



Nr 109 Październik 2009

ISSN 1425-4344

życie uczelni

BIULETYN INFORMACYJNY POLITECHNIKI ŁÓDZKIEJ

Rozpoczął się rok akademicki 2009/2010



Nowy rok akademicki

Przemówienie rektora prof. Stanisława Bieleckiego w dużej części poświęcone było inicjatywom Politechniki Łódzkiej wspierającym nauczanie w szkolnictwie średnim. Rektor mówił także o osiągnięciach w nauce i dydaktyce oraz podjętych inwestycjach.

Prof. Anatolij Leonidowicz Gawrikow z Nowgorodzkiego Uniwersytetu Państwowego został doktorem honoris causa PŁ. Studentom i pracownikom wręczono odznaczenia, nagrody i wyróżnienia. Immatrykulowano nowo przyjętych studentów, dr hab. Piotr Ulański wygłosił wykład inauguracyjny. (więcej str. 4-7)



Łódź Dobrego Połowu

Dla ponad 1200 stypendystów Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” zorganizowano obóz „Łódź Dobrego Połowu”. Politechnika Łódzka przygotowała dla nich bardzo bogaty program wykładów, ćwiczeń oraz warsztatów. Mimo wakacji, laboratoria i sale wykładowe były pełne młodzieży. (więcej str. 12-13)



Budynek dla kształcenia informatycznego

Centrum Technologii Informatycznych Politechniki Łódzkiej powstanie do połowy 2013 r. Będzie ono wspierać kształcenie w zakresie tworzenia i wykorzystywania technologii informatycznych w różnych obszarach wykształcenia technicznego realizowanego w naszej uczelni. Cała infrastruktura zakupiona w ramach realizacji projektu będzie miała charakter dydaktyczny i będzie udostępniona studentom kierunków informatycznych. (więcej str. 14)



WYDARZENIA

Nowy rok akademicki	4
Dziekan Wydziału	
Biotechnologii i Nauk	
o Żywności	8
Wspólna ścieżka sukcesu	8
Wirtualna tablica	
w internetowej klasie	8
Nagroda Gospodarcza	
Wojewody Łódzkiego	9
Węzeł Wiedzy i Innowacji	
w Łodzi	9
Nominacje profesorskie	10
Nowa siedziba BON PŁ	11
Łódź Dobrego Połowu	12
Zacieśnienie współpracy	
z przemysłem	13
Budynek dla kształcenia	
informatycznego	14
Jubileusz profesora	
Jerzego Kroh	15
Trzynasty wcale	
nie był pechowy	16
„Kot Schrödingera”	
wśród gwiazd	17
O skarbach dla Skarbów	18
Zespołowe tworzenie gier	
komputerowych	19
Minął rok	20
Salon Maturzystów	21
Wynalazki i wynalazcy	
na medal	22
Współpraca z koncernami	
i firmami	23
Jesienne konkursy	23
„Kolumb” dla chemika	23

KONFERENCJE

Łódź stolicą polskiej	
chemii	24
Czołówka światowa	
suszarnictwa	25

Chemia na plakatach	25
Współpraca i konkurencyjność przedsiębiorstw	26
Symbioza w parkach przemysłowych	27
O badaniu stateczności konstrukcji	28
Wyróżnienie za plakat	28

STUDENCI

Kierunki zamawiane	29
Niezapomniana wymiana doświadczeń	30
Obrona pracy dyplomowej... na odległość	31
Akredytacje PKA	31
Echa happeningu	32
Dwa dni w Angers	33
Toalety z konkursu	33
Sukces w Danii	33
Śladem Piłsudczyków... ..	34
Praktycznie... udane wakacje	35

ROZMAITOŚCI

Muzyka na Politechnice	35
Profesor Marek Dietrich wspomnienie	37
Wspomnienia naszych Mistrzów	38
Człowiek o dwóch pasjach	40
Grali na szczytny cel	40
Czwarte w Europie	41
Starty studentów PŁ	42
Podwójny sukces w Warszawie	42
Rekordy lekkoatletów z PŁ	43
Medale na Uniwersjadzie	43

Zespołowe tworzenie gier komputerowych

Po raz pierwszy w Instytucie Informatyki Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej został przeprowadzony konkurs zespołowego tworzenia gier komputerowych. Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki docenił innowacyjność projektu i ufundował puchar dla zwycięzcy. Zainteresowanie konkursem wykazało też wiele firm z branży gier komputerowych. (więcej str. 19-20)



Salon Maturzystów

Łódzki Salon Maturzystów, zorganizowany w tym roku na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, to jedna z największych ogólnopolskich imprez promujących studia. Politechnika Łódzka przedstawiała swoją bogatą ofertę edukacyjną, a we współpracy z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego zachęcała uczniów do studiowania na kierunkach technicznych, matematycznych i przyrodniczych. (więcej str. 21)



Łódź stolicą polskiej chemii

Politechnika Łódzka była miejscem spotkania chemików i sympatyków chemii, którzy przyjechali do Łodzi na 52. Zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego. W tej ważnej imprezie naukowej, nad którą honorowy patronat objął Prezydent RP, wzięło udział ponad 900 osób! (więcej str. 24)



Tradycyjny przemarsz członków Senatu i studentów z rektoratu pod pomnik twórcy Politechniki Łódzkiej prof. B. Stefanowskiego rozpoczął uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego, która odbyła się 1 października.

Nowy rok akademicki

Posiedzenie Senatu zgromadziło tego dnia w audytorium im. A. Sołtana wielu gości. Wśród nich byli: posłowie Ziemi Łódzkiej, Marszałek Województwa, Wicewojewoda Łódzki, Prezydent Miasta Łodzi, inni przedstawiciele władz miasta i regionu, rektorzy polskich uczelni, członkowie konwentu PŁ oraz osoby z instytucji naukowych, przemysłu i organizacji gospodarczych współpracujących z Politechniką Łódzką.

Szczególnie ciepłymi słowami rektor prof. Stanisław Bielecki powitał delegację Nowgorodzkiego Uniwersytetu Państwowego, doktorów honoris causa PŁ oraz pracowników i studentów uczelni.



Rektor
prof. Stanisław
Bielecki
otworzył nowy
rok akademicki

foto: Jacek Szabela

Zebrani w audytorium oraz oglądający przekaz internetowy z uroczystości mogli na pewno poczuć dumę z Politechniki słuchając wystąpień przedstawicieli władz.

Marszałek Włodzimierz Fisiak powiedział w swoim wystąpieniu, że trudno w województwie łódzkim spotkać firmę, czy placówkę naukową, w której nie pracują świetnie wykształceni absolwenci Politechniki Łódzkiej. Z naszą uczelnią władze regionu wiążą nadzieje i plany na dalszy rozwój, a to nakłada na nas – na ludzi z wiedzą techniczną – nowe wyzwania. Marszałek zwrócił uwagę na coraz większe znaczenie PŁ w Polsce i w Europie i zapewnił o wsparciu władz regionu dla inicjatyw uczelni. Zwracając się do nowo przyjętych studentów powiedział – *Nie bójcie się ani matematyki, ani fizyki, pokonajcie lęk i zaskoczcie swoich profesorów waszymi osiągnięciami.*

Prezydent Jerzy Kropiwnicki życzył młodzieży akademickiej sukcesów w studiowaniu, ale też przypomniał, aby dobrze wykorzystać czas studiów przeznaczając go nie tylko na naukę.

Ze wszystkich wystąpień płynęły miłe życzenia pod adresem naszej uczelni, które podsumowują słowa Wicewojewody Krystyny Ozgi o *mirze i uznaniu jakim cieszy się Politechnika Łódzka.*

Przemówienie Rektora

Uroczystość rozpoczęło przemówienie Rektora, który pierwsze słowa skierował do nowo przyjętych studentów. *Wybraliście studia politechniczne wiedząc, ile wysiłku musicie włożyć, by osiągnąć zamierzony cel, jakim jest zdobycie technicznego wykształcenia akademickiego oraz umiejętności i kwalifikacji, dających szansę, by w przyszłości skutecznie konkurować na rynku pracy. Zapewniam Was także, że jeśli swoje talenty wesprzecie wytrwałą pracą, pilną nauką, to osiągnięcie sukces, którym będzie uzyskanie dyplomu oraz znalezienie ciekawej pracy. Jak wiecie z częstych doniesień prasy i innych mediów – Polska i Europa czekają na inżynierów.*

Nawiązując do tegorocznej rekrutacji rektor mówił o większym zainteresowaniu studiami w Politechnice Łódzkiej. *Po dwóch etapach rekrutacji przyjęliśmy na studia stacjonarne około 4500 osób; w ubiegłym roku przyjęliśmy 3900 osób. Łącznie na wszystkie rodzaje studiów przyjęliśmy około 6300 osób; w tym około 2500 kobiet, co stanowi 40%, a więc nadal wśród uczelni technicznych utrzymujemy wysoki wskaźnik feminizacji studiów. Rekrutacja trwa do 2 października i liczymy się ze wzrostem podanych liczb.*

Obszerne fragmenty przemówienia Rektora poświęcone były przedstawieniu działań wspierających nauczanie w szkolnictwie średnim. Do nich należy na przykład zawieranie umów patronackich między Politechniką i szkołami. Przykładami wspomnianymi w przemówieniu są: współpraca Instytutu Fizyki z XXIII LO i XIII LO, patronat Wydziału Mechanicznego nad Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 17 i Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności nad Zespołem Szkół Ponadgimnazjalnych nr 14.

Podejmujemy także inne nowatorskie działania. Rektor wymienił kilka projektów edukacyjnych skierowanych do uczniów szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych. *Pierwszy projekt to e-Matura 2009. Jest to pierwsza w skali europejskiej elektroniczna matura z matematyki przez Internet. W projekcie tym Politechnika Łódzka uczestniczy wspólnie z Firmą IBM, która przekazała sprzęt komputerowy o wartości ponad 150 tysięcy złotych i Wydawnictwem Operon z Gdańska odpowiedzialnym za rekrutację w projekcie. Udział w sprawdzianie może wziąć nawet 10 000 uczniów z całej Polski.*

Kolejną inicjatywą jest e-Pogotowie matematyczne. Celem projektu jest udzielanie porad matematycznych

- uczniom zdającym maturę z matematyki za pomocą specjalnej platformy e-learningowej. Projekt obejmie 30 szkół w województwie łódzkim i szacunkowo 1000 maturzystów. Z czterema dyżurującymi wykładowcami uczniowie będą mogli się łączyć od poniedziałku do czwartku w godzinach 17⁰⁰-21⁰⁰. Mogą uzyskać wyjaśnienie zagadnień omawianych na lekcji lub pomoc w rozwiązywaniu zadań. Projekt jest finansowany ze środków uniijnych przez Urząd Marszałkowski Województwa Łódzkiego. Realizacja projektu ma trwać dwa lata.



Kierując się dobrem młodzieży wspieramy także działania innych jednostek. Spośród wielu uczelni Politechnikę Łódzką wybrało miasto Rypin do współpracy w realizacji projektu „Z nauką ścisłą za pan brat”. Włączyliśmy się w tę akcję i z dużym zaangażowaniem nauczycieli akademickich oraz studentów zorganizujemy w okresie sesji zimowej w styczniu i lutym 2010 roku zajęcia, wykłady i ćwiczenia dla sześciu grup dzieci i młodzieży przywożonych autokarami. Podejmiemy łącznie 760 uczniów. Głównym celem projektu jest wdrożenie ponadregionalnego programu podnoszącego u uczniów poziom umiejętności oraz kompetencji o kluczowym znaczeniu dla kontynuowania edukacji, ze szczególnym uwzględnieniem nauk matematyczno-przyrodniczych, technologii informacyjno-komunikacyjnej, a także umiejętności uczenia się i przygotowania do przyszłej pracy. Mamy nadzieję, że zajęcia, w których będą uczestniczyć nasi goście, a także teren naszej uczelni i atmosfera, która u nas panuje, zachęcą tych młodych ludzi do podjęcia w przyszłości trudnego wyzwania, jakim jest studiowanie w uczelni technicznej.

Kontynuując wątek edukacyjny rektor prof. Stanisław Bielecki mówił o działaniach, których celem jest odbudowa szkolnictwa zawodowego na poziomie średnim w Łodzi i regionie łódzkim, prowadzonych wraz z władzami oświatowymi miasta, Fundacją „Projekt Łódź” oraz Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Przygotowane zostały założenia realizacji nowego systemu kształcenia, które wraz z uzupełniającym opisem przekazane zostaną do akceptacji Ministerstwa Edukacji Narodowej i posłużą do ustanowienia programu pilotażowego dla Łodzi.

Nowo przyjęci studenci otrzymali indeksy

foto: Jacek Szabela

Rektor wspominał także, o już podpisanym, liście intencyjnym o współpracy z Publiczną Policealną Szkołą Nowoczesnych Technologii dla Dorosłych oraz o dalszych planach – *Będziemy także wspierać szkoły zawodowe w Tomaszowie Mazowieckim kształcąc uczniów w naszych laboratoriach matematycznych i fizycznych. Pomożemy również gminie Kleszczów w utworzeniu szkoły zawodowej. Mamy nadzieję, że tak, jak to bywało wcześniej, dla wielu uczniów szkoła zawodowa będzie pierwszym krokiem do studiów w technicznej szkole wyższej.*

Podsumowując te działania rektor nawiązał do faktu, że nasza uczelnia, jako jedyna w Polsce i jedna z 23 uczelni w Europie, otrzymała certyfikat ECTS Label, potwierdzający, że jesteśmy uczelnią przygotowaną zgodnie ze wszystkimi wymogami i procedurami do współpracy w ramach Europejskiego Systemu Kształcenia – i z tego naprawdę jesteśmy dumni.

Osiągnięcia dydaktyczne i naukowe

Tradycyjnie w przemówieniu rektora przedstawiane są osiągnięcia dydaktyczne i naukowe wydziałów w minionym roku akademickim uznane przez dziekanów za najważniejsze.

- Na Wydziale Mechanicznym uruchomiono Studia Doktoranckie w dyscyplinie Inżynieria Materiałowa. Zakończono 4-letni projekt o nazwie ECHTRA dotyczący zagadnień spalania. Oprócz Politechniki Łódzkiej brały w nim udział jednostki naukowe z Francji, Włoch, Szwecji i Chin.
- Osiągnięciem Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki jest otwarcie nowego kierunku studiów Mechatronika, uruchomienie Centrum Kompetencyjnego IBM oraz cykl monografii wydanych w najbardziej prestiżowych, światowych wydawnictwach.
- Wydział Chemiczny zrealizował nowatorskie podejście do nauczania chemii w postaci ścieżki dydaktycznej „Od alchemii do nanotechnologii”, opracował i sprzedał licencję „Cykliczny tetrapeptyd i jego zastosowanie w medycynie ze szczególnym uwzględnieniem dermatologii”.
- Wydział Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów zajął II miejsce w konkursie „O złoty guzik Boruty” oraz zdobył II Nagrodę w Międzynarodowym Konkursie dla młodych Projektantów i Entuzjastów Mody „Off Fashion Kielce 2009”, zdobył Łódzką Eurekę za projekt „Ubranie strażackie nowej generacji z tektonicznym systemem monitorowania parametrów fizjologii człowieka”.
- Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności rozwija system kształcenia ustawicznego dla pracowników przemysłu spożywczego, zielarskiego, paszowego, fermentacyjnego m.in. przez 2-semestralne studia podyplomowe z zakresu „Mikrobiologii, higieny i jakości w przemyśle”. Największym osiągnięciem naukowym było opracowanie we współpracy z Instytutem Biotechnologii Surowic i Szczepionek BIO-MED S.A. Kraków nowego preparatu probiotycznego

- dla dzieci o nazwie Latopic zalecanego w atopowym zapaleniu skóry. Produkt zostanie wprowadzony na rynek w styczniu 2010 roku.
Wydział otrzymał uprawnienia do nadawania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie biotechnologia, jesteśmy jedyną uczelnią techniczną posiadającą takie uprawnienia.
- Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska uruchomił studia zamawiane na kierunku Budownictwo oraz zorganizował Centrum Kształcenia Podyplomowego Inżynierów Budownictwa. Na Wydziale opracowano unikalną technologię betonowania konstrukcji masywnych, bez konieczności stosowania instalacji chłodzących. Technologię tę zastosowano m.in. przy betonowaniu fundamentów bloków energetycznych Elektrowni Bełchatów o łącznej kubaturze 28 tys.m³.
- Drużyna „fteams” z Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej w światowym finale konkursu Imagine Cup organizowanego przez Microsoft zajęła II miejsce w kategorii Interoperability. Osiągnięciem w zakresie nauki jest monografia „Methods for the Linguistic Summarization of Data: Applications of Fuzzy Sets and Their Extensions” wydana przez Akademicką Oficynę Wydawniczą EXIT.
- Wydział Organizacji i Zarządzania uruchomił i prowadzi 19 Studiów podyplomowych z różnych obszarów zarządzania. Osiągnięciem naukowym jest wydanie książki „Menedżerowie w strukturach władzy organizacji gospodarczych”.
- Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska uzyskał akredytację Państwowej Komisji Akredytacyjnej dla kierunku Inżynieria Środowiska oraz uprawnienie do nadawania stopnia doktora habilitowanego w dyscyplinie Inżynieria Środowiska. W Zakładach Azotowych w Tarnowie Mościcach wdrożono opracowaną na Wydziale technologię usuwania rtęci ze ścieków.
W części przemówienia poświęconej remontom oraz inwestycjom rektor wymienił:
 - Remont willi przy ul. Radwańskiej przeznaczonej dla Sekcji Rekrutacji. Zakończenie prac przewiduje się na koniec stycznia 2010 roku.
 - Remont budynku przy rektoracie, tak zwanej „wozowni”, w którym pozostawiono tylko ściany zabytkowe, aby obiekt zachował swój historyczny wygląd. Zakończenie remontu nastąpi w końcu marca 2010 roku.
 - Budowę pawilonu dla Biura do Spraw Osób Niepełnosprawnych.
 - Zawarcie umowy z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji dotyczącej budowy i wyposażenia Centrum Technologii Informatycznych, na które PŁ dostała 40 mln złotych dofinansowania w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Zakończenie prac nastąpi w połowie 2013 roku.
 - Wykonanie prac przygotowawczych dotyczących budowy Centrum Sportu PŁ. Jak podkreślił rektor – *Ogłoszony konkurs na projekt architektoniczny będzie*

rozstrzygnięty do końca roku. Pełna dokumentacja merytoryczna i finansowa zostanie złożona w kwietniu 2010 roku w Ministerstwie Sportu, a 1 października przyszłego roku chcemy rozpocząć budowę.

Nawiązując do dalszej części uroczystości rektor prof. Bielecki powiedział – *Za chwilę rozpoczniemy ceremonię nadania tytułu doktora honoris causa profesorowi Anatolijowi Leonidowiczowi Gawrikowowi. Profesor Gawrikow będzie piątym uczonym rosyjskim, któremu nadajemy tę najwyższą akademicką godność. W ubiegłym roku podczas majowego święta Politechniki głównym akcentem było 40-lecie współpracy naszej uczelni z Nowgorodzkim Uniwersytetem Państwowym. Dziś tworzymy kolejne ogniwo więzi łączącej obie uczelnie, a także dwie słowiańskie społeczności.*

Nadanie tytułu Doktora Honoris Causa

Decyzją Senatu Politechniki Łódzkiej Doktorat Honoris Causa otrzymał profesor Anatolij Gawrikow. O nadanie tego tytułu wystąpił Wydział Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, a promotorem był prof. Andrzej Napieralski. Prof. Gawrikow ma bardzo silne związki z Politechniką Łódzką. Począwszy od roku 1990, kiedy objął funkcję prorektora Nowgorodzkiego Instytutu Politechnicznego, a następnie prorektora – pierwszego zastępcy rektora Nowgorodzkiego Uniwersytetu Państwowego, aktywnie uczestniczył w poszukiwaniu i rozwijaniu nowych form współpracy z naszą uczelnią. Jako Rektor Nowgorodzkiego Uniwersytetu Państwowego – od kwietnia 1998 roku – wielokrotnie odwiedzał Politechnikę Łódzką, wspierał wymianę studentów i pracowników, dzielił się swoimi doświadczeniami na temat organizacji i funkcjonowania uniwersytetu klasycznego nowego typu oraz bardzo interesował się historią i osiągnięciami Politechniki Łódzkiej, szczególnie w zakresie współpracy międzynarodowej.

Doktor honoris causa prof. Anatolij Gawrikow z promotorem prof. Andrzejem Napieralskim

foto: Jacek Szabela



Za działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną był wielokrotnie wyróżniany i nagradzany odznaczeniami państwowymi, rządowymi i resortowymi. Za wielki wkład w rozwój trwającej 41 lat współpracy Politechniki Łódzkiej z Nowgorodzkim Uniwersytetem Państwowym profesor Anatolij L. Gawrikow został wyróżniony Od-

- znaką „Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej” (2003) oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej (2008).

W laudacji prof. Anatolija L. Gawrikowa promotor podkreślił jego działalność naukową, dydaktyczną i organizacyjną w sferze nauki, którą wytyczyły studia na kierunku radiotechnika, praca doktorska na temat organizacji struktur oraz procesów obliczeniowych w maszynach matematycznych, kompleksach i systemach oraz praca habilitacyjna w dziedzinie socjologii poświęcona założeniom teoretycznym rozwoju uczelni regionalnej.

Tematyka badań profesora Gawrikowa obejmuje: technologie i systemy informacyjne, socjologię szkolnictwa wyższego, zarządzanie strategiczne i zarządzanie systemami kształcenia, budowanie systemów zarządzania jakością uczelni. Jako wybitny specjalista z zakresu zarządzania szkolnictwem wyższym bierze aktywny udział w pracach organizacyjnych seminariów i konferencji dotyczących kształcenia zawodowego, organizowanych przez Ministerstwo Oświaty i Nauki Rosji.

Dyplom doktorski odczytał po łacinie dziekan Wydziału EEIA prof. Sławomir Wiak. Ceremonii dopełniła tradycyjna formuła i pasowanie berłem przez rektora prof. Stanisława Bieleckiego.

Prof. Gawrikow podziękował za zaszczytne wyróżnienie i w krótkim wystąpieniu nawiązał do historii obu zaprzyjaźnionych uczelni, wspominał początki współpracy, mówił o systemowych zmianach i integracji uczelni w Rosji oraz zwrócił uwagę na odpowiedzialność naukowców za przyszłość świata.

Odnaczenia, nagrody, wyróżnienia

Chwilą szczególną, pamiętą dla wielu uczestników uroczystego posiedzenia Senatu było wręczenie odnaczeń. W tym roku wyróżniono aż 65 pracowników. Medale Komisji Edukacji Narodowej otrzymało 19 nauczycieli akademickich. Wręczono Medale za Długoletnią Służbę: Złote otrzymało 19 osób, Srebrne – 8, Brązowe – 6. Dwie osoby odznaczono Srebrnym Krzyżem Zasługi i kolejne dwie Brązowym Krzyżem Zasługi.

Tegorocznym laureatem nagrody NOT został absolwent Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska mgr inż. Michał Tylman za pracę „Chitozanowe porowate podłoże do celów medycznych”, której opiekunem jest prof. Maria Mucha. Ponadto wyróżniono dwóch absolwentów Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki: mgr inż. Sławosza Uznańskiego (promotor dr hab. inż. Zygmunt Ciota, prof. nadzw.) oraz mgr inż. Artura Burtkę (promotor prof. Andrzej Napierański).

Po raz czwarty w czasie inauguracji wręczono tytuły „Nauczyciel roku” i „Student roku”. Nauczycielami roku na poszczególnych wydziałach wybrani zostali: dr inż. Sławomir Halusiak (Mechaniczny), dr inż. Przemysław Sękalski (EEIA), dr inż. Elżbieta Skiba (Chemiczny), prof. Krzysztof Gniotek (TMIWT), dr inż. Stanisław Brzeziński (BiNoŻ), doc. dr inż. Marcin Wieczorek – także ubiegłoroczny laureat (BAIŚ), dr inż. Ewa Marciniak (FTIMS), dr inż. Grzegorz Szymański (OiZ), dr hab. inż. Czesław

Kuncewicz prof. nadzw – kolejny rok z rzędu (IPOŚ), doc. dr Jakub Szczepaniak (CKM), dr hab. inż. Paweł Wendelt, prof. nadzw. (IPiP).

Studentami roku zostali: Piotr Brzeski, Aleksander Mielczarek, Piotr Paluch, Anna Pabich, Dorota Jędrzejczyk, Wiktor Skrzypczak, Łukasz Okruszek, Milena Kabza, Magda Barecka, Krzysztof Karolczak, Marta Kucner.

Immatrykulacja i pierwszy wykład

Na ten moment czekała ze szczególnym przejęciem grupa nowo przyjętych studentów. Były to 22 osoby, które osiągnęły najlepsze wyniki w procesie rekrutacji, reprezentowały one wszystkie wydziały, Centrum Kształcenia Międzynarodowego oraz Instytut Papiernictwa i Poligrafii.

Studenci otrzymali indeksy i złożyli uroczystą przysięgę. Nadszedł moment, w którym rektor prof. Stanisław Bielecki ogłosił otwarcie roku akademickiego, co zostało dodatkowo podkreślone wykonaniem pieśni „Gaude Mater Polonia” przez Akademicki Chór PŁ pod dyktando Jerzego Rachubińskiego.

Wykład inauguracyjny wygłosił dr hab. Piotr Ulański

foto: Jacek Szabela



Ostatnim punktem uroczystości był inauguracyjny wykład. Wygłosił go dr hab. inż. Piotr Ulański, którego niezwykle ciekawe wystąpienie przybliżyło nam czym są, jak można stworzyć i wykorzystać „Inteligentne biomateriały polimerowe”. Wprawdzie na masową produkcję takich materiałów trzeba będzie jeszcze poczekać, już dziś są one wykorzystywane w medycynie. Naukowcy wiążą z biomateriałami polimerowymi duże nadzieje, zwłaszcza w powiązaniu z rozwojem nanotechnologii. Szczególnie ważne, staje się stworzenie Europejskiego Centrum Bio- i Nanotechnologii, które ma powstać w Politechnice Łódzkiej. Będzie to miejsce, w którym koncentrować się będą wysiłki naukowców wielu dziedzin.

Uroczystość zakończyła się odśpiewaniem hymnu akademickiego „Gaudeamus igitur”.

■ Ewa Chojnacka, Hanna Morawska

Na Wydziale Biotechnologii i Nauk o Żywności w kwietniu odbyły się wybory nowego dziekana. Z funkcji tej ze względów osobistych zrezygnował prof. Stanisław Wysocki. Swoje dziekańskie obowiązki pełnił do 31 sierpnia 2009 r. W wyniku wyborów przeprowadzonych przez Wydziałową Komisję Wyborczą dziekanem została prof. Maria Koziołkiewicz, pełniąca dotychczas obowiązki prodziekana ds. nauki. W związku z tym przeprowadzono również wybory nowego prodziekana, którym został dr hab. Krzysztof Śmigielski, prof. nadzw. Poprosiliśmy Panią dziekan o informacje, które wcześniej ukazały się w ŻU wraz z wyborem władz akademickich na bieżącą kadencję.

Pani Dziekan



**Dziekan Wydziału
Biotechnologii
i Nauk o Żywności
Maria Koziołkiewicz**

Rok urodzenia: **1958**
Studia: **Wydział Biologii i Nauk o Ziemi UŁ, 1982**
Daty awansów zawodowych:
dr: **1989**
dr hab.: **1999**
prof.: **2005**

Dyscyplina naukowa: chemia bioorganiczna.

Zainteresowania naukowe: biologia molekularna.

Ważniejsze funkcje organizacyjne pełnione w uczelni: prodziekan ds. nauki (2008-2009); poza uczelnią: jest członkiem Komitetu Biochemii i Biofizyki PAN (1999-2002), Komisji Współdziałania Nauk Che-

miczno-Biologiczno-Medycznych Łódzkiego Oddziału PAN (od 1999), Komitetu Redakcyjnego czasopisma „Antisense and Nucleic Acids Drug Development”, obecnie *Oligonucleotides* (2002-2005), Komisji Biotechnologii Łódzkiego Oddziału PAN (od 2004). W latach 2004-2007 była przewodniczącą Komisji Rewizyjnej Polskiej Federacji Biotechnologii;

Największe wyzwanie w rozpoczynającej się kadencji: awans Wydziału do I kategorii.

Najpilniejsza sprawa: rozwój kadry naukowej.

Rodzina: mąż – Wiktor, córka – Elżbieta.

Hobby: historia średniowiecza; kultura Dalekiego Wschodu.

Na początku lipca najlepsi informatycy rywalizowali w Kairze w finale największego konkursu technologicznego Microsoft Imagine Cup. Startowało 148 drużyn z ponad 80 krajów.

Wirtualna tablica w internetowej klasie

Zespół z Instytutu Informatyki – drużyna „fteams” zajęła drugie miejsce w kategorii *Software Design: Interoperability Award* – cieszył się po powrocie z Egiptu opiekun studentów mgr inż. Jarosław Koszuc. – *Do finałów w Kairze zostały zakwalifikowane w tej kategorii trzy drużyny z całego świata. Nasi studenci konkurowali z drużynami z Jordanii i Brazylii. Zwycięzcami zostali Brazylijczycy. Drużyna PŁ wystąpiła w składzie: Tomasz Ciejką, Grzegorz Glonek, Jacek Pintera, Krzysztof Szokal-Egird, Jarosław Andrzejczak (grafik/projektant interfejsu).*

Projekt Eduko przygotowany przez nasz zespół – opowiadają studenci – jest rozbudowanym systemem e-learningowym. Całe rozwiązanie składa się z wielu aplikacji, a wśród nich znajdziemy wirtualną tablicę opartą o Nintendo Wii Remote Kontroler, co znacznie redukuje koszt przy zachowaniu tych samych funkcjonalności. Pozwala to na prowadzenie lekcji przez internet z taką samą łatwością jak tradycyjnych lekcji w sali wykładowej. Innym elementem tego rozwiązania jest dystrybucja materiałów edukacyjnych za pomocą specjalnie zmodyfikowanych wiadomości MMS i SMS. Dzięki temu system jest w stanie każdemu uczniowi dostarczyć jednorazowo 15 stron materiałów bez żadnych kosztów ze strony ucznia – podkreślają autorzy. Nasi młodzi informatycy w całym rozwiązaniu wykorzystali ponad 25 różnych technologii i różnych platform, zarówno takich, które istnieją na rynku już wiele lat (np. SMS/MMS), jak i takich, które są od niedawna lub czekają na swoją oficjalną premierę (np. wspomniany Nintendo Wii Remote Kontroler, Java ME, .Net 3.5 czy Silverlight 3.0).

■ E.Ch.

Wspólna ścieżka sukcesu

W sierpniu tego roku powstało Centrum Transferu Technologii (CTT) Politechniki Łódzkiej Sp. z o.o. jako pierwsza tego typu forma organizacji biznesowej przy uczelni.

Zadacie Państwo pytanie, czym się wyróżniamy? Zgodnie z naszymi celami będziemy udzielać ekspertyz innowacyjności, umożliwiać transfer wiedzy intelektualnej w postaci licencji, wiedzy know-how, tworzyć spółki typu spin-off oraz wspierać świat biznesu radą w zakresie finansowania projektów z puli pieniędzy unijnych, między innymi takich jak fundusz innowacyjności.

Silną stroną CTT jest bliska współpraca z Politechniką Łódzką, bowiem wsparcie uczelni gwarantuje wiedzę ekspertów, ponadczasową renomę oferowanych usług i ogromne zaplecze wiedzy, innowacyjnych technologii i możliwości.

Zachęcamy Państwa do współpracy opartej na wzajemnych korzyściach i do kroczenia wspólną ścieżką sukcesu. Wszystkich, których zainteresowała współpraca z Centrum Transferu Technologii PŁ zapraszam do kontaktowania się z naszą jednostką.

Centrum Transferu Technologii Politechniki Łódzkiej Sp z o.o.
Łódź ul. Skorupki 10/12
tel. 042 6312840; kom.513155066
Łukasz Kałuża – menedżer Spółki

■

Nagroda Gospodarcza Wojewody Łódzkiego

W tym roku Nagroda Gospodarcza Wojewody Łódzkiego została przyznana po raz szósty. Uroczysta gala, podczas której wręczono statuetki laureatom odbyła się 1 lipca w Sali Lustrzanej Pałacu Poznańskiego. Zgodnie z ideą nagrody wyróżnienie otrzymują firmy w istotny sposób wpływające na unowocześnianie i rozwój gospodarki Województwa Łódzkiego oraz kreujące pozytywny wizerunek regionu w kraju i za granicą.

Otwierając uroczystość wojewoda Jolanta Chełmińska podkreśliła, że coraz więcej firm ubiega się o tę nagrodę, zwiększając tym samym poziom rywalizacji. W tej edycji o nagrodę ubiegało się 50 firm z naszego regionu.

Nagroda Gospodarcza Wojewody Łódzkiego w 2009 roku przyznana została w kategoriach: Duże Przedsiębiorstwo, Średnie Przedsiębiorstwo, Małe Przedsiębiorstwo, Mikroprzedsiębiorstwo, Eksporter, Gospodarstwo Rolne, Inwestycja Zagraniczna w Województwie, Wynalazek w dziedzinie produktu lub technologii. Właśnie w ostatniej z wymienionych kategorii laureatem zostali pracownicy Politechniki Łódzkiej **prof. Stanisław Leda-kowicz** oraz **dr inż. Paweł Stolarek** z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska.

Nagroda Gospodarcza Wojewody Łódzkiego przyznana została za opracowanie technologii odzysku wody i ciepła ze ścieków wykończalniczych. Powstała ona w zespole twórców w składzie: dr inż. Jadwiga Sójka-Ledakowicz, mgr inż. Joanna Lewartowska, Arkadiusz Szwegier (Instytut Włókiennictwa), prof. Stanisław Ledakowicz, dr inż. Paweł Stolarek (WIPOŚ, PŁ), mgr inż. Ryszard Stanuch, inż. Paweł Pawłowski (Zakłady Przemysłu Jedwabniczego DOLWIS S.A., w Leśnej).

Nagrodzony projekt polega na wdrożeniu i stosowaniu w Zakładach DOLWIS S.A. technologii barwienia tkanin z włókien syntetycznych i celulozowych z wykorzystaniem wody pobieranej ze zintegrowanego obiegu zamkniętego i odzysku ciepła ze ścieków. Opracowana technologia pozwoliła zmniejszyć o 50 procent pobór wody do celów technologicznych, to jest 16 000 metrów sześciennych i zaoszczędzić 9 000 GJ energii cieplnej w ciągu roku. W roku 2008 dzięki wykorzystaniu wdrożonego projektu wyprodukowano 4 147 196 metrów bieżących tkanin o wartości ponad 24,5 mln. zł.

Węzeł Wiedzy i Innowacji w Łodzi

Lipiec i sierpień to miesiące wakacyjne, które nie kojarzą się z intensywną pracą. Inaczej wyglądał ten okres dla władz Politechniki Łódzkiej i dziewięćdziesięciu innych partnerów z Europy. Przygotowywali oni wnioski o ustanowienie Wspólnoty Węzłów Wiedzy i Innowacji (Knowledge and Innovation Communities) w ramach konsorcjum skupiającego uniwersytety, instytuty badawcze, przemysł, instytucje finansowe oraz rządy siedmiu krajów Europy.

W ramach konkursu ogłoszonego przez Europejski Instytut Innowacji i Technologii (European Institute of Innovation and Technology) w obszarze energii zrównoważonej (Sustainable Energy) zgłoszono sieć pod nazwą Energy Hills. Jej koordynatorem jest ośrodek niemiecki Energy Hills z Aachen-Juelich, a w sześciu krajach Europy powstaną centra (co-location centres) szkoleniowo-badawczo-rozwojowe. Jedno z nich ulokowane będzie w Polsce w Łodzi, a pozostałe w Austrii (z siedzibą w Wiedniu), Belgii/Holandii (z siedzibą w Limburgu), Finlandii (z siedzibą w Tampere), Hiszpanii (z siedzibą w Madrycie) oraz Wielkiej Brytanii (z siedzibą w okręgu

Midlands). Polskie Centrum Węzła Wiedzy i Innowacji będzie koordynowane przez Politechnikę Łódzką, a odpowiedzialnym bezpośrednio jest prorektor ds. kształcenia dr hab. inż. Krzysztof Jóźwik, prof. nadzw.

Sieć Energy Hills łączy w sumie ponad 90 instytucji z 11 krajów – podkreśla prorektor prof. Jóźwik – bo oprócz koordynatora i wymienionych wyżej centrów należą do niej jeszcze: Litwa – przyłączona do centrum w Łodzi, Węgry – przyłączone do centrum w Austrii oraz Francja – przyłączona do koordynatora z Niemiec.

Politechnika Łódzka jako koordynator namówiła do współpracy sześć politechnik i dwa uniwersytety z Polski oraz jeden z Litwy, dziewięć instytutów badawczych (w tym litewski Instytut Energetyki), przemysł (PGE, LOTOS, ATLAS), Łódzki Regionalny Park Naukowo-Technologiczny. Wsparcia i rekomendacji udzieliło Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego oraz Urząd Marszałkowski w Łodzi.

Wniosek zawierający opis struktury, zakres podejmowanych działań, sposób zarządzania oraz planowany budżet złożony został w Brukseli 27 sierpnia, a rozstrzygnięcie kon-

kursu nastąpi w styczniu 2010 roku. *Ze względu na liczbę partnerów konsorcjum pozytywna ocena wniosku ma duże szanse powodzenia – mówi prof. Krzysztof Jóźwik – a wtedy na kilkanaście lat Łódź stanie się centrum działań w obszarze innowacji energetycznych. Polskie centrum w przyszłych strukturach odpowiadać będzie przede wszystkim za energetykę klasyczną, opartą na węglu, energetykę jądrową, głównie bezpieczeństwo, ograniczenie emisji i szkodliwości dwutlenku węgla oraz przetwarzanie energii geotermalnej.*

Złożony wniosek dobrze charakteryzuje ostatnie zawarte w nim zdanie – „Węzły Wiedzy i Innowacji Energy Hills w obszarze zrównoważonej energii wnoszą europejską, szeroko rozprzestrzenioną, dynamiczną i elastyczną strukturę ponad 90 partnerów, a ich istotny wkład finansowy, materialny i ogromne doświadczenie będzie od samego początku integrować partnerów do zrównoważonej szeroko rozprzestrzenionej pracy w programie, którego celem jest podejmowanie ambitnych wyzwań dla innowacji w obszarze zrównoważonej energii dla XXI wieku i dalej”.

Nominacje profesorskie

Prezydent RP wręczył 7 lipca 2009 r. nominacje profesorskie 166 naukowcom. Z Politechniki Łódzkiej tytuł profesora otrzymało dwoje naukowców: w dziedzinie nauk technicznych prof. Jolanta Sokołowska z Wydziału Chemicznego, a w dziedzinie nauk ekonomicznych prof. Stefan Lachiewicz z Wydziału Organizacji i Zarządzania.

Prof. dr hab. inż. Jolanta Sokołowska



Jolanta Sokołowska urodziła się w Łodzi. Po ukończeniu w 1973 roku studiów na Wydziale Chemicznym PŁ rozpoczęła pracę jako asystent w Instytucie Barwników PŁ. Od reorganizacji Wydziału Chemicznego kontynuuje pracę w Instytucie Technologii Polimerów i Barwników, w którym od 2004 roku jest zastępcą dyrektora. W latach 1999-2005 była prodziekanem Wydziału Chemicznego.

W 1981 r. uzyskała stopień doktora nauk chemicznych, a w 1998 roku doktora habilitowanego w zakresie technologii chemicznej. Od 2002 roku pracuje na stanowisku profesora nadzwyczajnego PŁ.

W latach 1988-1997 odbyła trzy długoterminowe staże naukowe (jako postdoctoral associate, visiting scientist) w North Carolina State University, Raleigh, USA. Od roku 2003 jest ekspertem Uniwersyteckiej Komisji Akredytacyjnej i Państwowej Komisji Akredytacyjnej kierunku Technologia chemiczna. Była członkiem Komitetu Naukowego IV i V Kongresu Technologii Chemicznej.

Jej zainteresowania naukowe związane są z technologią organiczną, a w szczególności z chemią i technologią barwników organicznych i półproduktów. Obiektem prowadzonych badań są barwniki o tradycyjnym zastosowaniu w przemyśle włókienniczym oraz materiały specjalne, wśród których czołową pozycję zajmują tzw. barwniki funkcjonalne (barwniki dichroiczne, fluoryzujące, fotoinicjatory polimeryzacji) oraz pigmenty nieorganiczno-organiczne. Najważniejszym efektem prac prof. Sokołowskiej jest zbadanie mechanizmu rozkładu fotochemicznego barwników przeznaczonych do barwienia włókien syntetycznych.

Jest autorką i współautorką 70 publikacji naukowych, w tym 60 oryginalnych artykułów w czasopismach z listy filadelfijskiej. Jest współtwórcą 19 patentów i zgłoszeń patentowych, w tym 3 amerykańskich. Jest autorką 2 monografii oraz 4 rozdziałów w monografiach.

Brała udział w realizacji kilku projektów KBN i MNiSW (kierownictwo 4 projektów). Wypromowała 2 doktorów i aktualnie prowadzi 3 następne doktoraty.

Jest odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Odznaką Zasłużony dla Politechniki Łódzkiej.

Prof. dr hab. Stefan Lachiewicz

Stefan Lachiewicz urodził się w 1950 roku w Łuszczowie, województwo lubelskie. Studia w dziedzinie organizacji i zarządzania ukończył w 1972 roku na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. W 1973 roku podjął pracę w Katedrze Ekonomiki i Organizacji Produkcji Politechniki Łódzkiej przekształconej później w Instytut Organizacji i Zarządzania, a w 1991 roku w Wydział Organizacji i Zarządzania.



Jego zainteresowania naukowe koncentrują się wokół społecznych i organizacyjnych uwarunkowań sprawności procesów zarządzania w przedsiębiorstwach, ze szczególnym uwzględnieniem roli kadry kierowniczej w tych procesach. W związku z badaniem tej problematyki odbył szereg staży przemysłowych i naukowych, m.in. w Zakładach Transformatorów „Elta” w Łodzi, w Wyższej Szkole Handlowej w Kopenhadze, w Uniwersytecie Gospodarczym w Wiedniu i w Mannheim oraz w innych ośrodkach.

W 1978 roku uzyskał stopień doktora a w 1992 r. doktora habilitowanego nauk ekonomicznych. Od roku

- 1996 zatrudniony na stanowisku profesora nadzwyczajnego PŁ.

Ma w dorobku naukowym około 170 publikacji, w tym 22 opracowania książkowe, współautorstwo 12 skryptów i monografii i ponad 130 artykułów lub wydanych drukiem referatów konferencyjnych. Jest promotorem 6 prac doktorskich.

W latach 1991-2002 był dwukrotnie członkiem Senatu Politechniki Łódzkiej, a w latach 1993-1996 prodziekanem Wydziału Organizacji i Zarządzania ds. nauki i rozwoju. Od 2004 do 2006 roku był dyrektorem Instytutu Zarządzania PŁ.

Posiada znaczne doświadczenie w zakresie doradztwa gospodarczego i kadrowego na rzecz przedsiębiorstw i instytucji. W swoich pracach naukowych i badawczych, w tym w ostatniej książce pt. „Menedżerowie w strukturach władzy organizacji gospodarczych” wydanej w Polskim Wydawnictwie Ekonomicznym (2007 rok) reprezentuje pogląd, że kierowanie zespołami pracowniczymi oraz przedsiębiorstwami jest specyficznym zawodem, wymagającym profesjonalnych umiejętności, wiedzy oraz zachowań. Przygotowanie takich menedżerów należy do ważnych zadań uczelni, ośrodków szkoleniowych oraz organizacji gospodarczych. Odpowiednia synergia działań tych instytucji może zapewnić wzrost poziomu profesjonalizacji zarządzania w polskiej gospodarce.

Trzykrotnie otrzymał nagrodę Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za pracę naukową. Został także odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi za działalność w Towarzystwie Naukowym Organizacji i Kierownictwa, a w 2004 roku Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Obecnie kieruje Katedrą Zarządzania PŁ, złożoną z dynamicznych i posiadających wiele sukcesów zawodowych pracowników naukowo-dydaktycznych. Wyrazem uznania dla dokonania tego zespołu jest przyznanie Katedrze przez Komitet Nauk Organizacji i Zarządzania PAN roli gospodarza i organizatora prestiżowej konferencji tzw. Szkoły Letniej Zarządzania w 2010 roku.

Nowa siedziba BON PŁ

Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych mieściło się dotychczas w niewielkim pomieszczeniu w II Domu Studenckim. Ze względu na stale poszerzającą się działalność oraz wzrastającą liczbę osób korzystających z usług Biura (we wrześniu 2009 r. jest już ponad 200 zarejestrowanych w BON studentów niepełnosprawnych), władze Uczelni podjęły decyzję o przeniesieniu siedziby Biura ds. Osób Niepełnosprawnych w bardziej dogodnym miejscu. Wybór padł na budynek dawnej księgarni mieszczący się w północnym kampusie PŁ.

Koncepcję architektoniczną przebudowy budynku dla potrzeb BON stworzył zespół architektów z Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska PŁ. Architekci w budynku o tak szczególnej funkcji postanowili zrealizować ideę „Design for All”.



Wizualizacja nowego budynku

Celem „Projektowania dla wszystkich” jest stworzenie każdemu człowiekowi równych szans udziału we wszystkich dziedzinach życia. Aby cel ten został osiągnięty, otaczająca nas architektura, przedmioty codziennego użytku, usługi, kultura i informacja – krótko mówiąc, wszystko co jest wyprodukowane przez ludzi i dla ludzi – musi być dostępne i przystosowane dla każdej osoby w naszym społeczeństwie z możliwością adaptacji do zmian jakie progresywnie następują u każdego człowieka. Przejrzysta, nowoczesna architektura budynku i ergonomicznie zaprojektowane wnętrza wyrażają idee projektowania świadomego i uniwersalnego i stanowią mają wzorcowy przykład budownictwa obiektów użyteczności publicznej.

W budynku o powierzchni ok. 100 m² będzie się mieściła m.in. sala spotkaniowa, gabinet psychologiczny, wypożyczalnia sprzętu specjalistycznego oraz stanowisko komputerowe dla studentów niepełnosprawnych. Pomieszczenie socjalne oraz toaleta będą dostosowane do potrzeb osób niepełnosprawnych ruchowo. Ciągi komunikacyjne będą oznakowane dla osób niewidomych, a sam budynek oczywiście całkowicie pozbawiony barier architektonicznych.

Będzie to pierwsze Biuro ds. Osób Niepełnosprawnych w Polsce, które mieści się we własnym, specjalnie do tego celu zaadaptowanym i tak nowoczesnym zrealizowanym budynku. Ze względu na unikatowy charakter oraz innowacyjne rozwiązania architektoniczne planowane jest zgłoszenie budynku do konkursu „Polska bez barier” na najlepiej dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych obiekt w Polsce w kategorii „Edukacja”.

Przebudowa budynku została sfinansowana ze środków własnych BON PŁ. Planowany termin zakończenia prac remontowych to IV kwartał 2009 r.

Można było ich zobaczyć w różnych miejscach Łodzi – liczne grupy młodych ludzi w żółtych podkoszulkach. Przyjechali na obóz zorganizowany przez Fundację „Dzieło Nowego Tysiąclecia”. Dla ponad 1200 stypendystów Fundacji z 39 diecezji zorganizowano

Łódź Dobrego Połowu



Spacerujących po kampusie stypendystów wita prorektor dr hab. K. Józwik, prof. nadzw.

foto: Jacek Szabela

Od 17 lipca zwiedzali nasze miasto i województwo (Bełchatów, Uniejów, Arkadia i Nieborów) poznając najciekawsze miejsca oraz wielokulturową historię. Uczestniczyli w wydarzeniach duchowych jak np. Dzień Skupienia czy modlitwa ekumeniczna, ale także w bardziej rozrywkowych, do których należały m.in.: Dzień Sportu, Święto Policji oraz wielka dyskoteka w klubie „Elektrownia”.

Część naukowa obozu odbywała się dzięki zaangażowaniu łódzkich uczelni. Bardzo bogaty program wykładów, ćwiczeń oraz warsztatów przygotowała Politechnika Łódzka. Jak mówił ks. Dariusz Kowalczyk, dyrektor obozu – *Oferta uczelni była tak duża, że musieliśmy z części*

propozycji zrezygnować – nie udało się ich zmieścić w programie obozu.

Zajęcia w Politechnice rozpoczęły się 20 lipca. Przed południem część młodych ludzi wybrała się na spacer po kampusie uczelni zwiedzając z przewodnikami XIX-wieczne pałace i pofabryczne obiekty. Inni przyszli do Sali Widowiskowej by usłyszeć o tym, co ma im do zaoferowania Politechnika Łódzka, działające tu organizacje studenckie oraz jakie są perspektywy kariery zawodowej po studiach.

Na jednym z pierwszych wykładów zatytułowanych *Czy krew krąży czy płynie?* prorektor ds. kształcenia dr hab. Krzysztof Józwik, prof. nadzw. w bardzo przystępny sposób przedstawił zjawiska z pogranicza medycyny i inżynierii mechanicznej. Profesor przedstawił budowę i zasadę działania serca, jako pompy tłoczącej. Mówił o współpracy z najlepszymi chirurgami kardiologii i o zaawansowanych pracach nad sztuczną zastawką serca prowadzonych przez jego zespół w Instytucie Maszyn Przepływowych. Chciał pokazać młodym ludziom jak daleko praca inżyniera ingeruje w różne

dziedziny nauki i w pełni zrealizował postawiony cel. Był to bardzo ciekawy wykład, który został owacyjnie przyjęty przez 200 osobową grupę młodzieży. Adrianowi Pontusowi, uczestnikowi obozu, takie ujęcie tematu bardzo się podobało: *„Nigdy nie wiązałem swojej przyszłości z kierunkami technicznymi. Po dzisiejszym wykładzie myślę jednak, że podejmę studia właśnie na politechnice i jestem przekonany, że miasto Łódź będzie dla mnie jak drugi dom”.* (źródło: strona internetowa obozu).

Równie entuzjastycznie i z wielkim zainteresowaniem przyjęto inny wykład z pogranicza techniki i medycyny, w którym dr hab. Paweł Strumiłło, prof. nadzw. mówił o tym, jak można *„Pokazać świat niewidomemu”.* Przedstawił w nim w jaki sposób współczesna elektronika i nowoczesne metody analizy danych mogą zostać wykorzystane do pomocy osobom niepełnosprawnym. Po wykładzie stypendyści zadawali profesorowi bardzo dużo pytań i nagrodzili go kilkuminutowymi brawami. Instytut Elektroniki przygotował jeszcze dwa inne wystąpienia związane z przetwarzaniem obrazów i zaprosił do obejrzenia wybranych laboratoriów i pracowni.

21 lipca stypendyści uczestniczyli w dniu sportu, który odbył się poza Politechniką, ale pracownicy Studium Wychowania Fizycznego i Sportu PŁ czynnie pomagali w jego zorganizowaniu i przeprowadzeniu.

Bardzo dużo bloków tematycznych przygotowanych dzięki zaangażowaniu wielu osób ze wszystkich wydziałów Politechniki zaplanowano 22 i 23 lipca. Mimo wakacji laboratoria i sale wykładowe były w tych dniach pełne młodzieży.

Do Centrum Kształcenia Międzynarodowego na wykład z matematyki przyszedł z grupą obozowiczów dyrektor obozu ks. Dariusz Kowalczyk. ➤

Stypendyści eksperymentują w laboratorium chemicznym

foto: Jacek Szabela



➤ O związkach matematyki z polityką mówił doc. Jakub Szczepaniak. *Będziemy rozmawiać o matematyce w supermarkecie – rozpoczął. – W sklepach bowiem spotykają się ludzie i najczęściej zaczynają plotkować. Z reguły rozmawiają o polityce.* Po tych słowach przeszedł do analizy podstawowych matematycznych metod głosowania i pokazał (na tym samym przykładzie) jak różne mogą być wyniki wyborów w zależności od zastosowanej metody obliczania głosów. Mówił też o matematycznych metodach rozstrzygania konfliktów, a na zakończenie zaproponował przeprowadzenie wyborów wśród osób obecnych na sali. Tym razem okazało się, że wszystkie wcześniej omówione metody wskazały jednego kandydata.

Zajęcia na Politechnice toczyły się równocześnie w różnych miejscach, ale wszędzie było interesująco. Wykładowcy starali się pokazać nie tylko świat wielkich teorii i równań, ale wzbogacić swoje wystąpienia o nawiązujące do tematu anegdoty, czy też powiązać go z innymi dziedzinami nauki. Na zajęciach laboratoryjnych młodzież samodzielnie wykonywała doświadczenia. Szczególnie wybuchowo było na Wydziale Chemicznym, co nie dziwi, gdyż pokazy przygotowali m.in. studenci z Koła Naukowego Trotyl. Stypendyści zdobywali wiedzę również podczas rozmaitych warsztatów plenerowych i językowych.

W południe 29 lipca uroczysta Msza Święta w łódzkiej Archikatedrze oficjalnie zakończyła obóz Fundacji „Dzieło Nowego Tysiąclecia” – „Łódź Dobrego Połowu”. Eucharystię koncelebrował Arcybiskup Senior Gdański Tadeusz Gocłowski – Przewodniczący Rady Fundacji. Po mszy na przykatedralnym placu Jana Pawła II odbył się koncert gospelowy w wykonaniu chóru stypendystów pod przewodnictwem Krzysztofa Majdy.

Miejmy nadzieję, że chociaż część tej młodzieży, a dodać trzeba, że stypendystami Fundacji są uczniowie wyjątkowo zdolni, wróci do Łodzi na studia i dalszą edukację odbywać będzie w Politechnice Łódzkiej.

■ Ewa Chojnacka,
współ. Małgorzata Trocha

Zacieśnienie współpracy z przemysłem

Zadowoleni
z podpisania
umowy:
rektor
prof. S. Bielecki
i dyrektor
R. Kuźniak

foto: Jacek Szabela



Umowa pomiędzy Politechniką Łódzką a PGE Dystrybucja Łódź--Teren S.A. to znaczący dla obu stron dokument. *Wyznaczamy nową drogę działania pomiędzy sferą edukacji wyższej i biznesem – mówił w czasie uroczystości podpisania rektor prof. Stanisław Bielecki. – Każdy kontakt pomiędzy tymi, którzy zajmują się teorią i tymi, którzy wprowadzają ją do praktyki jest bardzo potrzebny. Ten jest potrzebny tym bardziej, że tak wiele mówi się ostatnio o energetyce, dziedzinie, w której Politechnika Łódzka ma wiele do zaoferowania.*

Przypomnijmy, że ostatnio władze uczelni i dziewięćdziesięciu innych partnerów z Europy przygotowywali wspólnie wnioski o ustanowienie Wspólnoty Węzłów Wiedzy i Innowacji w ramach konsorcjum skupiającego uniwersytety, instytuty badawcze, przemysł, instytucje finansowe oraz rządy siedmiu krajów Europy. Polskie Centrum Węzła Wiedzy i Innowacji będzie koordynowane przez naszą uczelnię (więcej na ten temat na str. 9).

Dziennikarze, którzy towarzyszyli podpisaniu umowy mogli też

usłyszeć z ust Pana Rafała Kuźnika, prezesa zarządu i dyrektora naczelnego, że dzień 14 września jest dla jego firmy bardzo ważny, tak jak ważne jest oparcie działalności PGE Dystrybucja Łódź--Teren S.A. na wiedzy technicznej uczelni, w której powstają nowe rozwiązania i koncepcje. *Chcemy, aby nasi pracownicy mogli mieć ciągły dostęp do inżynierskiego kształcenia – mówił prezes. – Zdajemy się w tym zakresie na doświadczenie Politechniki Łódzkiej.*

Umowa obejmuje współpracę, która przyjmie wiele różnorodnych form. W tej szerokiej ofercie obie strony upatrują korzyści, jakie będą wynikać z podpisanego porozumienia. Współpraca będzie dotyczyła wspólnego rozwiązywania problemów technicznych i technologicznych. Politechnika Łódzka zorganizuje studia podyplomowe i warsztaty dla pracowników nietechnicznych PGE, zaś studenci i absolwenci PŁ będą mogli odbywać miesięczne praktyki oraz sześciomiesięczne staże. *Nasi pracownicy i studenci będą wykonywać na zlecenie PGE ekspertyzy, prowadzić badania oraz korzystać z najnowszych urządzeń technicznych, będących w zasobach PGE – podkreśla prorektor ds. kształcenia dr hab. Krzysztof Jóźwik, prof. nadzw. odpowiadający w PŁ za realizację porozumienia – natomiast pracownicy PGE będą uczestniczyć w sympozjach i konferencjach organizowanych przez PŁ. Najogólniej mówiąc, umowa będzie dotyczyła wymiany wzajemnych doświadczeń i prezentowania nowoczesnych rozwiązań technologicznych.*

Uczelnia prowadzi wiele projektów i badań z zakresu energetyki. Podejmuje szereg działań, aby Łódź stała się centrum innowacji energetycznych, do nich można też zaliczyć współpracę z PGE Dystrybucja Łódź--Teren S.A.

■ Ewa Chojnacka



INFRASTRUKTURA I ŚRODOWISKO
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



W dniu 31 sierpnia 2009 r. została zawarta umowa z Ośrodkiem Przetwarzania Informacji na realizację projektu „**Centrum Technologii Informatycznych Politechniki Łódzkiej**” (CTI PŁ). Kwota wnioskowanego dofinansowania to 39 530 000 zł, z czego 33 600 500 zł pochodzić będzie ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego. Projekt został złożony i zaakceptowany w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Realizacja projektu ma być zakończona 30 czerwca 2013.

Budynek dla kształcenia informatycznego

Projekt zakłada budowę i wyposażenie pięciokondygnacyjnego budynku przeznaczonego do prowadzenia nowoczesnego procesu dydaktycznego w dziedzinie informatyki. Centrum wspierać będzie kształcenie w zakresie tworzenia i wykorzystywania technologii informatycznych w różnych obszarach wykształcenia technicznego realizowanego przez Politechnikę Łódzką przez Wydziały: Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej. Zakupiona aparatura wspomaga kształcenie nie tylko w zakresie informatyki, ale także elektroniki i telekomunikacji, biotechnologii i biologii molekularnej, mikro- i nanotechnologii, inżynierii biomedycznej, inżynierii chemicznej i procesowej, matematyki, fizyki, chemii, inżynierii materiałowej, automatyki i robotyki, fotoniki oraz ochrony środowiska. Dzięki przyznanej dotacji już wkrótce studenci Politechniki Łódzkiej będą mieli do dyspozycji najnowocześniejszy sprzęt.

W ramach projektu powstanie budynek o powierzchni ponad 4 300 m². Będzie on zlokalizowany na tyłach Centrum Diagnostyki i Terapii Laserowej w Kampusie B uczelni. W projektowanym budynku będzie m.in.: 21 specjalistycznych laboratoriów, w których zostanie utworzonych ponad 450 stanowisk dla studentów, 4 sale do pracy w małych grupach oraz 4 sale wideokonferencyjne umożliwiające studentom łatwą współpracę ponadregionalną i międzynarodową. Na parterze znaj-

dzie się pracownia dydaktyczna dla 120 osób wykorzystująca obrazowanie trójwymiarowe.

Niezwykle ważnym przedsięwzięciem z punktu widzenia uczelnianej infrastruktury informatycznej będzie budowa klastra obliczeniowego, obsługiwanego i administrowanego przez studentów II i III stopnia studiów.

Wartym podkreślenia jest fakt, że cała infrastruktura zakupiona w ramach realizacji projektu będzie miała charakter dydaktyczny i będzie udostępniona studentom kierunków informatycznych. Dzięki modyfikacji programów dydaktycznych i położeniu większego nacisku na praktyczny aspekt studiów absolwenci kierunków informatycznych będą lepiej przystosowani do zmieniającego się rynku pracy, szczególnie w gospodarce wychodzącej z kryzysu.

Uruchomienie Centrum zwiększy także atrakcyjność Politechniki Łódzkiej jako miejsca studiowania studentów z zagranicy, głównie z krajów członkowskich Unii Europejskiej. Od kilkunastu lat w Politechnice Łódzkiej, w ramach Centrum Kształcenia Międzynarodowego, są prowadzone studia w języku angielskim i w języku francuskim. Uruchomienie CTI PŁ pozwoli na zwiększenie udziału studentów zagranicznych w wymianie i szerszą realizację międzynarodowych projektów dydaktycznych (European Project Semester). Dzięki rozwiązaniom multimedialnym możliwe będzie zdalne uczestnictwo studentów w wykładach prowadzonych na zagranicznych uczelniach. CTI PŁ umożliwi także upowszechnienie nowych metod kształcenia, w tym e-learningu, pozwalających między innymi na rozszerzenie oferty edukacyjnej dla osób niepełnosprawnych i stymulowanie ich aktywizacji zawodowej. Centrum zaoferuje również kształcenie ustawiczne w zakresie informatyki, w tym kształcenie realizowane w ramach Uniwersytetu Trzeciego Wieku.

Projekt jest wynikiem ponad dwuletnich starań Instytutu Informatyki, Zakładu Sieci Komputerowych, Katedry Informatyki Stosowanej, Katedry Mikroelektroniki i Technik Informatycznych oraz administracji Rektor-skiej i Kanclerskiej. Kierownikiem projektu został prof. Andrzej Napieralski.

Tak będzie
wyglądał
budynek
Centrum
Technologii
Informatycznych

projekt: Biuro
Architektoniczno-
-Wykonawcze
„Archibis”
z Kielc.



■ Przemysław Sękalski,
Asystent Kierownika Projektu CTI PŁ
współ. Ewa Chojnacka

Jubileusz profesora Jerzego Kroh

85. urodziny obchodził prof. Jerzy Kroh były rektor Politechniki Łódzkiej, założyciel i wieloletni dyrektor Międzyresortowego Instytutu Techniki Radiacyjnej PŁ. Profesor już 15 lat temu przeszedł na emeryturę, a mimo to, przez te wszystkie lata, regularnie dwa razy w tygodniu przychodzi do Instytutu, którym kierował przez 32 lata. Wychował kilka pokoleń chemików, w tym wielu profesorów. Całą swoją życiową energię i zdolności poświęcił nauce. 23 września w Instytucie odbyło się uroczyste spotkanie z okazji Jubileuszu Profesora.



Życzenia
Jubilatowi
składa rektor PŁ
prof. S. Bielecki

foto: Jacek Szabela

Uroczystość rozpoczął obecny dyrektor MITR prof. Jerzy Gębicki witając Jubilata, jego rodzinę i licznie przybyłych gości, wśród których znaleźli się przedstawiciele władz uczelni i łódzkich środowisk naukowych, wychowankowie i współpracownicy Profesora. Sylwetkę Jubilata przedstawił jeden z jego najbliższych współpracowników, prof. Józef Mayer, który przejął stery kierowania Instytutem po przejściu prof. Kroh na emeryturę. Prof. Mayer pokazał wybrane z albumu rodzinnego Jubilata zdjęcia rodziców i Jerzego Kroh z lat młodości oraz pierwszych lat pracy w Politechnice. Krótki archiwalny film upamiętniający powstanie Katedry Chemii Radiacyjnej komentował pierwszy doktorant Profesora doc. dr Zbigniew Czerwik. Zaprezentowane informacje ukazały pozanaukowe zainteresowania Jubilata i jego życiowy optymizm i pogodę ducha.

Kolejny doktorant, dr inż. Stefan Karolczak zwrócił uwagę na wyjątkowe dyplomatyczne zdolności Profesora do znajdowania kompromisu, dążenia do stanu równowagi i zdobywania funduszy na rozwój i działalność MITR w latach głębokiego socjalizmu, tworzenia się „Solidarności” i w okresie transformacji.

Po części wspomnieniowej spotkania, którą podsumował dr inż. Stefan Tilk w napisanym specjalnie na Jubileusz wierszu, były oficjalne życzenia i gratulacje od rektora prof. Stanisława Bieleckiego, prezesa Oddziału PAN w Łodzi prof. Czesława Cierniewskiego, prezesa ŁTN prof. Macieja Pawlika, dyrektora Instytutu Chemii i Techniki Jądrowej w Warszawie doc. Lecha Walisia, przedstawiciela Państwowej Agencji Atomistyki dr. Pio-

tra Jaracza, przedstawicieli Klubu Akademickiego PAN prof. Hieronima Bartela i mgr inż. Jacka Jurczakowskiego. Prof. Kroh ze wzruszeniem podziękował uczestnikom uroczystości i zapewnił o swoim zainteresowaniu i zaangażowaniu w problemy i życie MITR. Po kolejnych indywidualnych już życzeniach, uczestnicy spotkania wzniesli toast za zdrowie i pomyślność Profesora.

Profesor Jerzy Kroh jest nazywany pionierem chemii jądrowej i radiacyjnej, twórcą łódzkiej szkoły chemii radiacyjnej. Był pierwszym rektorem Politechniki Łódzkiej wybranym w demokratycznych wyborach i pełnił tę funkcję dwie kadencje w latach 80. Przez dwa lata w drugiej połowie lat 90. był wiceprezydentem Łodzi i powołał Radę ds. Szkolnictwa Wyższego, której zazdrościli nam rektorzy z innych miast. W życiu zawodowym pełnił wiele ważnych funkcji, co opisał w książkach: „Moja droga do Nauki”, „Moje życie i chemia radiacyjna”. We wstępie do jednej z nich, prof. Jerzy Pelc, przyjaciel Jubilata napisał zdanie, które bardzo dobrze podsumowuje dokonania profesora „*Żywot Jerzego Kroh, człowieka wielkiej energii, twórczej aktywności i nieustraszonej pracy, imponuje osiągnięciami i sukcesami, budzi podziw bogactwem skutecznych działań, tak pożytecznych, cennych i ważnych*”.

Profesor Kroh potrafi także czerpać radość i satysfakcję z pozanaukowych uroków życia. To wybitny organizator i zamiłowany podróżnik. Uwielbia zwiedzanie świata i poznawanie ludzi. Mimo wielu obowiązków zawsze umiał znaleźć czas na odpoczynek i rozrywkę. Jak napisał o sobie w jednej z książek „*Nigdy nie rezygnowałem ze spotkań koleżeńskich, wycieczek, turystyki zimowej i letniej*”. W sumie odbył kilkadziesiąt podróży, głównie związanych z działalnością naukową i z racji pełnionych funkcji. Wybrane z nich barwnie opisał w książce „*Moje naukowe podróże*”.

Jerzy Kroh urodził się w Warszawie 28 sierpnia 1924 roku. W swoich wspomnieniach napisał, że ukształtowała go wspaniała szkoła – Gimnazjum im. Stefana Batorego. Na arenie międzynarodowej jest naukowcem o wielkim autorytecie, otrzymał cztery doktoraty honoris causa: Uniwersytetu w Leeds i Strathclyde w Wielkiej Brytanii, Uniwersytetu w Pawii we Włoszech, a także Politechniki Łódzkiej. Posiada wiele odznaczeń, m.in. Krzyż Kawalerski i Komandorski Orderu Odrodzenia Polski i cesarski, japoński Order Srebrnej i Złotej Gwiazdy. Jest członkiem honorowym Royal Society of Edinburgh. Jest też członkiem rzeczywistym PAN.

W epilogu książki „*Moje życie i chemia radiacyjna*” profesor Kroh napisał „*Kształcenie w nauce musi iść zawsze w parze z kształceniem własnego charakteru, własnej osobowości*” oraz „*Miłość i przyjaźń to największy skarb, jaki możemy posiadać*”. Te zdania są wskazówkami życiowymi wielkiego profesora skierowanymi do ludzi, dla których zawsze będzie On wielkim autorytetem.

■ Magda Szadkowska, Małgorzata Trocha

13. Piknik Naukowy Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik to największa w Europie plenerowa impreza popularyzująca naukę. Imprezę zorganizowaną 30 maja 2009 r. na Rynku Nowego Miasta i Podzamczu w Warszawie odwiedziło ponad 100 tysięcy osób. W ponad 220 namiotach prezentowało się 250 instytucji z całego świata. Nie zabrakło wśród nich Politechniki Łódzkiej reprezentowanej już po raz trzeci z rzędu przez Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki. Z kolei pod szyldem „Instytut Fizyki Politechniki Łódzkiej – Koło Naukowe Fizyków Kot Schrödingera, Łódzki Uniwersytet Dziecięcy” sześciu studentów Fizyki Technicznej przedstawiało licznie zgromadzonej publiczności doświadczenia ilustrujące podstawowe zjawiska związane z optyką.

Trzynasty wcale nie był pechowy

Hasłem tegorocznej imprezy nawiązującym do ogłoszenia przez ONZ roku 2009 Międzynarodowym Rokiem Astronomii była „Nauka wśród gwiazd”.

Podczas przygotowań do Pikniku zastanawialiśmy się nad efektownymi, ale prostymi w realizacji pokazami z fizyki, które będą współgrały z hasłem imprezy.



Astronomowie badają światło, stąd nasz pomysł, aby każdy mógł samodzielnie zobaczyć, czy światło powszechnie używanych żarówek różnego typu: energooszczędnych i tych tradycyjnych można rozłożyć na barwy podstawowe. Zastosowaliśmy do tego celu prosty model spektroskopu z siatką dyfrakcyjną. Uczestnicy pikniku mieli możliwość obejrzenia na ekranie monitora rozkładu natężenia światła badanej żarówki w funkcji długości fali i porównania widma dla różnych typów żarówek, diod świecących oraz świetlówek. Wyjaśnialiśmy przy tym zasadę działania różnych źródeł światła. Dyskutowaliśmy również, czy żarówka energooszczędna jest ekologiczna.

W naszych pokazach nie mogło zabraknąć światła spolaryzowanego. Wyjaśnialiśmy, jak sprawdzić czy okulary mają szkła polaryzacyjne czy tylko przyciemniające, a także dlaczego takie okulary przydają się rybakowi. Demonstrowaliśmy również, jak można „podejrzeć” stan naprężeń w przedmiotach codziennego użytku: wieszakach ubraniowych z plastiku, ekerce czy pojemniku na czekoladki z plastiku. Zwiedzających nieustannie zadziwiała barwy wydobyte za pomocą światła spolaryzowanego z roztworu zwykłego cukru.

Namiot
Centrum
Nauczania
Matematyki
i Fizyki PŁ

foto:
Janusz Tomaszewski

Ponieważ eksploracja kosmosu wiąże się z przeciążeniami występującymi przy starcie i późniejszych zmianach prędkości rakiety, postanowiliśmy pokazać publiczności z jakimi przeciążeniami stykami się używając własnego ciała w życiu codziennym. Mierzyliśmy przyspieszenie w czasie skoku ze stopnia do ćwiczeń aerobiku. Widzowie byli zaskoczeni tym, że skok z niewielkiej wysokości pozwala osiągnąć przeciążenia rzędu kilku g, czyli, że ich ciężar był w tym momencie kilka razy większy niż normalnie. Niezbędne było zwłaszcza wyjaśnienie dlaczego w pewnej fazie skoku pojawia się stan nieważkości (czyli zerowy ciężar ciała w czasie około 0,2 sekundy).

Sprawa tak banalna jak ciężar puszek z Coca-Colą staje się bardziej zawiślana, jeśli spytamy ile ważyłaby ona na Jowiszu, ile na Plutonie, a ile ważyłaby na Słońcu, oczywiście zakładając że przetrwałaby wysoką temperaturę. Każdy zwiedzający mógł przekonać się, jaki jest ciężar puszek na różnych planetach Układu Słonecznego i Słońcu. Zławsza z powierzchni Słońca naprawdę trudno było niektórym eksperymentatorom puszkę udźwignąć.

Loty kosmiczne wymagają znajomości sił oporu oraz siły nośnej podczas startu rakiety z powierzchni Ziemi. Nasza propozycja dla uczestników Pikniku to analiza tych sił oraz pokazy przepływów powietrza wokół poruszającego się obiektu w tunelu aerodynamicznym. Uczestnicy mogli przekonać się kiedy powstaje siła nośna oraz sprawdzić, w jakich warunkach powstają wiry za skrzydłem samolotu. Nawiązaliśmy też do siły docisku, której tak bardzo potrzebują kierowcy Formuły 1 i pokazaliśmy ją eksperymentalnie.



„Akcelorokask”
– wywiad radia
Euro

foto: Piotr Słoma

„Kot Schrödingera” wśród gwiazd

Na 13. Pikniku Naukowym Polskiego Radia i Centrum Nauki Kopernik wystąpiliśmy pod szyldem „Instytut Fizyki Politechniki Łódzkiej – Koło Naukowe Fizyków Kot Schrödingera, Łódzki Uniwersytet Dziecięcy”. Nasza szóstka studentów kierunku Fizyka Techniczna przedstawiła licznie zgromadzonej publiczności doświadczenia ilustrujące podstawowe zjawiska związane z optyką.

Już kilka minut przed oficjalnym rozpoczęciem tej największej w Europie imprezy popularnonaukowej nasze stanowisko wyróżniające się pośród innych – połączone dwa czarne namioty – zaczęli szturmować zwiedzający.



Ekipa KNP PŁ na Pikniku Naukowym – od lewej: Piotr Zalewski, Dariusz Cok, Katarzyna Oleśko, Mateusz Mirowski, Paweł Szczerbiak i Bogdan Janus

Pierwszym doświadczeniem prezentowanym przy wejściu było mieszanie barw. Za pomocą reflektorów, wykorzystywanych na co dzień podczas pokazów prowadzonych przez Koło Naukowe Fizyków „Kot Schrödingera” dla Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego, widzowie mogli zobaczyć, jak używając tylko trzech barw można stworzyć ich pełną paletę. Doświadczenie fascynowało szczególnie dzieci, które oglądały świat przez różnobarwne filtry, albo rzucały wielobarwne cienie, zasypując przy tym gradem pytań członków naszego Koła.

Mieszanie barw było wstępem do bardziej skomplikowanych doświadczeń. Kolejnym był pokaz cieczy termokapilarnej, u nas – po prostu ropy naftowej. Ciecz ta, pod wpływem światła stosunkowo silnego lasera, zaczyna „żyć”. Na ekranie zawieszonym na suficie namiotu odbite światło laserowe „rysowało” obrazy, które zależnie m.in. od grubości warstewki ropy, zmieniały swoje kształty.

Z wielkim zainteresowaniem, zwłaszcza osób posiadających wykształcenie techniczne spotkała się sporych rozmiarów (45 x 100 cm) siatka dyfrakcyjna, za pomocą której (budząc już entuzjazm wszystkich) prezentowaliśmy widmo kilku gazów, w tym powietrza. Przy okazji, nawiązując do hasła Pikniku – „Nauka wśród gwiazd” opowiadaliśmy, jak w bardzo podobny sposób, także używając siatki dyfrakcyjnej i znając widmo pierwiastków chemicznych, można zbadać skład chemiczny nawet bardzo odległych gwiazd.

Wydobywający się w czasie pokazów dym z naszego namiotu zaniepokoił strażaków patrolujących Piknik. Po wyjaśnieniu, że dzięki niemu widać wiązki laserowe mogliśmy kontynuować pokazy gromadzące najwięcej zwiedzających. Wychodziliśmy w nich od najprostszych zjawisk optyki geometrycznej, a kończyliśmy na wydawałoby się skomplikowanej optyce falowej.

Za pomocą urządzenia skonstruowanego (na potrzeby ŁUD) przez jednego z członków Koła pokazywaliśmy wykorzystując wiązki laserowe, jaki jest bieg światła w soczewkach, dlaczego ta – skupiająca daje obraz odwrócony, co to jest ognisko, jak można wykorzystać obraz pozorny powstający przy użyciu szklanej soczewki dwuwklęsłej.

Niemalże zaskoczenie wywoływał pokaz soczewki Fresnela, która będąc milimetrowej grubości odpowiednio żłobionym kawałkiem plastiku dawała efekt identyczny jak gruba szklana soczewka skupiająca. Pokazując wypukłe zwierciadła sferyczne mówiliśmy o ich zastosowaniu na niebezpiecznych skrzyżowaniach, a przy okazji prezentacji zwierciadła wklęsłego odpowiadaliśmy na pytanie „dlaczego anteny satelitarne czasami wydają się skierowane w ziemię?”

Przekrzykując hałas uderzającego w dach namiotu deszczu i gradu i nie zważając na gromadzące się pod naszymi stopami kałuże przechodziliśmy do opowiadania o optyce falowej.

Za pomocą szczeliny o regulowanej szerokości, wykonanej specjalnie na Piknik Naukowy przez warsztat mechaniczny Instytutu Fizyki, tłumaczyliśmy dlaczego, w zależności od barwy światła przechodzącego przez tę szczelinę odległości pomiędzy prążkami powstającymi na ekranie są różne.

Kontynuacją pokazu szczeliny była prezentacja siatek dyfrakcyjnych dających obraz w postaci składającej się z niezliczonej ilości punktów linii, czy matrycy. Bardziej zainteresowanym zwiedzającym (a było ich bez liku) pozwalaliśmy budować za pomocą czerwonego, zielonego i niebieskiego lasera oraz pryzmatów, proste układy optyczne.

Udział Koła Naukowego Fizyków „Kot Schrödingera” w Pikniku okazał się wielkim sukcesem – pokazaliśmy optykę prostą, a jednak niebanalną i zupełnie namacalną, w sposób w jaki nikt inny tego nie uczynił. W naszych pokazach uczestniczyło kilkanaście tysięcy zachwyconych osób. „Nigdy nie pomyślałabym, że fizyka może być tak ciekawa!” – usłyszeliśmy od jednej ze zwiedzających.

Oczywiście nie pojechalibyśmy na Piknik Naukowy do Warszawy bez wsparcia Łódzkiego Uniwersytetu Dziecięcego, z którego sprzętu korzystaliśmy, Instytutu Fizyki, który sfinansował transport tego sprzętu, oraz wielu pracowników IF, którzy okazywali nam niezwykle pomoc w przygotowaniach.

■ Bogdan Janus

O skarbach dla Skarbów



Rektor prof. S. Bielecki zainaugurował nowy semestr zajęć w ŁUD

foto: Jacek Szabela

Zaczął się kolejny semestr zajęć w Łódzkim Uniwersytecie Dziecięcym działającym w Politechnice Łódzkiej. Inauguracja odbyła się w sobotę 26 września 2009 r. W uroczystości udział wzięli przedstawiciele Wojewody Łódzkiego, Marszałka oraz Kuratorium Oświaty. Wszyscy goście podkreślali, jak bardzo cenna jest inicjatywa uczelni, aby już dla bardzo młodych osób prowadzić zajęcia. Rektor prof. Stanisław Bielecki życzył najmłodszym studentom Politechniki Łódzkiej, aby wykłady i ćwiczenia w ŁUD zaspokoili ich ciekawość świata.

Studentami ŁUD są dzieci w wieku 7-12 lat. Co semestr zajęcia rozpoczynają dwie grupy. Dodatkowo wykłady są transmitowane przez Telewizję Internetową LODMAN, co pozwala na wirtualny udział tych dzieci, dla których zabrakło miejsc, czy też np. mieszkają daleko od Łodzi, a także dla ich rodziców i dziadków. W semestrze zimowym ŁUD przyjął bezpłatnie 10 podopiecznych Fundacji Krwinka oraz 10 dzieci z Domu Dziecka.

Pierwszy wykład dla dzieci wygłosił Ryszard Bonisławski, dyrektor Centrum Informacji Turystycznej Urzędu Miasta Łodzi. Tematem były „Skarby Województwa Łódzkiego”.

W kolejnych miesiącach mali studenci ŁUD dowiedzą się od prof. Marka Snyerskiego „jak powstaje tkanina?”, dr inż. Maciej Dems będzie mówił „jasno o fotonach i laserach”, dr inż. Rafał Zawiaślak wytłumaczy „jak liczy komputer?”, a dr inż. Marek Sekieta opowie o najbogatszych ludziach świata. Atrakcyjne dla dzieci są także zajęcia praktyczne z fizyki, chemii, włókiennictwa, robotyki i medycyny. Ponadto przewidziano zwiedzanie studenckiego radia Żak PŁ oraz dwa koncerty muzyki klasycznej dla dzieci.

Po każdym wykładzie dzieci dostają stempek do indeksu, a po semestrze dyplom. Łódzki Uniwersytet Dziecięcy jest członkiem europejskiej sieci uniwersytetów dziecięcych: European Children's Universities Network, w ramach której nawiązał partnerstwo z uniwersytetem dziecięcym w Bazylei.

■ Ewa Chojnacka

Najmłodsi studenci PŁ

foto: Jacek Szabela



Trzynasty ...

➤ dokończenie ze str. 16

W tym roku, podobnie jak rok temu, mieliśmy kącik zabawek fizycznych dla najmłodszych. Cieszył się wielką popularnością, a młodzi badacze z zapałem analizowali zachowanie drewnianych zwierzątek – zabawek.

Nasze kilkuletnie doświadczenia w dziedzinie popularyzacji fizyki jednoznacznie pokazują, że najważniejszy jest kontakt uczestników pokazów z prowadzącymi je prezenterami. Zostawienie zestawu doświadczalnego bez komentarza z reguły zniechęca widownię, dlatego zawsze byliśmy gotowi do pokazania i objaśniania prezentowanych zjawisk. Uczestniczący w pokazach byli często zaskoczeni możliwością wykonania doświadczeń za pomocą bardzo pospolitych przedmiotów dostępnych w każdym domu. Mamy nadzieję, że nasi goście zainteresują się nauką, a ci najmłodsi zasila z czasem rzeszę studentów Politechniki.

Podsumowując przebieg 13. Pikniku Naukowego można potwierdzić jego ugruntowaną rolę w popularyzacji wiedzy wśród ludzi z bardzo różnym przygotowaniem merytorycznym. Udział Centrum Nauczania Matematyki i Fizyki PŁ w tej imprezie, a także ulokowanie naszego namiotu na Rynku Nowego Miasta w znakomitym towarzystwie: między innymi namiotów Centrum Nauki Kopernik oraz stoiska programu Laboratorium Telewizji Polskiej, doskonale promował naszą uczelnię, której logo było widoczne także przy okazji krótkich telewizyjnych relacji z przebiegu Pikniku.

Pokazy przygotowali i zaprezentowali: dr inż. Krzysztof Wojciechowski, dr inż. Dariusz Cybulski, dr inż. Mariusz Krasieński, dr inż. Dariusz Krzyżański, dr inż. Piotr Słoma, dr inż. Janusz Tomaszewski, mgr inż. Janusz Kuliński, mgr inż. Krzysztof Mońko.

■ Krzysztof Wojciechowski

Po raz pierwszy w Instytucie Informatyki Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej Politechniki Łódzkiej został przeprowadzony konkurs zespołowego tworzenia gier komputerowych. Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki docenił innowacyjność projektu i ufundował puchar dla zwycięzcy. Zainteresowanie konkursem wykazało też wiele firm z branży gier komputerowych, w tym firma CD Projekt, jeden z największych producentów i wydawców gier komputerowych w Polsce, znana z gry pt. „Wiedźmin”.

Wyniki konkursu oraz uroczyste wręczenie pucharu w świetle telewizyjnych kamer odbyło się 24 czerwca w laboratorium komputerowym Instytutu Informatyki.

Zespołowe tworzenie gier komputerowych

Wystartowało 5 zespołów złożonych ze studentów IV roku różnych specjalności. Ich zadaniem było stworzenie wersji demonstracyjnej gry typu RPG (ang. *Role Playing Game*), której fabuła była autorskim dziełem każdej z grup. Przygotowane przez studentów gry są różnymi opowieściami przygodowymi, w których jest do odkrycia jakaś tajemnica, do rozwiązywania jakaś intryga, poszukiwanie ucieczki z trudnych sytuacji i oczywiście walka dobra ze złem.



Zespół TALA odebrał puchar z rąk rektora prof. Stanisława Bieleckiego

foto: Jacek Szabela

Gry powstały w ramach zajęć prowadzonych na specjalności Technologie Gier i Symulacji Komputerowych. Instytut Informatyki jako jeden z niewielu w kraju wdrożył przy tym nową formę kształcenia zorientowaną na projekt (ang. *project based learning*) połączoną z motywowaniem studentów za pomocą konkursu. Prace trwały pół roku i obejmowały realizację wymagań pięciu różnych przedmiotów.

Dla studentów był to niejednokrotnie pierwszy grupowy projekt, który miał charakter komercyjny. Przygotowana przez studentów wersja gry pełni rolę demonstracyjną, jest to tzw. *grywalne demo*. Gra komputerowa zaawansowana w tym stopniu służy zazwyczaj profesjonalnym firmom do poszukiwania funduszy na realizację w pełni komercyjnego produktu.

Zainteresowanie konkursem wykazało wiele firm z branży gier komputerowych, w tym firma CD Projekt, jeden z największych producentów i wydawców gier komputerowych w Polsce, z którą Instytut Informatyki nawiązał współpracę. Przedstawiciel firmy wszedł do jury konkursu, aby ocenić gry pod kątem ich wartości rynkowej. Dla najzdolniejszych twórców firma zaoferowała staże i miejsca pracy.

Dalsza kariera zespołów programistycznych będzie mogła być skierowana w stronę międzynarodowego konkursu Microsoft Imagine Cup – mówi dr inż. Adam Wojciechowski koordynujący projekt. – Warto nadmienić, że zespoły deklarują udział w tym konkursie, a niektórzy uczestnicy już zakwalifikowali się do finałów tegorocznej edycji w Egipcie.

W tym miejscu warto również podkreślić, że specjalność Technologie Gier i Symulacji Komputerowych została wprowadzona już 5 lat temu i jest najstarszą tego typu w kraju, a jej absolwenci zasilają od dwóch lat grono docenianych specjalistów polskiego przemysłu gier komputerowych. Specjalnością od początku opiekuje się prof. Marek Rudnicki.

Z uwagi na wysoki poziom zaproponowanych rozwiązań Jurorzy mieli duży problem z wyłonieniem zwycięzcy, nie było zdecydowanego faworyta, którego projekt byłby wyraźnie lepszy od pozostałych. W efekcie przyznano nagrodę główną, którą był Puchar Rektora oraz wyróżnienie.

W konkursie zwyciężył zespół TALA (skrót od tytułu gry: Tajne Akta Los Angeles) w składzie: Patrycja Gębińska, Jan Czuma, Łukasz Dębowiak, Michał Skorupiński oraz Łukasz Sośnicki. Opiekunami projektu byli dr inż. Adam Wojciechowski oraz mgr inż. Dominik Szajerman.

Akcja Tajnych Akt rozgrywa się w latach pięćdziesiątych XX w. w Los Angeles. W grze wcielamy się w postać policjanta wpłatanego w spisek i próbującego odzyskać dawne życie – opowiadają studenci, autorzy projektu. – W tym celu musimy rozwiązać szereg zagadek kryminalnych i pokonać wielu wrogów. W demonstracyjnej wersji gry mamy za zadanie wyciągnąć informacje od prostytutki i barmana z lokalnego klubu, a następnie pokonać demonicznego karła z Eastwood grasującego na wzgórzach. W czasie rozgrywki czyhają na nas podążający naszym tropem płatni zabójcy oraz członkowie mafii. Podczas rozwiązywania zadań gracz może przenosić się między centrum Los Angeles, nocnym klubem Flamingo oraz wzgórzami Hollywood. W każdym z tych miejsc może spotkać postaci odgrywające rolę w fabule i takie, które nie są związane z jej rozwojem.

Jak podkreślają autorzy, zachowaniami postaci kieruje zaawansowany system sztucznej inteligencji. Połączenie tych zachowań ze zróżnicowanymi animacjami, zachowującymi naturalność dzięki zastosowaniu techniki motion capture, dało w efekcie realistyczne odwzorowanie postaci oraz miasta, po którym się poruszamy.

Zespołowe tworzenie...

► dokończenie ze str. 19

Aby zwiększyć realizm gry zdecydowaliśmy się na wprowadzenie cyklu płynnej zmiany pór dnia i nocy zsynchronizowanej z wewnętrznym zegarem gry – mówią studenci. – Ponadto świat gry wzbogaciliśmy o efekty atmosferyczne, takie jak chmury oraz deszcz, a także o efekty świetlne i post processing. Dodatkowym atutem jest to, że gracz może przemierzać miasto nie tylko pieszo, ale również samochodem. Jak przystało na grę RPG, w czasie rozgrywki bohater może wykonywać czynności, dzięki którym rozwija umiejętności strzeleckie oraz siłę i charyzmę. W trakcie prac powstały również edytory plansz oraz skryptów sztucznej inteligencji, które okazały się cennym wsparciem przy kreowaniu gry.

Dodatkowym atutem prezentowanej gry jest możliwość sterowania postacią w alternatywny w stosunku do klawiatury i myszy sposób – wykorzystując kontroler WiiMote.

Jury konkursu postanowiło wyróżnić zespół HASH w składzie: Joanna Karolak, Iwona Wiktorowska, Jacek Maj, Cezary Rutkowski oraz Przemysław Witkowski. Ta grupa opracowała grę, której akcja toczy się w bliżej nieokreślonym czasie w stworzonej przez studentów krainie – Stepu Riven.

O fabule gry **Riven's Steppe** opowiadają studenci: *Kilka-nastacie lat przed wydarzeniami zawartymi w grze krainą władł zły i potężny mag Irmen. Jego mroczne rządy skończyły się gdy grupa buntowników wkradła się do twierdzy czarownika i ścięła mu głowę. Jednak podstępny mag tuż przed swoją śmiercią przeniósł swą duszę do magicznego berła. Mimo tego, że zostało ono rozbite, nadal drzemała w nim ukryta moc Irmena. Tajemnicę tę poznał Arlas potomek Mirrada, obecnego władcy stepu, który planuje poskładać berło, aby całkowicie uwolnić drzemającą w nim energię.*

Nasza gra opowiada historię chłopca imieniem Larth, który mając 4 lata zjawił się w wiosce Rose Barth podczas burzy piaskowej. Nie zna on swoich rodziców, nie wie też jak i dlaczego zjawił się akurat tutaj. Zagubionym dzieckiem zaopiekował się wódz osady – Smyn. Gdy chłopiec nieco podrośł wyruszył w świat w poszukiwaniu przygód. Tę podróż przerywa wiadomość, że jego rodzinna osada została zaatakowana i zniszczona. Po powrocie na pogorzeliska Rose Barth, Larth dowiaduje się, że może mieć z atakiem na wioskę więcej wspólnego niż przypuszczał. Jest on bowiem w posiadaniu fragmentu berła Irmena. Przed dzielnym Larthem stoi nie lada wyzwanie. Musi nie tylko pomścić zabitych braci, ale także ratować własną skórę przed żądnym jego krwi pościgiem.

Jak podkreślają osoby prowadzące projekt, wysoki poziom gier zaprezentowanych w wersji demo daje nadzieję, że studenci będą mogli nie tylko osiągać sukcesy w międzynarodowych konkursach i zasilać firmy komputerowe w całej Polsce, ale na własną rękę będą rozwijać projekty komercyjnie i dadzą w efekcie podbudowę dla firm tworzących gry komputerowe na terenie Łodzi i okolic.

■ opr. Ewa Chojnacka

Politechnika Łódzka jest jedyną w kraju uczelnią uczestniczącą w trzyletnim programie współpracy państw europejskich na rzecz transferu technologii i innowacji ze sfery nauki do biznesu. 5 września 2009 minął rok od kiedy została partnerem w projekcie, w którym są także Czechy, Węgry, Włochy, Słowenia, Polska, Portugalia, Rumunia i Turcja.

Minął rok

Nasza uczelnia jest prekursorem i wykonawcą pilotażowego projektu dla Polski pt: „Transfer technologii z uczelni do gospodarki”, realizowanego wspólnie z Europejskim Urzędem Patentowym (EPO) oraz Urzędem Patentowym Rzeczypospolitej Polskiej (UPRP).

Dzięki temu przedsięwzięciu miniony rok obfitował w liczne inicjatywy mające na celu poprawę i rozwój transferu wiedzy między uczelnią a przemysłem oraz podniesienie świadomości naukowców w zakresie ochrony własności intelektualnej.

W ramach projektu zorganizowany został dla pracowników PŁ cykl szkoleń i warsztatów oraz indywidualne konsultacje z udziałem ekspertów Urzędu Patentowego RP, umożliwiające wymianę informacji, wiedzy i dobrych praktyk z zakresu ochrony własności intelektualnej, a także spotkania z polskimi i zagranicznymi specjalistami zajmującymi się transferem technologii oraz przedstawicielami przedsiębiorstw aktywnie współpracujących ze środowiskiem naukowym.

Bardzo pomocne w realizacji dotychczasowych działań w projekcie okazały się również uwagi oraz spostrzeżenia Toma Hockadaya – Dyrektora Zarządzającego działającej przy Uniwersytecie Oxford firmy ISIS Innovation Ltd. zajmującej się transferem technologii, zaproszonego do naszej uczelni. Przedstawił wiele dobrych wzorców pozwalających na usprawnienie procesów komercjalizacji innowacyjnych rozwiązań oraz efektywną współpracę z przemysłem, opierając się na bogatym doświadczeniu, jakie ma w tej dziedzinie.

Mamy pełną satysfakcję, że trwający blisko rok etap, nazwany w projekcie przygotowawczym, jest już za nami i możemy przystąpić do kolejnych: testowego i integracji rezultatów działań osiągniętych w projekcie przez europejskich partnerów. Udało się nam zatem w pełni osiągnąć i zrealizować założone cele i zadania projektu. Jesteśmy przekonani, że inicjatywy o charakterze innowacyjnym i wdrażanie zaawansowanych technologii stwarzają nowe możliwości dla rozwoju przedsiębiorczości akademickiej.

Nasz projekt staje się coraz bardziej rozpoznawalny, przekonaliśmy się o tym podczas jego promocji na tegorocznym międzynarodowym sympozjum pt. „Własność przemysłowa w innowacyjnej gospodarce. Zarządzanie ryzykiem, strategia zarządzania własnością intelektualną oraz umowy licencyjne – problemy i praktyka”, odbywającym się w Krakowie.

Dotychczasowe osiągnięcia projektu zostaną również zaprezentowane podczas listopadowego spotkania grup roboczych w Wiedniu, które będzie doskonałą okazją do wymiany informacji o zrealizowanych przez inne kraje członkowskie działaniach i do zaplanowania dalszych prac w ramach projektu.

Mamy nadzieję, że zdobyte podczas trwania projektu doświadczenie i wdrożone schematy umożliwią innym polskim uczelniom skorzystanie z wypracowanych „dobrych praktyk” w podobnych przedsięwzięciach.

■ Monika Kasieczka-Burnecka

Łódzki Salon Maturzystów Perspektywy 2009 był częścią ogólnopolskiej kampanii informacyjnej organizowanej we wrześniu w 18 ośrodkach akademickich w całym kraju. W tym roku uczniowie klas maturalnych odwiedzili Wydział Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki Politechniki Łódzkiej, w którym odbywał się Salon.

Salon Maturzystów

W dniach 16-17 września korytarze Wydziału EEIA zapełniła młodzież szkół ponadgimnazjalnych zainteresowana wyborem kierunku studiów. *Frekwencja przeszła nasze najśmielsze oczekiwania* – powiedział Maciej Dankowski, jeden z organizatorów z ramienia Wydziału – *przez całe dwa dni audytoria wypełnione były po brzegi, a przed stoiskami uczelni ustawiały się długie kolejki.*



Salon odwiedziło wiele tysięcy uczniów

foto: Jacek Szabela

Politechnika Łódzka po raz kolejny przedstawiała swą bogatą ofertę edukacyjną. W ramach prezentacji uczelni akademickich prorektor ds. kształcenia, dr hab. inż. Krzysztof Jóźwik, prof. nadzw. zachęcał młodzież do studiowania w PŁ, a doc. dr inż. Krystyna Gołębiowska-Walczak, pełnomocnik rektora ds. rekrutacji, omówiła zasady postępowania kwalifikacyjnego. Do dyspozycji zwiedzających byli również obecni na stoisku przedstawiciele Sekcji Rekrutacji oraz Działu Promocji. Ponadto reprezentanci poszczególnych wydziałów – pracownicy oraz studenci odpowiadali na liczne pytania maturzystów.

Niezwykle efektownie prezentowało się stoisko Politechniki Łódzkiej – podkreślali w relacjach z Salonu dziennikarze telewizji Toya. Wyróżnikiem naszego stoi-

ska były ciekawe aranżacje przygotowane przez poszczególne Wydziały. Chemicy zachęcali swych młodszych kolegów do intrygujących eksperymentów. Studenci Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska skwapliwie tłumaczyli zainteresowanym pracę znajdujących się na stoisku urządzeń, zachęcając jednocześnie do studiowania w Politechnice. Przedstawiciele Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności częstowali maturzystów liofilizowanymi owocami oraz przygotowanymi przez siebie chlebem i czekoladą. Duże zainteresowanie wzbudzały również roboty sterowane przez studentów Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki. Reprezentanci Wydziału Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej prezentowali zwiędzającym kulę antygravitacyjną, kulę i talerz plazmowy, a także zachęcali do układania puzzli magnetycznych.

– *Nasze stoisko cieszyło się bardzo dużą popularnością. Osoby zwiedzające chętnie zadawały pytania, szczególnie na temat zasady działania prezentowanych przez nas urządzeń. Jestem przekonana, że część z uczniów obecnych na Salonie zdecyduje się w przyszłości studiować w Politechnice Łódzkiej, w szczególności na kierunku fizyka techniczna* – mówiła Katarzyna Oleśko, przewodnicząca Koła Naukowego Fizyków.

W ramach Salonu Maturzystów młodzież mogła również dowiedzieć się, jak najskuteczniej przygotować się do majowego egzaminu. Eksperti Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej w Łodzi przygotowali prezentacje na temat wszystkich przedmiotów obowiązkowych oraz najczęściej zdawanych przedmiotów do wyboru.

Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz z Politechniką Łódzką oraz Uniwersytetem Łódzkim zachęcało uczniów do studiowania na kierunkach technicznych, matematycznych i przyrodniczych. W czasie spotkania prorektor Krzysztof Jóźwik przedstawił przyszłym maturzystom korzyści płynące z wyboru kierunków technicznych oraz omówił kierunki zamawiane prowadzone w Politechnice. Po części „teoretycznej” uczestnicy zobaczyli pokaz laserów przygotowany przez Studenckie Koło Naukowe Fizyków z Wydziału FTIMS.

Łódzki Salon Maturzystów to jedno z cieszących się największym zainteresowaniem spotkań, w trakcie których uczniowie i nauczyciele mogą porozmawiać z pracownikami i studentami Politechniki oraz innych uczelni akademickich. Następne spotkania czekają nas w grudniu w ramach Drzwi Otwartych na Politechnice, a kolejne na przyszłorocznych targach edukacyjnych. Jak co roku odwiedzimy m.in.: Warszawę, Kraków, Toruń, aby skutecznie zachęcać młodzież do wyboru naszej uczelni.

■ Anna Boczkowska



Na stoisku PŁ udzielano informacji z pierwszej ręki

foto: Jacek Szabela

W dniach 2 i 3 czerwca 2008 r. w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki odbyła się III Międzynarodowa Wystawa Wynalazków IWIS 2009.

Wynalazki i wynalazcy na medal

International Warsaw Invention & Innovation Show została zorganizowana przez Zarząd Targów Warszawskich S.A. oraz Stowarzyszenie Polskich Wynalazców i Racjonalizatorów. Patronat nad wystawą objęła Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, Krajowa Izba Gospodarcza, Naczelna Organizacja Techniczna, Światowa Federacja Stowarzyszeń Wynalazców (IFIA) oraz Europejskie Stowarzyszenie Wynalazców (AEI). Należy podkreślić, że jest to jedyna w naszym kraju impreza o tematyce innowacyjno-wynalazczej, która ma wymiar międzynarodowy. Na wystawie zostało zaprezentowanych ponad 160 rozwiązań.

W uroczystości otwarcia udział wzięli przedstawiciele instytucji i organizacji związanych z wynalazczością w świecie i w Polsce. Między innymi obecni byli: Andras Vedres – Prezydent IFIA, Cecile Benbachir – Sekretarz Generalny World Intellectual Property Organization (WIPO) i dr Alicja Adamczak – Prezes Urzędu Patentowego RP.

W ekspozycji udział wzięli naukowcy i wynalazcy z uczelni, instytutów naukowych, jednostek badawczo-rozwojowych oraz przedstawiciele przemysłu i wynalazcy indywidualni. Zakres tematyczny wystawy był bardzo szeroki i obejmował technologie i innowacje przyczyniające się do postępu technicznego na świecie.

Wśród wystawców zagranicznych swoją nowatorską myśl techniczną zaprezentowali wynalazcy z Arabii Saudyjskiej, Australii, Bośni i Hercegowiny, Rumunii, Chorwacji, Iranu, Serbii, Szwecji, Węgier oraz Korei.

Międzynarodowe jury przyznało ponad 70 złotych medali oraz ponad 40 srebrnych i brązowych. Naukowcy z Politechniki Łódzkiej zaprezentowali dwanaście rozwiązań na stoisku przygotowanym przez Dział Transferu Technologii w ramach projektu „Kreator innowacyjności”. Rozwiązania uhonorowano wieloma medalami.

Złoty medal z wyróżnieniem przyznano za „Czujniki światłowodowe z nanowarstwą diamentopodobną”: M. Śmietana, W. Bock, J. Grabarczyk, E. Staryga, J. Szmidt.

Złote medale otrzymały cztery rozwiązania:

- „Niskoszumowy rejestrator do badań Holtera z wbudowaną analizą sygnału kardiogramu”: A. Napieralski, Z. Kulesza, A. Burtka, J. Chłapiński, M. Kamiński, E. Trzos.
- „Zautomatyzowany system wyznaczenia napięcia powierzchniowego ciekłych metali metodą maksymalnego ciśnienia w pęcherzyku”: D. Sankowski, M. Bąkała, R. Wojciechowski.
- „Przenośny system do odczytu dozymetrów promieniowania gamma i neutronowego”: P. Krasieński, D. Makowski, A. Napieralski.
- „Łańcuchowy detektor neutronów”: D. Makowski, G. Jabłoński, A. Napieralski, S. Simrock.

Srebrne medale przyznano za rozwiązania:

- „Metoda redukcji szumu akcelerometrów mikromaszynowych na potrzeby systemu oceny stanu technicznego dużych maszyn wirujących”: P. Pietrzak, A. Napieralski.
- „System zarządzania czasem życia dużych urządzeń energetycznych”: B. Sakowicz, G. Anders, M. Kamiński, M. Wójtowski.
- „Przyrząd do wyznaczania rozkładu indukcji magnetycznej”: J. Burcan, R. Bednarek.
- „Laser typu VCSEL o parametrach prawie niezależnych od temperatury”: R. Sarzała, W. Nakwaski.
- „Tekstoniczny system z elektrodą matrycową do selektywnej elektrostymulacji mięśni”: J. Zięba, M. Frydrysiak.
- „System do automatycznego ilościowego opisu drzew oskrzelowych”: M. Janiszewski, A. Fabijańska, M. Postolski, L. Babout.

Po raz pierwszy w Polsce, podczas wystawy IWIS 2009 zostały przyznane prestiżowe odznaczenia Światowej Federacji Stowarzyszeń Wynalazczych IFIA. Krzyżem Oficerskim International Order of Merit of Inventors został odznaczony dr inż. Adam Rylski, a Krzyżem Kawalerskim International Order of Merit of Inventors prof. Dominik Sankowski. Złoty medal Światowej Organizacji Własności Intelektualnej WIPO otrzymała prof. Zdzisława Libudzisz. Medal ten posiada obecnie 16 osób w Polsce, w tym cztery z PŁ. Wcześniej medale otrzymali profesorowie: Izabella Krucińska, Zdzisław Haś i Andrzej Napieralski.

Tegoroczna wystawa IWIS odbyła się w ogłoszonym przez Komisję Europejską „Roku Innowacyjności i Kreatywności” i towarzyszyła jej przygotowana przez przedstawicieli świata nauki i biznesu Konferencja „Innowacyjność i Kreatywność 2009”. W ceremonii otwarcia konferencji wziął udział Doradca Prezydenta RP Marek Surmacz, który odczytał list od Prezydenta Lecha Kaczyńskiego.

Bogaty program konferencji znalazł szerokie grono odbiorców, wśród których nie brakowało potencjalnych inwestorów.

■ Iwona Skonieczna-Komorowska

Sekretarz
Generalny WIPO
Cecile Benbachir
(z prawej)
zwiedza stoisko
Politechniki
Łódzkiej.
Obok mgr
I. Skonieczna-
Komorowska,
dr inż. A. Rylski

foto:
Bogdan Bogdański



Politechnika Łódzka jako uczelnia nowoczesna dąży do tego, aby prowadzone w niej badania naukowe w jak największym stopniu miały związek z oczekiwaniami gospodarki. Rezultaty tej polityki naukowej są widoczne zarówno w krajowej jak i międzynarodowej współpracy z przemysłem. Dzięki takiej współpracy Politechnika Łódzka sama pozyskuje środki finansowe na swój rozwój. Wydziały uczelni, współpracując ze światowymi koncernami, wykonują dla nich różne badania i prace zlecone.

Współpraca z koncernami i firmami

Każdy z dziewięciu wydziałów Politechniki Łódzkiej może pochwalić się współpracą z zagranicznymi firmami działającymi w różnych branżach, jednak na szczególną uwagę zasługuje współpraca z międzynarodowymi koncernami. Taka współpraca realizowana jest między innymi na Wydziale Mechanicznym. Z głównych koncernów, dla których prowadzone są badania możemy wymienić: Philips, Seko/Warwick, Indesit, Bosch DSH, Gillette, ABB, GE Electric. Z firmą Seco/Warwick S.A. zawarta jest wieloletnia umowa o pomocy technicznej w zakresie podnoszenia jakości technologii nawęglania próżniowego. Współpraca z firmą Philips Lighting Pabianice S.A. opiera się na umowie o wykonywanie serii badań i usług w zakresie obróbki cieplnej, cieplno-chemicznej i powierzchniowej. Wydział realizuje grant celowy we współpracy z firmą ASCO, w zakresie konstrukcji specjalnej tokarki karuzelowej do obróbki wałów korbowych silników okrętowych.

Również na Wydziale Chemicznym wykonywane są badania na zlecenia. Są to między innymi syntezy na zlecenie firm Iris-Biochem GmbH (Niemcy), Trana Discovery, Inc. (USA) oraz Acros Organics BVBA (Belgia). Tutaj prowadzona jest też współpraca z firmą ABB Sp. z o.o. Przedmiotem umowy są badania z wykorzystaniem spektroskopii dielektrycznej i spektroskopii Ramana.

Wydział Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska prowadzi współpracę z firmami Henkel KGaA, Procter&Gamble oraz PKN Orlen. Współpraca ta dotyczy bezpieczeństwa procesowego oraz optymalizacji procesów suszenia.

Oprócz współpracy z zagranicznymi koncernami Politechnika Łódzka

prowdzi również badania na zlecenia polskich firm. Instytut Elektroniki Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki podpisał w czerwcu br. umowę ramową o współpracy z Telekomunikacją Polską (część grupy Orange). Zakończona została również jedna praca badawcza zlecona przez TP, a druga jest w trakcie realizacji. Projekty będą promowane nie tylko w kraju, ale w obrębie działania grupy Orange.

Również Wydział Mechaniczny kooperuje z koncernami polskimi. Współpraca ta jest oparta między innymi na wieloletniej umowie na udostępnienie technologii azotowania gazowego – SULFONIT® dla zastosowań z wykorzystaniem urządzeń zleciennodawcy oraz na realizacji przedsięwzięć komercyjnych z firmą LZT ELTERMA S.A. Grupa Seco/Warwick.

Efektom współpracy Wydziału Chemicznego z firmą Peptaderm Sp. z o.o. z Warszawy jest zakup od Politechniki licencji know-how i finansowanie dalszych badań dotyczących technologii leku. Również na tym wydziale wykonywane są oznaczenia profilu chromatograficznego toksoidu tężcowego dla Instytutu Biotechnologii Surowic i Szczepionek Biomem z Krakowa. Natomiast dla firmy Polpharma S.A. ze Starogardu Gdańskiego wykonywane są identyfikacje związków.

Efektami współpracy Politechniki Łódzkiej z przemysłem są liczne wdrożenia i zgłoszenia patentowe. Aby nagradzać tych, którzy w szczególnej mierze przyczyniają się do wzrostu dodatkowego finansowania Uczelni organizowany jest przez Jego Magnificencję Rektora PŁ konkurs na najbardziej wartościowe wdrożenia.

■ Katarzyna Maćczak

Jesienne konkursy

Politechnika Łódzka starając się o dodatkowe środki pieniężne bierze udział w różnorodnych programach Fundacji na rzecz Nauki Polskiej. W bieżącym roku dwóch naszych pracowników otrzymało stypendia w Programie Start i jeden w programie Kolumb. Niestety, nikomu nie udało się uzyskać stypendium konferencyjnego. Jest jednak jeszcze szansa, gdyż do 30 października będą przyjmowane zgłoszenia w edycji jesiennej. Przed rokiem takie stypendium otrzymała tylko jedna osoba, przyznano również tylko jedno stypendium oraz jeden grant wspomagający w programach Start i Kolumb. Podobnie było w 2007 roku.

Chociaż więcej osób z PŁ znalazło się w tym roku na liście laureatów konkursów Fundacji to nadal serdecznie zachęcamy wszystkich pracowników do korzystania z jej różnorodnej oferty. Do 31 października trwają konkursy w programach Międzynarodowe Projekty Doktoranckie Start oraz Ventures.

■ Katarzyna Maćczak

„Kolumb” dla chemika

Dr inż. Łukasz Albrecht z Wydziału Chemicznego PŁ (Instytut Chemii Organicznej) otrzymał prestiżowe stypendium Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej na staż poddoktorski w ramach programu „Kolumb – stypendia zagraniczne dla młodych doktorów”. Do dwudziestej edycji konkursu zgłoszono 113 wniosków. Po dwuetapowej kwalifikacji Zarząd FNP przyznał 11 stypendiów.

Dr inż. Łukasz Albrecht jest jedynym laureatem z grona młodych doktorów łódzkiego środowiska naukowego i jedynym przedstawicielem uczelni technicznej. W ramach tego stypendium wyjedzie na roczny staż do Center for Catalysis, Department of Chemistry, Aarhus University (Dania), gdzie w grupie badawczej prof. Karla Ankera Jørgensena podejmie prace nad syntezą związków organicznych o znaczeniu biologicznym.

■ Wojciech Wolf

Politechnika Łódzka była miejscem spotkania chemików i sympatyków chemii, którzy przyjechali do Łodzi na 52. Zjazd Polskiego Towarzystwa Chemicznego i Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego.

Łódź stolicą polskiej chemii

W tej ważnej imprezie naukowej, nad którą honorowy patronat objął Prezydent RP, wzięło udział ponad 900 osób! W jej organizację włączyło się całe łódzkie środowisko chemiczne, a przede wszystkim przedstawiciele Politechniki Łódzkiej, Uniwersytetu Łódzkiego oraz Centrum Badań Molekularnych i Makromolekularnych PAN w Łodzi.



Uroczystość otwarcia Zjazdu prowadził prof. Janusz Rosiak

foto: Jacek Szabeta

Jak wiadomo chemia jest najwyżej ocenianą na świecie dziedziną polskiej nauki. I właśnie wśród grona chemików związanych z Łodzią upatruje się przyszłego laureata nagrody Nobla.

Oficjalne otwarcie Zjazdu odbyło się w niedzielę 13 września. Największe audytorium na Wydziale Biotechnologii i Nauk o Żywności PŁ było wypełnione do ostatniego miejsca. Gości Zjazdu i jego uczestników powitał prof. Janusz Rosiak, przewodniczący Środowiskowego Komitetu Organizacyjnego. Prorektor prof. Wojciech Wolf, chemik z wykształcenia i krystalochemik z wyboru, w imieniu władz Politechniki Łódzkiej wyraził zadowolenie, że spotkanie wybitnych chemików odbywa się w naszej uczelni. W krótkich wystąpieniach władz Polskiego Towarzystwa Chemicznego oraz Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego, a także przedstawicieli władz miasta i województwa, podkreślano

Uroczystość upamiętniająca prof. Stanisława Kostaneckiego

foto: Jacek Szabeta



znaczenie Zjazdu, który odbywał się pod hasłem „Chemia dla społeczeństwa”, a dodatkowo w jubileuszowym dla PTCh roku, bowiem Towarzystwo powołano do życia przed 90 laty. Po części oficjalnej goście, którzy przyjechali z całej Polski, wysłuchali niezwykle ciekawych opowieści o Łodzi. Wykład powitalny dyrektora Centrum Informacji Turystycznej Ryszarda Bonisławskiego poświęcony „Tajemnicom starej Łodzi” pokazał jak fascynująca jest historia powstawania naszego miasta, a także jak w jej tworzeniu ważna była... chemia.

Naukowcom o wybitnych osiągnięciach w dziedzinie chemii wręczone zostały medale i wyróżnienia PTCh. Najwyższe wyróżnienie – Medal Jędrzeja Śniadeckiego – otrzymał znakomity łódzki chemik, obecny wiceprezes Polskiej Akademii Nauk, prof. Wojciech Stec (CBMiM PAN), który wygłosił wykład inauguracyjny.

Po otwarciu Zjazdu rozpoczął się chemiczny maraton trwający przez cztery dni. Program naukowy Zjazdu obejmował najważniejsze działy nauk chemicznych – chemię organiczną i metaloorganiczną, chemię biologiczną i medyczną, chemię polimerów, chemię fizyczną, dydaktykę i historię chemii, inżynierię chemiczną oraz wiele innych. Wiele dyskusji poświęcono także komercjalizacji badań naukowych, do czego nawiązywał już wykład inauguracyjny prof. Steca. Obrady sekcji Chemia Radiacyjna, Radiochemia i Fotochemia poświęcono między innymi roli chemii w programie rozwoju energetyki jądrowej w Polsce. W sumie w ramach 13 sesji zostało zaprezentowano ponad tysiąc prac, w tym kilkaset w formie referatów.

Szczególna uroczystość odbyła się w przeddzień otwarcia Zjazdu. Na cmentarzu w Kazimierzu koło Łodzi odsłonięto tablicę upamiętniającą profesora Stanisława Kostaneckiego – jednego z najwybitniejszych polskich chemików, któremu między innymi zawdzięczamy to, że nasze ubrania mogą być tak kolorowe. W Kazimierzu obecna była rodzina Profesora oraz goście ze Szwajcarii. Profesor Kostanecki przez wiele lat pracował na Uniwersytecie w Bernie i tam osiągnął swoje największe sukcesy naukowe.

Również w sobotę odbyły się wybory nowych władz Polskiego Towarzystwa Chemicznego. Prezesem PTCh został wybrany prof. Bogusław Buszewski z Torunia, a do kilkusobowego Prezydium wybrano m.in. prof. Piotra Bałczewskiego z CBMiM w Łodzi i prof. Witolda Ciesielskiego z UŁ do Komisji Rewizyjnej.

Zjazdowi towarzyszyły także imprezy o lżejszym charakterze. Uczestnicy poznawali Łódź, wysłuchali koncertu w kościele św. Mateusza, a licznie obecni na Zjeździe młodzi chemicy mogli się bawić na dyskotekę w klubie „Futurysta”. Zjazdowe spotkanie koleżeńskie zorganizowano w ogrodach Białej Fabryki.

■ Ewa Chojnacka

Czołówka światowa suszarnictwa



Uczestnicy
Symposium

foto:
Wanda Ignatowska

Suszenie to jedna z najważniejszych, a zarazem najbardziej energochłonnych operacji jednostkowych w inżynierii chemicznej i procesowej, stosowana w przemyśle chemicznym, spożywczym, farmaceutycznym, rolniczym, ceramicznym, włókienniczym, papierniczym, wydobywczym i in.

Na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska PŁ w dniach 14-16 września br. zostało zorganizowane kolejne *XII Polish Drying Symposium*, które od wielu lat skupia specjalistów z kraju i z zagranicy zajmujących się badaniami z obszaru obejmującego proces suszenia. Ze względu na to, że nasz ośrodek naukowy jest wiodący w kraju w zakresie suszarnictwa, spotkania te najczęściej odbywają się w Politechnice Łódzkiej.

Symposium odbyło się pod patronatem JM Rektora PŁ prof. Stanisława Bieleckiego, a honorowym przewodniczącym był twórca Ośrodka Naukowego Suszarnictwa w Politechnice Łódzkiej prof. Czesław Strumiłło.

Uczestnikami sympozjum byli pracownicy naukowcy i doktoranci z ważniejszych ośrodków naukowych w Polsce i za granicą zajmujący się tematyką badawczą dotyczącą suszarnictwa, przedstawiciele przemysłu, branżowych biur projektowych i badawczych. W tym ważnym naukowym spotkaniu wzięło udział 85 osób, w tym 29 z zagranicy z pięciu kontynentów (m.in. z Australii, Brazylii, Chin, Danii, Francji, Indii, Iranu, Izraela, Japonii, Maleszji, Niemiec, Rosji, Singapuru, Tajlandii, Węgier i USA).

Wygłoszono 7 referatów plenarnych, zaprezentowano 25 prac referatowych i 22 prace posterowe. Referaty plenarne dotyczyły m.in. tematów suszenia produktów spożywczych i biomateriałów, materiałów porowatych w warunkach suszenia parą przegrzaną, suszenia mikrofalowego i tradycyjnego suszenia konwekcyjnego. Językiem konferencji (materiały konferencyjne oraz prezentacje i dyskusje) był język angielski.

Podczas sympozjum wręczono nagrody. Arun S. Mujumdar *Medal for Excellence in Drying Research* otrzymał prof. Stefan J. Kowalski z Politechniki Poznańskiej. Nagrodę za najlepszą pracę doktorską z dziedziny suszarnictwa dla doktoranta i promotora pracy sponzorowaną przez International Tobacco Machinery Poland otrzymali dr inż. Robert Adamski oraz dr hab. inż. Zdzisław Pakowski, prof. nadzw. z Wydziału Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska PŁ.

XII Polish Drying Symposium było jednym z siedmiu spotkań dotyczących suszenia organizowanych w tym roku na świecie. Mimo tak licznej konkurencji zgromadziło największą liczbę specjalistów z całego świata, co świadczy o wysokim poziomie prac prowadzonych na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska i naukowym znaczeniu naszego Ośrodka Suszarnictwa.

■ Dorota Michalak

Chemia na plakatach

Na XII już sesję posterową tematów prac dyplomowych środowiska łódzkich chemików zgłoszono 104 prace. Obok studentów uczestniczyli w tym wydarzeniu także ich promotorzy, łącznie ok. 200 osób. Plakaty prezentowane były 24 czerwca w holu Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności (BiNoŻ).

Sesja jest przeglądem aktualnych kierunków badań prowadzonych na wydziale Chemii UŁ i na dwóch wydziałach PŁ: Chemicznym oraz BiNoŻ. Szereg plakatów prezentowało tematykę związaną z badaniem i przetwórstwem żywności, bada-

niem nowych kosmetyków i aromatów spożywczych oraz perfumeryjnych, poszukiwaniem nowych, skutecznych preparatów leczniczych i ochroną środowiska.

Plakaty zostały przygotowane bardzo starannie i w efektownej formie graficznej – chwalili studentów organizatorzy – taka sesja jest bardzo kolorowa, a prezentujący przekazują oglądającym wiele interesujących informacji. Autorzy najlepszych posterów otrzymali nagrody, które ufundowali: JM Rektor PŁ, OŁ Polskiego Towarzystwa Chemicznego, OŁ Polskiego Towar-

zystwa Technologów Żywności, Sigma Aldrich sp. z o.o., POLFA – Łódź S.A. oraz dziekani wydziałów. W sumie wyróżniono 24 studentów chemii łódzkich uczelni. Nagrodzone plakaty dotyczą tematyki związanej m.in.: z przemysłem chemicznym, spożywczym, wolnymi rodnikami czy też owocami głogu i nasionami truskawek.

Organizatorem sesji był Wydział Biotechnologii i Nauk o Żywności Politechniki Łódzkiej oraz Oddział Łódzki Polskiego Towarzystwa Chemicznego.

■ E.Ch.

W czasie konferencji dyskutowano na temat wpływu różnych form i przejawów współpracy oraz konkurencyjności, w płaszczyźnie biznesowej i okołobiznesowej, na rozwój współczesnych przedsiębiorstw. Umiejętność współdziałania oraz konkurowania to dziś kluczowy wyróżnik efektywnych przedsiębiorstw, dlatego konferencja poruszająca te zagadnienia cieszyła się dużym zainteresowaniem ze strony ośrodków akademickich całej Polski.

Współpraca i konkurencyjność przedsiębiorstw

Była to już III Ogólnopolska Konferencja Naukowa z cyklu „Zarządzanie rozwojem organizacji”. Katedra Zarządzania Politechniki Łódzkiej zorganizowała ją pod tytułem „Współpraca i konkurencyjność jako determinanty rozwoju współczesnych przedsiębiorstw”. Konferencja odbyła się w dniach 27-29 maja 2009 roku w Centrum Konferencyjno-Szkoleniowym „Cztery Wiatry” nad Zalewem Chańcza w Górach Świętokrzyskich. Patronat nad konferencją objął Marszałek Województwa Łódzkiego, zaś Honorowymi Przewodniczącymi byli prof. Zofia Mikołajczyk z UŁ, prof. Bogdan Nogalski z Uniwersytetu Gdańskiego oraz prof. Stanisław Sudół z Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Konferencję sponsorowały firmy: Dalkia Łódź S.A., PGE Dystrybucja Łódź-Teren S.A., Philips Lighting Pabianice oraz Polska Woda Sp. z o.o.

Zostało zgłoszonych 121 referatów, które zostały opublikowane w 3 monografiach: „Współpraca w rozwoju współczesnych organizacji” pod redakcją Anny Adamik i Stefana Lachiewicza, „Konkurencyjność jako determinanta rozwoju przedsiębiorstwa” pod redakcją Stefana Lachiewicza i Marka Matejuna oraz „Zarządzanie organizacjami w warunkach konkurencyjnej gospodarki” pod redakcją Stefana Lachiewicza i Agnieszki Zakrzewskiej-Bielawskiej. W samej konferencji wzięło udział 100 osób, w tym pracownicy większości polskich uczelni oraz praktycy gospodarczy.

Sesja w pierwszym dniu konferencji poświęcona była strategiom współpracy i konkurencji we współczesnej gospodarce. Referaty wygłosili znakomici profesorowie z zakresu nauk o zarządzaniu. Prof. Rafał Krupski poruszył problem strategii

w aspekcie elastyczności organizacji, prof. Andrzej Kaleta omówił strategię konkurencji współczesnych przedsiębiorstw, prof. Władysław Mantura przedstawił referat na temat znaczenia konkurencyjności przedsiębiorstw. Dr Bożena Pomykańska i prof. Andrzej Pomykański omówili rolę współpracy w kształtowaniu potencjału strategicznego przedsiębiorstwa, a prof. Bogdan Nogalski wraz z dr. Tadeuszem Falencikowskim analizowali cechy decyzji przywódczych i ich oddziaływanie na rozwój współczesnych firm.

działania polskich firm w ostatnich latach. Panel uznany został za bardzo dobrą platformę wymiany poglądów praktyków zarządzania i pracowników naukowo-dydaktycznych.

Tematyka w kolejnych dniach konferencji dotyczyła form i uwarunkowań współpracy organizacyjnej, związków partnerskich i społecznej odpowiedzialności biznesu w działalności gospodarczej, omawiano instrumenty kształtowania konkurencyjności przedsiębiorstw oraz znaczenie czynnika ludzkiego w budowie przewagi konkurencyjnej firm.

W dyskusji wzięli udział praktycy gospodarczy z czołowych polskich firm

foto: arch. autorów



Drugiego dnia odbył się panel, w czasie którego rozmawiano o skutecznej współpracy przedsiębiorstw i innych organizacji w warunkach polskiej gospodarki. Dyskusję poprowadził prorektor PŁ dr hab. Krzysztof Jóźwik, prof. nadzw., a wzięli w niej udział m.in. praktycy gospodarczy z czołowych polskich firm. Mówiono na temat otwartości polskich przedsiębiorstw, w tym roli kadry menedżerskiej, na współpracę z innymi organizacjami (w tym także sektora B+R), a także o barierach jej skutecznego przebiegu. Przytaczano udane wspólne przedsięwzięcia i współ-

Czas pomiędzy obradami wypełniały imprezy towarzyszące: uroczysta kolacja w stylu rzymskim oraz grillowanie w czasie „beach party”. Imprezy te sprzyjały ważnym kularowym rozmowom, często zmierzającym do nawiązania bliższej współpracy pomiędzy ośrodkami akademickimi.

Bardzo duże zainteresowanie konferencją, burzliwe dyskusje, serdeczna atmosfera oraz liczne słowa uznania ze strony uczestników były z pewnością nagrodą dla jej organizatorów.

■ Stefan Lachiewicz
Agnieszka Zakrzewska-Bielawska

Symbioza w parkach przemysłowych

Perspektywa wyczerpania się zasobów naturalnych skłania do poszukiwania skutecznych sposobów ich oszczędnego wykorzystania. W sferze produkcyjnej, całemu ciągowi przetwarzania surowców prowadzącemu do otrzymania wyrobu towarzyszy strumień odpadowy. To stracone zasoby, również w postaci traconej energii. Wykorzystanie tego strumienia w procesie produkcyjnym jest istotnym zagadnieniem wynikającym z koncepcji rozwoju zrównoważonego, a stanowiącym jeden z priorytetów polityki środowiskowej Unii Europejskiej.

Tym zagadnieniom poświęcone było ogólnopolskie seminarium *Symbioza w parkach przemysłowych*, które odbyło się w naszej uczelni. Było to jedno z pierwszych, o ile nie pierwsze w Polsce, spotkanie naukowców, przedsiębiorców i przedstawicieli władz lokalnych, którego celem było zwrócenie uwagi na tworzenie powiązań symbiotycznych pomiędzy przedsiębiorstwami w istniejących i projektowanych parkach przemysłowych.

Symbioza przemysłowa to mówiąc najkrócej forma współpracy pomiędzy przedsiębiorstwami przynosząca im korzyści zarówno ekonomiczne, jak i ekologiczne. Współpraca ta polega głównie na wymianie nadwyżek materiałów i/lub energii, a korzyści z niej czerpią w podobnym stopniu wszystkie współpracujące strony. Parki przemysłowe, w których istnieją powiązania symbiotyczne, określane są często mianem parków ekoprzemysłowych.

Seminarium zostało zorganizowane 12 maja 2009 roku przez działający w Politechnice Łódzkiej Ośrodek Zapobiegania Zanieczyszczeniu Środowiska (OZZŚ) SOZO w ramach projektu badawczego-rozwojowego „Badanie uwarunkowań organizacyjnych i technicznych tworzenia związków symbiotycznych w parkach przemysłowych w Polsce”. Było objęte patronatem przez Marszałka Województwa Łódzkiego Włodzimierza Fisiaka. JM Rektor Politechniki Łódzkiej prof. Stanisław Bielecki skierował do uczestników seminarium list z życzeniami owocnych obrad.

Program seminarium obejmował 10 referatów, w tym dwa wygłoszone przez gości z zagranicy. Prof. Chantal Block z Leuven University w Belgii podzieliła się wiedzą na temat parków przemysłowych działających we Flandrii. Bliżej scharakteryzowała cztery spośród tych parków, zwracając szczególną uwagę na możliwą dzięki symbiozie przemysłowej redukcję emisji CO₂ do atmosfery. Z kolei dr inż. Klaus Dieter Heinze – menedżer Valueparku® w Schkopau (Niemcy) opowiedział o kłopotach i sukcesach parku, którym zarządza, jak również o sytuacji parków chemicznych i przemysłowych w Niemczech. Valuepark® jest parkiem chemicznym, w którym przedsiębiorstwem-kotwicą jest amerykański koncern DOW Chemical Company. Z obserwacji Pana Heinze wynika, że liczba parków chemicznych w Niemczech rośnie i będzie rosła w najbliższej przyszłości. Dzieje się tak dlatego, że działając razem łatwiej jest konkurować na rynku, a nawet przetrwać kryzys gospodarczy.

W pozostałych referatach podjęto kilka ważnych zagadnień związanych z projektowaniem parków przemysłowych i ekoprzemysłowych, a także przekształcaniem istniejących parków przemysłowych w parki ekoprzemysłowe. Poruszono m.in. zagadnienia dotyczące przepisów prawnych, planowania przestrzennego, zarządzania, budowania strategii. Były też referaty ilustrujące możliwości i zakres współdziałania przedsiębiorstw w ramach parków przemysłowych wraz z przykładami tych, w których to współdziałanie przynosi dobre owoce. Takim przykładem jest omówiony w referacie rozpoczynającym seminarium system symbiozy przemysłowej w Kalundborgu (Dania). Kalundborg uznawany jest na świecie za modelowy przykład, swego rodzaju wzorzec powiązań symbiotycznych. Kooperacja symbiotyczna rozwija się tam już od kilkudziesięciu lat, a zaangażowanych jest w nią siedem przedsiębiorstw i miasto. Mniej znanym, ale również ciekawym parkiem, jest Oekopark Hartberg (Austria). Powiązania symbiotyczne w Hartbergu dotyczą przede wszystkim wymiany ciepła i energii pomiędzy przedsiębiorstwami, ze szczególnym uwzględnieniem energii pozyskiwanej ze źródeł odnawialnych.



Na zakończenie seminarium krótko omówiono dotychczasowe osiągnięcia realizowanego przez OZZŚ SOZO projektu badawczego-rozwojowego, a także wartość podręcznika, który ma być jego uwieńczeniem.

W seminarium wzięło udział 40 osób. Blisko połowa z nich to przedstawiciele parków bądź przedsiębiorstw wchodzących w skład parków przemysłowych w Polsce. Reprezentowane były m.in. następujące parki: Górnośląski Park Przemysłowy, Kwidziński Park Przemysłowo-Technologiczny, Bełchatowsko-Kleszczowski Park Przemysłowo-Technologiczny, Tarnowski Klaster Przemysłowy SA, Turów Park sp. z o.o. Uczestniczyli także przedstawiciele władz lokalnych Zgierza, Konina i oczywiście Łodzi. Miasto i region reprezentowali członkowie i pracownicy Rady Miejskiej i Urzędu Miasta Łodzi, Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospo-

Od lewej:
mgr Beata
Gontar,
dr Andrzej
Sikorski,
mgr Adam
Stępień,
dr inż. Klaus
Dieter Heinze
foto
Michał Pacholczyk

Naukowcy reprezentujący najnowsze kierunki rozwoju mechaniki z Polski, kilku europejskich krajów i Japonii wzięli udział w XII Sympozjum Stateczności Konstrukcji.

O badaniu stateczności konstrukcji

Organizatorami Sympozjum była Katedra Wytrzymałości Materiałów i Konstrukcji Politechniki Łódzkiej, we współpracy z Oddziałem Łódzkim Polskiego Towarzystwa Mechaniki Teoretycznej i Stosowanej oraz Zespołem Stateczności Konstrukcji Komitetu Budowy Maszyn PAN. Sympozjum pod honorowym patronatem JM Rektora PŁ prof. Stanisława Bieleckiego odbyło się w Zakopanem w dniach 7-11 września 2009 r. Międzynarodowemu gronu Komitetu Naukowego przewodniczył prof. Marian Królak, a na czele Komitetu Organizacyjnego po raz kolejny stanął prof. Zbigniew Kołakowski.

W Sympozjum uczestniczyło 67 osób, w tym goście z Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Czech, Słowacji oraz Portugalii i Japonii. Wygłoszono 6 referatów plenarnych i 52 referaty problemowe.

Referaty obejmowały szeroką tematykę nieliniowej stateczności i dynamiki konstrukcji – mówi prof. Z. Kołakowski. – Przedmiotem badań była stateczność, stany zakrytyczne i nośność różnych rodzajów konstrukcji prętowych, kratowych, płytowych, powłokowych i innych. W kilku referatach omówiono także optymalizację i wytrzymałość konstrukcji. Aparat matematyczny użyty w prezentowanych referatach może być w niektórych przypadkach łatwo

adaptowany do wykorzystania przez inżynierów, zaś w innych wymaga doskonałej znajomości matematyki i jej zapisu. Jak podkreśla prof. Kołakowski obecnie obserwuje się coraz szersze zastosowanie metod czysto numerycznych do analizy stateczności konstrukcji i dodaje: Na szczególną uwagę zasługują referaty omawiające badania doświadczalne, które ze względu na koszty, czas ich przygotowania i trwania oraz złożoność są bardzo często zastępowane przez tak zwany eksperyment numeryczny. Symulacja numeryczna może ograniczyć zakres badań doświadczalnych, ale nie może ich wykluczyć.

Warto odnotować uznanie z jakim spotkał się wysoki poziom naukowy wygłoszonych referatów. Na posiedzeniu Komitetu Naukowego Sympozjum prof. Joseph Loughlan, redaktor naczelny „Journal of Thin-Walled Structures”, zaproponował specjalne wydanie czasopisma poświęcone tematyce Sympozjum. Redakcję powierzono prof. Marii Kotelko i prof. Katarzynie Kowal-Michalskiej.

Równie wysoko oceniono organizację tego naukowego spotkania, co znalazło swój wyraz nie tylko w kularowych rozmowach, ale także w anonimowej ankiecie przeprowadzonej wśród uczestników.

■ E.Ch.

foto: Radosław Mania



Symbioza ...

➤ dokończenie ze str. 27

darki Wodnej, Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej oraz Urzędu Marszałkowskiego, którego Departament Polityki Regionalnej jest szczególnie zainteresowany problematyką symbiozy przemysłowej.

Seminarium zostało pozytywnie ocenione przez jego uczestników, a przedstawiciele Parku Naukowo-Technologicznego Euro-Centrum sp. z o.o. w Katowicach i Górnośląskiego Parku Przemysłowego (także z Katowic) wyrazili gotowość do współpracy. Miejmy nadzieję, że zorganizowane przez OZZŚ SOZO seminarium będzie inicjatywą inspirowaną do rozwoju symbiozy przemysłowej i powstawania parków ekoprzemysłowych w naszym kraju.

■ Ewa Liwarska-Bizukojć

Wyróżnienie za plakat

W dniach 17-19 czerwca w Warszawie odbyła się Krajowa Konferencja Radiokomunikacji, Radiofonii i Telewizji. Wzięło w niej udział ponad 400 uczestników z całej Polski. Specjalne wyróżnienie Komitetu Organizacyjnego za najlepszy plakat otrzymał dr inż. Stanisław Krawczyk – pracownik Zakładu Telekomunikacji Instytutu Elektroniki Politechniki Łódzkiej za pracę p.t. „Zastosowanie koncepcji wirtualnego bufora jitter’a do oceny jakości transportu strumieni pakietów głosu w sieciach WLAN”.

■ źródło: www.eletel.p.lodz.pl

Studia na kierunkach zamawianych to perspektywa znalezienia przez absolwentów interesującej, pełnej wyzwań i bardzo dobrze płatnej pracy. Politechnika Łódzka otrzymała finansowe wsparcie na studia na trzech kierunkach. Wśród wybranych w 2008 roku przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego kierunków technicznych znalazły się automatyka i robotyka oraz matematyka, a w tym roku dofinansowanie przyznano na budownictwo.

Kierunki zamawiane

W ramach pierwszego projektu wsparcie zostało skierowane do 18 osób na kierunku automatyka i robotyka, specjalność: zastosowanie technologii informacyjnych na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz do 20 osób na kierunku matematyka, specjalność: zastosowanie matematyki – matematyka finansowa i ubezpieczeniowa na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej.

Przyjęci studenci zostali objęci opieką w ramach projektu przez cały cykl studiów. Połowa najlepiej uczących się studentów obydwu kierunków już w pierwszym roku nauki otrzymała miesięczne stypendium w wysokości 1000 zł. Ponadto dla studentów pierwszego roku przygotowano kursy wyrównawcze z matematyki i fizyki. *Omawialiśmy zagadnienia, których nie poznałem w liceum, a których znajomość okazała się niezbędna na studiach – mówi Jerzy Balcerzak, student kierunku automatyka i robotyka – ten kurs pokazał nam, jak bardzo różni się matematyka i fizyka w liceum od tej wymaganej na Politechnice.*

Zajęcia na kierunkach zamawianych prowadzone są w małych grupach (4-6-osobowych) z tutorami, według indywidualnego planu zajęć dostosowanego do potrzeb studentów. Ponadto studenci mogą liczyć na kursy specjalistyczne, wycieczki edukacyjne, seminaria oraz konferencje – wszystko w ramach podnoszenia atrakcyjności kształcenia.

Na Wydziale FTIMS zorganizowano wykłady profesora z USA dotyczące „Rynków kapitałowych i ubezpieczeniowych”. Przeprowadzono zajęcia z ekspertem rynku kapitałowego w Polsce oraz wykłady o tematyce finansowo-ubezpieczeniowej. Studenci wzięli także udział w wycieczce specjalistycznej do Poronina „Matematyka a zapobieganie kryzysom finansowym”, w trakcie której prezentowali własne referaty oraz uczestniczyli w konferencji zorganizowanej przez Koło Nauk Aktuarnych.

Takie wycieczki pozwalają nam poszerzyć wiedzę o zagadnienia praktyczne. Mogliśmy również przekonać się o dynamice rozwoju robotyki, automatyki i sterowania, porównując ze sobą technologie linii produkcyjnych w fabrykach wybudowanych w odstępie zaledwie kilku lat – wspomina Marcin Zielski, student kierunku automatyka i robotyka. On i jego koledzy odwiedzili Poznań, gdzie uczestniczyli w Międzynarodowych Targach Robotyki, Automatyki i Aparatury Kontrolno-Pomiarowej – Automa oraz zwiedzili trzy zakłady produkcyjne.

W tym roku do listy kierunków zamawianych wybranych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

dołączyło budownictwo. *Wsparcie finansowe uzyskane w ramach projektu daje nam możliwość wzbogacenia oferty edukacyjnej, a co za tym idzie uatrakcyjnienia procesu dydaktycznego. Studia zamawiane to również dodatkowy prestiż kierunku zarówno wśród studentów, jak i pracodawców – podsumowuje mgr inż. Adam Szysła, kierownik biura projektu na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska. Projekt jest finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki.*

210 studentów, którzy rozpoczęli naukę w roku akademickim 2009/2010 oraz kolejne grupy w przyszłym roku otrzymają ministerialne wsparcie. Podobnie, jak na kierunkach automatyka i robotyka oraz matematyka, studenci pierwszego roku będą mogli wziąć udział w zajęciach wyrównawczych z matematyki i fizyki, a ci, którzy będą uczyć się najlepiej już na pierwszym roku otrzymają miesięczne stypendium w wysokości 1000 zł.

W kolejnych latach na studentów czekać będą programy zajęć dodatkowych. Wykłady, czy zespołowe gry symulacyjne prowadzone przez specjalistów z przedsiębiorstw to tylko niektóre propozycje. Ponadto studenci kierunku budownictwo poznają i wdrożą nowatorską metodę nauczania – Project Based Learning. W zespołach pod okiem opiekuna będą rozwiązywać różnego typu problemy, co pozwoli im rozwinąć umiejętności niezbędne w przyszłej pracy zawodowej.

Zyskają również studenci niepełnosprawni uczący się w Politechnice. Dla osób słabo widzących zostanie zakupiony sprzęt wspomagający widzenie. Specjalnie oznakowane zostaną także ciągi komunikacyjne w budynkach dydaktycznych. Nastąpi likwidacja barier architektonicznych. Ponadto zmianie ulegną serwisy internetowe wydziału. Zostaną one dostosowane, zgodnie ze standardami sformułowanymi przez W3C, do potrzeb osób niewidomych i słabo widzących. Osoby słabo słyszące otrzymają indywidualny przenośny sprzęt wspomagający słyszenie we wszystkich salach dydaktycznych. W salach wykładowych zostaną założone pętle indukcyjne, przekazujące sygnał dźwiękowy bezpośrednio do aparatu słuchowego. Dla wszystkich grup studentów niepełnosprawnych zorganizowany zostanie specjalny pokój, w którym będzie można w kameralnych warunkach odpocząć, zażyć leki itp. Pomieszczenie to będzie dodatkowo połączone systemem alarmowym z dziekanatem, by w razie potrzeby zorganizować niezbędną pomoc.

■ Anna Boczkowska

Praktyki wymienne to sposób na poszerzenie wiedzy o zagadnienia praktyczne, a także okazja do poznania kultury i obyczajów różnych państw oraz promocji własnego kraju. Grupa studentów Wydziału Organizacji i Zarządzania wraz z opiekunem mgr. inż. Jackiem Gralewskim, w okresie 5-20 lipca 2009 r. uczestniczyła w praktykach na Ukrainie. Zorganizowano je w porozumieniu z Instytutem Biznesu i Technologii w Kijowie. Po powrocie naszych studentów przyjechali do Polski ich koledzy z kijowskiego Instytutu.

Niezapomniana wymiana doświadczeń

Podczas pierwszych dni w Kijowie organizatorzy praktyk umożliwili nam zapoznanie się z procesami produkcyjnymi w tych przedsiębiorstwach, które w lokalnych warunkach odniosły sukces gospodarczy. W pierwszej kolejności odwiedziliśmy największą i najnowocześniejszą piekarnię Kijowa – „Chlebokombinat”. Na uznanie klientów oraz konkurencyjność firmy wpłynęły nie tylko jej polityka i postępowanie, ale także to, w jaki sposób wytwarza się produkt. Każdego dnia produkuje się tam 200 ton różnego rodzaju chleba, którego receptura oparta jest na naturalnych składnikach nieco wzbogaconych dodatkami chemicznymi. To zapewnia doskonały smak produktów, o czym mogliśmy się przekonać w trakcie degustacji.

Następnie udaliśmy się do Kijowskich Browarów Obolon AT, które są liderem w produkcji piwa, napojów bezalkoholowych i wód mineralnych oraz należą do 100 największych producentów na Ukrainie. Działająca blisko 30 lat firma dysponuje najnowszymi w Europie wschodniej liniami technologicznymi do wytwarzania bardzo dobrej jakości piwa i napojów, o wysokich możliwościach produkcyjnych. Ponadto, do produkcji wszystkich napojów wykorzystywana jest woda artezyjska podnosząca jakość wyrobów oraz poprawiająca ich walory smakowe.



Studenci z Kijowskiego Instytutu Biznesu i Technologii przygotowali dla nas również bardzo bogaty program turystyczny. Zwiedziliśmy Narodowe Muzeum Historii Wielkiej Wojny Ojczyźnianej, w którym znajduje się



Studenci z Kijowa i Nowogrodu przed wydziałem OiZ

foto: Oksana Siankova

m.in. pomnik Matki Ukrainy. W Muzeum Mikrominiatur wypatrzyliśmy najmniejszą planszę do gry w szachy umieszczoną na łepku szpilki. W Muzeum Wody każdy z nas mógł zmieścić się w bańce mydlanej i łowić karpie w akwarium. Ponadto zwiedziliśmy Muzeum Chanenka, Muzeum Historii Ukrainy, Narodowy Bank Ukrainy, Wierchową Radę Ukrainy, zobaczyliśmy pomnik Bohdana Chmielnickiego, a także gościliśmy w gospodarstwie agroturystycznym na obrzeżach miasta.

Ogromne wrażenie wywarł na nas także Sobór Mądrości Bożej oraz Ławra Pieczerska, która obecnie stanowi siedzibę Ukraińskiego Kościoła Prawosławnego. Zetknięcie z odmiennym od katolickiego wyznaniem prawosławnym, dominującym na Ukrainie, było dla nas bardzo interesującym przeżyciem.

W trakcie pobytu poznaliśmy nie tylko kulturę i religię naszych wschodnich sąsiadów, ale także ich obyczaje i kuchnię. Uczestniczyliśmy w Świącie Iwana Kupały będącym odpowiednikiem nocy świętojańskiej. W tę wyjątkową noc nad zalewem w pobliżu Kijowa zbierają się tysiące ludzi, aby wysłuchać licznych koncertów, występów lokalnych zespołów pieśni i tańca, a o północy wszyscy towarzyszą młodym dziewczętom rzucającym wianki na wodę. Mieliśmy także okazję do degustacji tradycyjnych potraw kuchni ukraińskiej podczas pikniku zorganizowanego przez ukraińskich studentów.

Po naszych odwiedzinach przyszedł czas na rewizytę. Studenci z Kijowskiego Instytutu Biznesu i Technologii oraz Nowogrodzkiego Uniwersytetu Państwowego przyjechali do Polski. W trakcie ich dwutygodniowego pobytu dołożyliśmy wszelkich starań, aby zapewnić gościom szereg atrakcji. Nasi koledzy poznali od podszewki funkcjonowanie fabryki żarówek PHILIPS Lighting S.A. ➤

Pod pomnikiem hetmana Bohdana Chmielnickiego

foto: Jacek Gralewski

➤ w Pabianicach. Obejrżeli, a my wraz z nimi, proces produkcyjny żarówek, zaznajomili się z bogatą ofertą firmy i jej historią. W fabryce INDESIT zapoznaliśmy się ze skomplikowanym procesem montażu kucharek. W zakładzie Produkcyjno-Handlowo-Usługowym TOMPLAST przybliżono nam pracę nowoczesnych wtryskarek służących do produkcji szerokiej gamy wieszaków. Nasi goście byli także w Studiu Technik Cyfrowych, gdzie m.in. wykonywane są wydruki wielkoformatowe.

Studenci z Nowogrodu i Kijowa bardzo chętnie zwiedzali zabytki oraz muzea Łodzi. Szczególnym zainteresowaniem cieszyły się ulica Piotrkowska, Manufaktura oraz Księży Młyn. Odwiedziliśmy Muzeum Sztuki ms², Pałac Herbsta i Muzeum Wodociągów.

Następnie zaplanowaliśmy dla naszych gości wycieczkę po ciekawych regionach naszego kraju. Pierwszego dnia, po drodze do Zakopanego, obejrzelśmy elektrownię w Bełchatowie, klasztor na Jasnej Górze, a wieczorem spacerowaliśmy po Krupówkach. Podczas pobytu w Tatrach wyruszyliśmy na wędrówkę Doliną Kościeliską, w której największą atrakcją było wejście do Jaskini Mroźnej. Ku ucieście wszystkich wybraliśmy się także na baseny termalne „Termy Bukowina Tatrzańska”. Kolejny etap naszej wycieczki obejmował Kraków, a następnie Warszawę. Po krótkim zwiedzaniu stolicy pożegnaliśmy rosyjskich oraz ukraińskich studentów, którzy wrócili do domów.

Praktyki wymienne dostarczyły nam niezapomnianych wrażeń. To ciekawe przeżycie kulturalne, turystyczna atrakcja, ale także – co najważniejsze – okazja do konfrontacji procesów produkcyjnych prowadzonych w Polsce i przez naszych wschodnich sąsiadów. Dzięki codziennym kontaktom mogliśmy również sprawdzić swoje umiejętności w zakresie posługiwania się językiem rosyjskim oraz angielskim. Polecamy gorąco taką formę odbywania praktyk zawodowych.

■ Magdalena Dubas,
Justyna Nowicka

Obrona pracy dyplomowej... na odległość

W Paryżu w słynnej szkole inżynierskiej Arts et Metiers ParisTech odbyła się w dniu 22 czerwca 2009 r. obrona pracy dyplomowej Weroniki Krakowiak, studentki Centrum Kształcenia Międzynarodowego. Odbyła ona studia zakończone przyznaniem dwóch dyplomów – francuskiego i polskiego. W czasie 5 lat studiów przebywała 2 lata we Francji (rok trzeci i piąty) oraz 3 lata w Polsce. Studia odbyła w języku francuskim i w języku angielskim (4. rok studiów). Pracę napisała i obroniła po francusku.

nie wzięli udziału prof. Jan Krysiński – współpromotor pracy oraz dr inż. Dorota Piotrowska – recenzentka pracy. Była to pierwsza obrona pracy dyplomowej na odległość w naszym Centrum. *Wszystko przebiegło bardzo dobrze, zarówno pod względem doskonałej jakości transmisji, nad którą czuwali pracownicy Centrum – Mateusz Starzak i mgr inż. Paweł Mrugalski, a także pod względem merytorycznym – mówi prof. Krysiński. – Weronika Krakowiak oprócz doskonałego opanowania języka*

Dyplomantka w Paryżu, a politechniczna część komisji w Centrum Multimedialnym

foto: Jacek Szabela



Obrona odbyła się przed komisją francusko-polską, w systemie wideokonferencji, zorganizowanej przez Centrum Multimedialne Politechniki Łódzkiej. Ze strony polskiej w obro-

francuskiego wykazała się głęboką znajomością tematu pracy i wielkim zaangażowaniem w jej referowaniu oraz odpowiedziach na stawiane z obydwu stron pytania.

Akredytacje PKA

Prezydium Państwowej Komisji Akredytacyjnej podjęło w lipcu uchwałę w sprawie oceny jakości kształcenia na kierunku *informatyka* prowadzonym na Wydziale Fizyki Technicznej, Informatyki i Matematyki Stosowanej oraz na Wydziale Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki, a także na kierunku *inżynieria środowiska* prowadzonym na Wydziale Inżynierii Procesowej i Ochrony Środowiska. W stosownych uchwałach oba kierunki zostały ocenione pozytywnie i następna akredytacja przewidziana jest w roku akademickim 2014/2015.

Przypomnijmy, że wszystkie prowadzone w Politechnice Łódzkiej kierunki dotychczas oceniane przez PKA – niektóre już po raz drugi, bowiem minął „termin ważności” pierwszej oceny – mają ocenę pozytywną. Poza dwoma wymienionymi wyżej są to: *włókiennictwo, zarządzanie, inżynieria chemiczna i procesowa, technologia chemiczna, chemia, technologia chemiczna, zarządzanie i inżynieria produkcji, ochrona środowiska, inżynieria materiałowa, matematyka, architektura i urbanistyka, biotechnologia, mechanika i budowa maszyn, automatyka i robotyka, elektrotechnika, elektronika i telekomunikacja, fizyka techniczna*.

W trakcie postępowania akredytacyjnego są kierunki: *budownictwo* oraz *papiernictwo i poligrafia* – ocenione także pozytywnie w trakcie pierwszej rundy akredytacji.

Zespoły PKA przyglądały się jakości kształcenia, kadry nauczającej, bazie dydaktycznej i organizacji procesu kształcenia na 20 kierunkach studiów w PŁ.

■ E.Ch.

„Łódź staje się ośrodkiem kształcenia na potrzeby nowoczesnego rynku pracy”. Tak w skrócie można podsumować akcję promocyjną pod hasłem „Wyszkoleni Liderzy” zorganizowaną przez Wydział Mechaniczny Politechniki Łódzkiej i Urząd Miasta Łodzi.

Echa happeningu

Studenci z transparentami, na motorach, w Żuku i Skodzie po tuningu wspierali odbywającą się w Urzędzie Miasta Łodzi konferencję prasową.



Konferencja prasowa w UMŁ

foto:
Łukasz Kaczmarek

Żuk po tuningu promuje Wydział Mechaniczny

foto:
Magdalena Pokrzywa

Wiele zostało zrobione, ale jeszcze więcej musimy wspólnie dokonać – rozpoczęła spotkanie Teresa Białcka – Krawczyk, dyrektor Biura Rozwoju Przedsiębiorczości i Miejsc Pracy. Jeśli Łódź chce utrzymać tempo rozwoju musi kontynuować kampanię informacyjną specjalnie skierowaną do gimnazjalistów i maturzystów. Rynek pracy już odczuwa brak ponad 12 000 inżynierów, szczególnie po kierunkach związanych z Wydziałem Mechanicznym. Zaspokojenie jego potrzeb warunkuje nie tylko rozpoczęcie kolejnych inwestycji w naszym regionie, ale i konkurencyjność Polski na arenie międzynarodowej. Jednak, jak zaznaczył Grzegorz Kierner, kierownik Biura Karier PŁ – *Dodatkowym niebezpieczeństwem*

jest fakt, że więcej inżynierów opuszcza rynek pracy przechodząc na emeryturę, niż na niego wchodzi.

Wiele ciepłych słów padło pod adresem naszych absolwentów z ust Bartłomieja Cyganka, dyrektora personalnego Amcor Polska: *Już w pierwszym roku osiągnęliśmy wyniki produkcyjne, które oczekiwane były dopiero w piątym roku działalności. W dużej mierze sukces ten zawdzięczamy inżynierom, których zatrudniam. Po nich pojawił się jednak element zaniepokojenia – Obawy budzi niskie zainteresowanie młodzieży kierunkami technicznymi, a przecież rynek pracy jest i będzie bardzo atrakcyjny dla techników i inżynierów.*

Potwierdził to Sławomir Olszewski, dyrektor Operacyjnej ABB Łódź, który podkreślił – *Mamy już wyjątkowo dużo informatyków, natomiast potrzebujemy inżynierów znających programy CAD-owskie* – i dodał – *Jesteśmy bardzo zadowoleni z absolwentów Wydziału Mechanicznego, a także studentów kończących Centrum Kształcenia Międzynarodowego.*

Potwierdzeniem sukcesu absolwentów Mechanicznego na rynku pracy są bez wątpienia liczby. *Obecnie mamy więcej ofert pracy dla Wydziału Mechanicznego niż absolwentów, którzy kończą ten wydział* – wyraźnie zaznaczył Grzegorz Kierner.

Konferencję prowadził dziekan prof. Bogdan Krużyński, który podkreślił, że obecny rozwój Wydziału Mechanicznego jest podyktowany potrzebami płynącymi z rynku pracy. Dowodem na to jest m.in. uruchomienie Studium Podyplomowego „Nowoczesne metody analizy, symulacji i optymalizacji w procesie projektowania i eksploatacji” w pełni finansowane z Funduszy Strukturalnych. Nie bez znaczenia są również inwestycje w nowoczesne zaplecze dydaktyczne. Obecnie trwają przygotowania do uruchomienia budowy obiektu opartego na najnowocześniejszych rozwiązaniach ICT, przeznaczonego na potrzeby kształcenia studentów Wydziału Mechanicznego. Projekt „Fabryka Inżynierów XXI wieku” sfinansowany będzie z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko, a wartość inwestycji ocenia się na około 50 milionów złotych.

Duże zainteresowanie mediów pokazuje jak ważnym problemem jest umiejętne przewidywanie i możliwość dopasowania się do potrzeb płynących z rynku pracy. Utwierdza nas to w przekonaniu, że kampania informacyjna, którą prowadzimy od kilku lat jest celowa i konieczna. Sukces natomiast upatrujemy we wzajemnym, skoordynowanym działaniu firm, Miasta i Politechniki Łódzkiej, czego przykładem jest akcja „Młodzi w Łodzi”.

■ Łukasz Kaczmarek



Dwa dni w Angers

Studenci z różnych krajów Europy przyjechali do Angers we Francji na zjazd zatytułowany „European Sustainable Adventure Challenge”. Jego pomysłodawcami i organizatorami byli studenci Ecole Supérieure d'Agriculture d'Angers. Celem spotkania zorganizowanego w przedostatni weekend maja była dyskusja na temat zrównoważonego rozwoju, wzajemne poznanie się, a także integracja.

Pierwszego dnia zorganizowano wycieczkę do winiarni „Bouvet-Ladubay”, jednej z najstarszych firm zajmujących się produkcją wina, położonej w Dolinie Loary. Turystów przyciąga tu nie tylko chęć poznania technologii produkcji wina, ale również możliwość zwiedzenia jaskini, w której jest ono składowane. Niepowtarzalny klimat tego miejsca podkreśla rozbrzmiewająca wśród ciemnych korytarzy muzyka sakralna, a w zaułkach ukryte są dzieła rzeźbiarza Philippe Cormanda.

Wyzwaniem postawionym przed uczestnikami spotkania było skonstruowanie tratwy z materiałów pochodzących z recyklingu. Dla większości studentów był to

pierwszy obiekt pływający jaki stworzyli. Zdobywaniu materiałów do budowy towarzyszyło wiele radości i entuzjazmu, choć wymagało dużego wysiłku umysłowego i sprawnościowego oraz integrującej współpracy.

Następnego dnia na akwenie Lac de Maine odbyły się wyścigi zbudowanych tratw. Okazało się, że niepozornie wyglądające obiekty pływające sprawdziły się na wodzie znakomicie, dostarczając przy tym dużo rozrywki.

Wieczór uświetnił występ trzech zespołów, reprezentujących różne style muzyczne: po afrykańskim reggae zabrzmiała muzyka pop, by w końcu pojawił się, szczególnie wyczekiwany przez studentów francuskich, rock'n'rollowy zespół Merzhin, grający muzykę celtycką.

W tegorocznym spotkaniu wzięło udział 200 studentów z różnych krajów Europy. Dzięki wsparciu dziekana Wydziału Biotechnologii i Nauk o Żywności (wydziału, który współpracuje z francuską uczelnią) studentka IV roku Dorota Pomorska mogła reprezentować PŁ.

■ Anna Kurowska

Toalety z konkursu

W XI edycji konkursu „Projekt Łazienki 2009” organizowanego przez Sanitec KOŁO we współpracy z PKP S.A. sukces odnieśli studenci Politechniki Łódzkiej. Wyniki ogłoszono 8 czerwca br. podczas konferencji prasowej. Zadaniem konkursowym było zaprojektowanie architektoniczne trzech łazienek znajdujących się na Dworcu Centralnym w Warszawie. Najwyższe uznanie jurorów i Grand Prix zdobył projekt Katarzyny Kaziemierczyk, studentki kierunku architektura i urbanistyka oraz Jana Sekuły, studenta kierunku architektura wnętrz z naszej uczelni.

Osiągnięcie ma tym większą wymowę, gdy weźmie się pod uwagę rekordową w jedenastoletniej historii konkursu liczbę 265 zgłoszonych prac – napisał w liście do rektora PŁ prezes zarządu Sanitec Koło.

W nagrodzonej pracy jury doceniło umiejętne połączenie praktycznego zagospodarowania przestrzeni z interesującym motywem dekoracyjnym inspirowanym nanotechnologią. W projekcie dominuje czerń i biel, których kontrast przełamany jest jaskrawą, żywą zielenią. Jednym z ciekawszych pomysłów wykorzysta-

nych w aranżacji jest umieszczenie w łazienkach tablicy odjazdów i przyjazdów pociągów. Odpowiednio dobrane zostały również materiały wykończenia wnętrz. (za informacją prasową)

W konkursie, oprócz Grand Prix, przyznano także dodatkowe nagrody. Wśród laureatów znajdujemy również absolwentów kierunku architektura i urbanistyka Politechniki Łódzkiej. Wyróżnienie II stopnia otrzymali: Mateusz Janiec, Maciej Olejniczak, Dominik Kabza, którzy kończyli Wydział Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska w latach 2006-2007. Prezes zarządu Sanitec Koło Przemysław Powalacz pogratulował Wydziałowi, że *może poszczycić się takimi wychowankami*.

Jak wynika z informacji prasowej: „Zwycięski projekt łazienki zostanie wykorzystany przez PKP S.A. podczas prac remontowych na Dworcu Centralnym PKP S.A. w latach 2010-2012. W ramach prac na całym dworcu modernizację przejdą również toalety.”

■ Ewa Chojnacka

Sukces w Danii

Studenci z Centrum Kształcenia Międzynarodowego (kierunek mechanika i budowa maszyn): Witold Bielak, Artur Pacałujko oraz Adam Pirek zajęli drugie miejsce na międzynarodowej konferencji „Joint action on Climate Change” otrzymując DONG Energy Climate Award. Konferencja odbyła się w mieście Aalborg w Danii w dniach 8-10 czerwca. Był to drugi etap konkursu, w którym uczestniczyło około 30 zespołów. Ich zadaniem było przedstawienie nowych źródeł energii, które mogą być

wykorzystane w najbliższych 10 latach. Łódzcy studenci przedstawili projekt EcoGym, czyli Zielonej Siłowni.

Organizatorem konkursu była duńska firma DONG Energy, która posiada ponad 40 metrów sześciennych gazu na morzu Północnym, 49% udziałów w produkcji energii elektrycznej w Danii oraz farmy wiatrowe w Norwegii, Wielkiej Brytanii, Danii oraz Niemczech.

■ źródło: www.mechaniczny.p.lodz.pl

Śladem Piłsudczyków...

W dniach 1-16 sierpnia bieżącego roku grupa studentów Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska naszej Politechniki spędzała pracowite wakacje na Ukrainie. Byli tam wraz z harcerzami Hufca Zgierz, którzy sprawują pieczę nad mogiłami Legionistów Polskich na Wołyniu

Razem z Ewelina Zielińską zostaliśmy oddelegowane do pracy w Maniewiczach przy inwentaryzacji świątyni rzymskokatolickiej p.w. Przemienienia Pańskiego, natomiast Emilia Sowińska i Łukasz Kazimierski do dawnej polskiej szkoły w Kostiuchnówce, która ma zostać przekształcona w centrum polsko-ukraińskiej współpracy. Kolega inż. arch. Piotr Świdorski miał zadbać o szczegóły architektoniczne i wizualne budzącego się do życia obiektu.



W Kostiuchnówce.

Od lewej:

mgr inż.

P. Jagielski,

inż. arch.

P. Świdorski,

E. Sowińska,

Ł. Kazimierski,

I. Gawęda;

foto: Ewelina Zielińska

Ks. Andrzej Kwiczala, związany z działalnością harcerską Hufca Zgierz, od lat zmagają się z remontem kościoła, dlatego przyjął grupę studentów, która podjęła się zadania sporządzenia inwentaryzacji technicznej obiektu.

Z ramienia Politechniki Łódzkiej, w porozumieniu z władzami wydziału, wyprawę przygotował dr inż. Jacek Szer – nasz opiekun naukowy, adiunkt w Katedrze Fizyki Budowli i Materiałów Budowlanych na Wydziale Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska. Szczegóły transportu i kwaterunku dopiął harcmistrz Jarosław Górecki – komendant obozu. Bezpośredni nadzór nad studencką ekipą sprawował mgr inż. Przemysław Jagielski także z Wydziału Budownictwa, Architektury i Inżynierii Środowiska.

Maniewiczze – osiedle typu miejskiego położone na skraju Polesia Wołyńskiego, 65 km na północny wschód od Łucka, liczą ok. 10 tys. mieszkańców. Jest to miejscowość rozcięta torami kolejowymi, w większości utworzona przez proste chałupy przylegające do zabudowań gospodarczych.

Kościół rzymskokatolicki p.w. Przemienienia Pańskiego to – obok dworca kolejowego – jedna z nielicznych interesujących pamiątek Maniewicz.

Pierwszy drewniany kościół wzniesiono w 1915 roku na potrzeby wojska polskiego kwaterującego w Maniewiczach. W 1923 roku erygowano tu parafię. W drugiej połowie lat 20. powstał poekshumacyjny cmentarz przykościelny, na który zwieziono szczątki legionistów polskich z najbliższej okolicy. Rodziny poległych, wspierane przez miejscowych przedsiębiorców, zgromadziły fundusze na wzniesienie w latach 1933-37 obecnie istniejącego murowanego kościoła. W 1942 roku parafię zamknięto. Po II wojnie światowej władze sowieckie zdeponowały w budynku 700 ton soli mineralnych, które przeleżały tu przez 40 lat. Skamieniałą sól usunięto przy pomocy dynamitu, uszkadzając przy tym całą konstrukcję świątyni, sklepienie i dach. Nieudana próba zamiany kościoła w klub i dewastacja będąca skutkiem wybuchu przyczyniły się do zwrócenia w 1990 roku zrujnowanego budynku parafii. Od 1992r. trwa odbudowa i renowacja.

Wraz z Ewelina wykonaliśmy dokładne pomiary całego kościoła i ruszyliśmy do Kostiuchnówki, która była głównym celem wyprawy.

Kostiuchnówka leży 16 km na północny wschód od Maniewicz i można do niej dojechać żwirową drogą przez las i Wołczek lub szosami przez Cminy. Ta niewielka wieś jest miejscem wyjątkowym w polskiej tradycji historycznej – pobojozwiskiem I wojny światowej. Pamiątkami po odbytych tu zaciętych walkach są mogiły legionistów, ślady umocnień ziemnych oraz pozostałości upamiętnień z okresu międzywojennego. Do tych ostatnich należy gmach szkoły im. Fundacji Legionów, wzniesiony w 1936r. ze składek byłych legionistów.

Budynek dawnej polskiej szkoły do niedawna stał opuszczony i niszczał. Dzięki determinacji harcmistrza Jarosława Góreckiego szefa obozu w Kostiuchnówce oraz pomocy Pani Jolanty Chełmińskiej Wojewody Łódzkiego sfinalizowano jego zakup z przeznaczeniem na całoroczne centrum współpracy i wymiany kulturalnej. Przyszłe centrum ma być podzielone na część konferencyjną i hotelową. Swoją bazę mają mieć tu także harcerze porządkujący groby legionistów i polskie miejsce pamięci na Wołyniu.

Emilia i Łukasz bardzo mocno zaangażowali się w ów projekt, gdyż jest on tematem ich prac dyplomowych. Musieli wykonać inwentaryzację techniczną obiektu, która wraz z wizualizacją sporządzoną przez inż. arch. Piotra Świdorskiego będzie mogła posłużyć jako pierwsza koncepcja prac remontowych.

Dni w Kostiuchnówce upływały bardzo pracowicie. Jak przystało na obóz harcerski, dogasający blask ogniska powinien oznajmiać capstrzyk, lecz nie było to zwykłe ognisko, a jego żar rozgrzewał nasze serca nieprzerwanie przez całe dwa tygodnie pobytu na Ukrainie.

■ Ismena Gawęda

W programie letnich praktyk wymiennych organizowanych przez Politechnikę Łódzką i Nowgorodzki Uniwersytet Państwowy od lat biorą udział studenci: Wydziału Organizacji i Zarządzania, Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów.

W tym roku do Rosji wyjechała grupa 32 osób. Swoimi wrażeniami z pobytu w Rosji dzielą się studenci OiZ.

Praktycznie... udane wakacje

Praktyki trwały od 6 do 20 lipca 2009 r. w Nowgorodzie Wielkim, mieście o niezwyklej historii, jednym z najstarszych w Rosji. Dziś przyciąga wyjątkowo piękną i urozmaiconą architekturą zabytków.

W czasie praktyk odwiedziliśmy miejscowe przedsiębiorstwa, poznaliśmy ich historię, charakter prowadzonej działalności oraz profil produkcji. Oglądaliśmy parki maszynowe, poznawaliśmy procesy, metody i techniki produkcyjne. Zapoznaliśmy nas z problemami wynikającymi z ogólnosiwiatowego kryzysu gospodarczego oraz planami i kierunkami rozwoju lokalnych firm.

Byliśmy gośćmi takich przedsiębiorstw jak „Dirol” (producent gumy do żucia, należący do koncernu Cadbury) czy „Gallichi” (firma produkująca okna z PCV). Przyjrzelśmy się bliżej również mniejszym zakładom z branży tekstylnej i meblarskiej. Szczególną uwagę zwróciliśmy na firmę odzieżową „Salon odejda”, która specjalizuje się w szyciu ubrań z futer naturalnych i sztucznych. Zwiedzając te przedsiębiorstwa mogliśmy porównać stan polskiej i rosyjskiej branży produkcyjnej.

Praktykom towarzyszyło wiele turystycznych i kulturalnych atrakcji. Zwiedziliśmy m. in.: Nowgorodzkie Muzeum Historii i Sztuki, Muzeum Dzwonów w malowniczej miejscowości Wałdaj, dwa prawosławne kompleksy religijne – monastery oraz skansen w Witosławiu, gdzie do tej pory wyrabia się tradycyjne rękodzieła z kory brzoźowej. Szczególnie zachwycił na zachód słońca w czasie rejsu statkiem po rzece Wołchow. Dużą popularnością cieszyły się również aktywne formy spędzania wolnego czasu – najchętniej relaksowaliśmy się grając w siatkówkę.

Gospodarze przygotowali dla nas także trzydniową wycieczkę do oddalonego o blisko 200 km Sankt Petersburga. Zobaczyliśmy wiele niezwykłych miejsc i budowli znajdujących się w tak zwanym złotym kręgu tego miasta. Zachwyciły nas Puszkina-Carska Wieś oraz Peterhof – letnia rezydencja cara. Ponadto zwiedziliśmy Ermitaż, Newski Prospekt, Cerkiew Zmartwychwstania oraz twierdzę Pietropawłowską.

Pobyt w Rosji na długo pozostanie nam w pamięci. To świetny sposób na udane wakacje, ale również na sprawdzenie w praktyce zdobytej na zajęciach wiedzy.

Przed rezydencją w Peterhofie

foto:
Piotr Tomaszewski



Wyjazd ten był możliwy dzięki zaangażowaniu organizatora i opiekuna praktyk mgr. inż. Jacka Gralowskiego, studenta i praktykanta Piotra Tomaszewskiego oraz władz wydziału i uczelni. O jego powodzeniu i popularności świadczy fakt, że wielu z nas już myśli o przyszłorocznych praktykach.

■ Paweł Rojewski

Druga, czyli wiosenna część sezonu muzycznego 2008/09 na Politechnice była bardzo bogata, jednakże ze względu na cykl wydawniczy ŻU, nie mogłem nawet w zarysie przedstawić najważniejszych wydarzeń.

Muzyka na Politechnice

W tym pierwszym numerze roku akademickiego 2009/10 powracam więc do koncertów sprzed wakacji, które, jak sądzę, nie powinny być pominięte.

Yulianna Avdeeva i Fryderyk Chopin

Jednym z tych koncertów, który odbył się 24 marca 2009 r., był występ młodej rosyjskiej pianistki (ur. w Moskwie w 1985r.), Yuliany Avdeevy. Koncert był częścią tournée artystki zorganizowanego w hołdzie Fryderykowi Chopinowi oraz Arturowi Rubinsteinowi, wspianemu interpretatorowi jego muzyki. Na Politechnice koncert zainaugurował III Międzynarodowy Festiwal „Muzyczna wiosna na Politechnice”. Program wydany z okazji tournée przypominał nam, że Fryderyk Chopin to nie tylko wyjątkowy kompozytor, ale wszechstronnie uzdolniony artysta. Malował obrazy cenione przez paryskich mistrzów, jego listy mają niewątpliwe walory literackie, wykazywał także nieprzeciętny talent aktorski parodiując często publicznie znane ówczesne osobistości. 1 marca 2010 roku mija 200 lat od urodzin naszego Wielkiego Rodaka. Wydarzenie to miało miejsce ok. 70 km od Politechniki Łódzkiej i do tych z Państwa, którzy wraz z rodzinami, jeszcze nie odwiedzili muzeum w dworcu Chopinów w Żelazowej Woli koło Sochaczewa chce się powiedzieć „a może byście tak najmilsi, (z okazji 200 rocznicy urodzin Fryderyka), wpadli na chwilę do Sochaczewa”.

Muzyka na Politechnice

► dokończenie ze str. 35

W programie koncertu Yulianna Avdeeva grała 4 Scherza Chopina oraz Sonatę nr 1 Roberta Schumana. Zestawienie nie przypadkowe. Po pierwsze Robert Schuman znał Chopina i był wielkim zwolennikiem jego twórczości, a jako wydawca jednego z niewielu istniejących wówczas na świecie pism muzycznych włożył wielki wkład w dzieło docenienia wielkości i niezwykłości twórczości Fryderyka. Po drugie, zarówno Scherza jak i Sonata nr 1 były często wykonywane przez Artura Rubinsteina.

Yulianna Avdeeva rozpoczęła karierę pianistyczną wcześniej, zdobyła swoją pierwszą Pierwszą Nagrodę na Konkursie Międzynarodowym w Pradze w wieku 12 lat. Obecnie, to w pełni dojrzała, wszechstronnie doskonała artystka i gdyby uczestniczyła w przyszłorocznym Konkursie Chopinowskim, z całą pewnością należałaby do grona faworytów.

Gra Yulianny Avdeevy to wspaniała technika pianistyczna połączona z delikatną wrażliwością i burzliwym temperamentem. Technika pianisty to nie tylko umiejętność szybkiego i często karkołomnego wydobywania dźwięków, ale przede wszystkim panowanie nad każdym dźwiękiem co do czasu trwania, siły uderzenia a także barwy, zarówno podczas szybkich „gamek” i pasaży, jak i podczas wolnych, pełnych zadumy następstw dźwięków, kiedy wszystkie niedoskonałości są świetnie słyszalne. Dopiero bezbłędna „technika” pozwala wybitnemu artyście uzyskać zamierzone efekty muzyczne, czyli „wygrać” to co w danym utworze jest do wygrania. Yulianna pokazała, że panuje nad wykonywanymi utworami doskonale. Zwłaszcza wykonanie Scherza b-mol op. 31 mogło, jak sądzę, zadowolić najwybredniejszych słuchaczy. Scherzo b-mol to jeden z najpiękniejszych utworów Chopina. Jest w nim wszystko co w utworze romantycznym mogło się znaleźć: są fragmenty liryczne, są fragmenty bohaterskie, dialog pomiędzy lewą i prawą ręką, nieoczekiwane zwroty, dramat i żart. To wszystko Yulianna Avdeeva „wygrała”! I to wygrała na poziomie mistrzowskich wzorców, takich jak legendarne wykonanie Scherza b-mol Światosława Richter, podziwiane przez Artura Rubinsteina.

Z całą pewnością mieliśmy możliwość słuchania muzyki w wykonaniu pianistki światowego formatu, w której, ze względu na rodzaj wrażliwości i temperamentu, można upatrywać godną następczynię wspaniałej królowej fortepianu, Marty Argerich.

Joanna Moskowicz z Iriną Zhytyńską

413. w kolejności koncert, który odbył się 2 czerwca 2009 roku, poświęcony był w całości (poza „Słowikiem” Alabiewa) operowym ariom i duetom. Wykonawczyniami były trzy młode i piękne damy: Pani Joanna Mosko-

wicz – sopran, Pani Irina Zhytyńska – mezzosopran, oraz przy fortepianie Pani Justyna Skoczek.



Pani Joanna Moskowicz jest dobrze znana publiczności łódzkich sal muzycznych, a publiczności Sali Lustrzanej PŁ w szczególności. Obdarzona wspaniałymi warunkami głosowymi, wielką muzykalnością i urodą, połączonymi z subtelnym wdziękiem, wywoływała, już podczas poprzednich występów, prawdziwy entuzjazm. Joanna Moskowicz tym razem występowała w Łodzi gościnnie, bowiem po ukończeniu Łódzkiej Akademii Muzycznej rozpoczęła obecnie wielką karierę – o czym jestem głęboko przekonany – w Operze Wrocławskiej. Bolejąc nad tą stratą, mogliśmy pocieszyć się możliwością posłuchania i obejrzenia przywiezionej z Wrocławia przez Panią Joannę ukraińskiej śpiewaczki Iriny Zhytyńskiej, równie zdolnej i pięknej.

Utwory wykonywane przez obie Panie to arie i duety z oper Mozarta („Wesele Figara” i „Tak czynią wszystkie” czyli „Cosi fan tutte”), Gaetano Donizzetiego („Napój miłosny” i „Faworyta”), Léo Delibes’a („Lakmé”) i Jacques’a Offenbacha („Opowieści Hoffmana”) oraz nieśmiertelna habanera z „Carmen”. Wszystkie utwory zostały wykonane na bardzo dobrym poziomie, zwłaszcza interesująco wokalnie i aktorsko Joanna Moskowicz wykonała arię Olimpii z „Opowieści Hoffmana”. Najbardziej podobały się wykonania obu duetów tj. duetu z „Wesela Figara” oraz z opery „Lakmé”. Wykonana na zakończenie programu pieśń Alabiewa „Słowik” (Joanna Moskowicz), utwór znajdujący się obowiązkowo w repertuarze każdego sopranu, wywołał zapewne „Koty” wykonane „na bis”. Ten żartobliwy duet Gioacchino Rossiniego przedstawiający interesującą rozmowę dwóch kotów zawsze wprawia publiczność w pogodny, radosny nastrój. Tak stało się i tym razem, dzięki czemu w pogodnym i miłym nastroju zakończył się ten piękny koncert.

Joanna Moskowicz
i Irina Zhytyńska,
przy fortepianie
Justyna Skoczek

foto:
Michał Wojewoda

■ Andrzej Koszmider

Wspomnienia naszych Mistrzów

Politechnika Łódzka kończy wkrótce sześćdziesiąt pięć lat. W tym czasie wiele zmieniło się w sposobie prowadzenia badań naukowych i w warunkach studiowania. Pokolenie dzisiejszych studentów z trudem wyobraża sobie (co wiem z prowadzonych z nimi rozmów) świat bez komputerów, kalkulatorów i kserokopiarek. Z tego powodu wydaje się ważne zapoznanie młodzieży akademickiej ze wspomnieniami naszych Mistrzów, studiujących w Politechnice w początkach jej istnienia.

Rektorska Komisja Historyczna, której działaniami mam przyjemność kierować, zaprosiła Agnieszkę Garcarek, Paulinę Czarnek i Paulinę Oganiaczuk – studentki Katedry Dziennikarstwa i Stosunków Społecznych Uniwersytetu Łódzkiego do współpracy, której efektem jest szereg wywiadów z Dostojnymi Pionierami naszej uczelni. Tematem tych wywiadów są wspomnienia z okresu studiów w latach czterdziestych, pięćdziesiątych i późniejszych. Stanowią one treść Zeszytu Historycznego, który ukaże się pod koniec 2009 roku. Chcąc zwrócić uwagę społeczności akademickiej na te wspomnienia, przedstawiam poniżej wybrane fragmenty wywiadów przeprowadzonych z profesorem Janem Krysińskim i profesorem Wiesławem Kaniewskim.

Fragmenty wspomnień profesora Jana Krysińskiego

W 1952 roku naukę w Politechnice rozpoczęło trzysetu studentów, a wśród nich sześć dziewczyn. Wydało mi się, że było trudno się dostać; na jedno miejsce było kilku kandydatów. Co istotne, na roku było duże zróżnicowanie wiekowe, ja miałem 17 lat rozpoczynając studia. W tych czasach część żaków ze względu na wojnę w późniejszym wieku zdawała maturę. Na kandydatów czekał egzamin wstępny z matematyki i fizyki, który pisano w olbrzymiej sali, a potem ustna część, na której losowano pytania. Ja znajdowałem się w komfortowej sytuacji, ponieważ posiadałem dyplom przodownika pracy, zdobyty jeszcze w liceum. [...]

Indeks prof.
J. Krysińskiego



Oprócz przedmiotów kierunkowych, technicznych, miałem obowiązkowe zajęcia z marksizmu. To była dla nas prawdziwa męka. Pięć godzin wykładów, a do tego ćwiczenia. Wszystko zaliczane kolokwiami. [...]

Nie mieliśmy kalkulatorów, a suwaki logarytmiczne. Jak już pracowałem w katedrze Ciepłych Maszyn Przepływowych to kierownik katedry prof. Gundlach kupił nam takie półmetrowe, ale po całonocnym ich użyciu palce nas bolały. Ponieważ na początku obsługa tych „przrzędów” była dość skomplikowana, to korzystaliśmy z książeczki pt. „Suwak logarytmiczny”. Ale suwak, z drzewa bambusowego, liczył do trzeciego miejsca po przecinku! [...]

W owym czasie podręczniki były trudno dostępne, dlatego dostarczone przez wykładowców teksty wraz z wzorami i rysunkami, pisane na kalce technicznej, odbijaliśmy na papierze światłoczułym. Kalkę położoną na papierze światłoczułym naświetlało się lampą, przepuszczało papier przez zbiornik z oparami amoniaku i tak powstawały kolejne egzemplarze skryptów. Były do tego specjalne urządzenia. O kserografach się nie śniło.

Wykresy, symbole i znaki matematyczne wypisywano ręcznie. Do wykreślania krzywych używaliśmy tzw. „krzywików”. Były to kształty linii zrobione na płytkach plastikowych. Komplet krzywików miał 4 takie płytki o różnych krzywiznach. W późniejszych latach przywiozłem z Francji specjalny krzywik w postaci pręta wykonanego z tworzywa, który się dowolnie giął. Teraz każdą krzywą narysuje komputer.

Pamiętam, że pojawiały się pierwsze książki, ale podstawą były wykłady. Podręczniki wznawiano przedwojenne. Profesor Stefanowski, termodynamik, pierwszy rektor PŁ, który przybył z Warszawy wydał szereg książek, które napisał przed wojną. [...]

W czasie moich studiów nie było klubów, za to chodziliśmy na tzw. potańcówki w soboty m.in. do obecnej sali senatu Uniwersytetu Łódzkiego, ponieważ imprezy były międzyuczelniane. Takie wieczory, między godziną 18 a 22, miały zawsze część artystyczną z wierszykami, piosenkami, ale musiały przechodzić przez cenzurę. Młodzież była biedna, ale bardziej zintegrowana, osiedle zwarte. Łódzkie środowisko akademickie trzymało się razem. Niezbyt często chodziliśmy do kina czy teatru. Na uczelni rozprowadzano bilety. Radio Żak jeszcze nie funkcjonowało, powstało w 1959 roku. W zasadzie radio stanowiło podstawowy nośnik muzyki. Słuchaliśmy radia Luksemburg, które nadawało świetną zachodnią muzykę rozrywkową. [...]

Wśród młodzieży akademickiej panowała generalnie bieda. Wszyscy chodzili cały rok w jednej kurtce, bluzie. Często były to stroje wojskowe. Pamiętam, że pojawiła się moda na brązowe buty narciarskie ze skóry, które miały kwadratowe nosy. W takich się wtedy jeździło i chodziło. Każdy chodził jak chciał, ale wyglądaliśmy biednie. Za to wszyscy z dumą nosili czapki studenckie. Politechnika miała (i ma dalej, tylko nikt ich nie nosi)

czapki bordowe, uniwersytet białe. Minęła moda czapek. Można je tylko zobaczyć na głowach pocztu sztandarowego uczelni z okazji różnych świąt.

Studia wspomina profesor Wiesław Kaniewski

[...] Minął kurs, poszliśmy na egzamin wstępny. Napisaaliśmy, zdaliśmy, przyjęli nas. Chociaż pamiętam, zadania były ostre, szczegółowe, czasochłonne – zwłaszcza z optyki. A po egzaminie jeszcze była rozmowa, ogólna. Usłyszałem pytania, typu: kolego, co wy jeszcze robicie, oprócz tego, że się uczycie? Po rozmowie, po jakimś czasie dowiedziałem się, że zachowała się adnotacja dotycząca mojej osoby – „politycznie niepoprawny”. Opowiedziałem o mojej pasji do sportu. Ku mojej radości, dostałem się na studia. Kazano przyjść na inaugurację. No i przyszliśmy – tłumy niezwykle. To były duże roczniki. Mówiąc szczerze w ogóle nie można było wejść. Patrzyliśmy zdziwieni w głąb sali – tam jakiś wykład inauguracyjny – a co to? Nikt nie wiedział, co to jest. Ja później, jako pracownik, profesor, chyba tylko na dwóch inauguracjach nie byłem. Żałuję, że jest tak pusto podczas inauguracji – bo to jest święto. Dziś już nie spotka się tych tłumów – pusto, delegaci studentów, nagradzani wykładowcy i uczeni, każdy spieszy w swoją stronę.

Po inauguracji ruszaliśmy do „Kolejowej” (róg Żeromskiego i Kopernika). Każdy miał po parę złotych (tyśiące były wtedy) ale nie za dużo, tak, aby starczyło na naszą osobistą, skromną inaugurację.

[...] Życie studentów, a więc i warunki mieszkaniowe wyglądały zupełnie inaczej niż dziś. Pierwszy akademik jaki powstał, budowany przez wszystkie uczelnie dla wszystkich studentów to była Siódemka na Lumumbowie... dawniej ulica nosiła nazwę Bystrzyckiej. Budynek powstał wiosną 1951 roku. Wcześniej kwatery dla studentów były w różnych miejscach – począwszy od domów prywatnych, poprzez jakieś internaty, które, mówiąc szczerze, nie były do tego dostosowane. Nie było żadnych świetlic, nic. Dobrze, że młodzi mieli gdzie głowę położyć... to było naprawdę zupełnie inaczej. Swego rodzaju akademik był m.in. na Ogrodowej – dla wydziału mechanicznego Politechniki. Tak naprawdę była to stara chałupa, gdzie jedyne umeblowanie stanowiły łóżka piętrowe, nawet trzypiętrowe. Dziś trudno sobie wyobrazić 12 osób w jednym pokoju, bez szafy, półek. Mieszkania dla studentów dostępne były też na ul. Zamenhofska, na Dąbrowie, też w kilku innych miejscach na planie miasta. Jako łódzianin, nigdy nie mieszkalem w akademikach, natomiast miałem wielu znajomych zakwaterowanych w wyżej wspomnianych studenckich warunkach, więc poprzez opowieści, ale też i moje gościnne wizyty, ten temat jest mi również bliski.

[...] Koleżanki ze studiów... na wydziale mechanicznym damskie towarzystwo nie było nigdy zbyt liczne. Za moich czasów na mechaników kształciły się 3-4 dziewczyny.

Dziewczyny były raczej przeciętne... Była taka Maryla „z piekła rodem” – myślę, że ona by się idealnie spraw-

dziła na kierunku zarządzanie, ale tu niestety słabo... Ale pomagaliśmy im, zresztą czasem naprawdę traktowano je ulgowo. O wiele więcej pań gromadził wydział włókienniczy. Mieliśmy razem z nimi wykład z marksizmu o ósmej wieczorem. Duża sala – my zawsze siedzieliśmy gdzieś na końcu, dołączały do nas włókienniczki – Basia, Wanda i Irenka. Spędzaliśmy tak czas wykładu za górami kurtek – bo szatnia była już zamknięta. Na wykładzie byliśmy obecni...



Tak wyglądały sale do nauki

[...] Wspominam z uśmiechem mój pierwszy garnitur, szyty na miarę. Do tego książki w teczce, tuba na rysunki, przykładnica i w drogę. Muszę przyznać, że w tej szarości dziewczyny rozwijały swoją kreatywność i zawsze wykombinowały jakąś apaszeczkę, torebkę kolorową, aż miło było popatrzeć.

Były też urozmaicenia podnoszące poziom adrenaliny. Teraz się śmieję, ale wówczas sam się bałem kiedy przychodził profesor, by obejrzeć mój rysunek. Na pytanie: Dobrze jest? Słyszałem: A może być inaczej? No może być. No to zrób pan inaczej...

[...] Pamiętam, że istniała stołówka – było ją czuć przy Wólczańskiej... Luksusów nie jadano, bo podawali na zmianę dorsza i gęsi. Ale każdy za frajer mógł przyjść i zjeść, a to bardzo pomagało, bo nie przelewało się nam. Z jedzeniem generalnie był kłopot, bo śniadania były problemem od początku świata. Studenci nie dojadali, nie spali, przytłazili głodni. Stan zdrowia po wojnie był tragiczny. Dobrze wtedy funkcjonowała Palma – a to było bardzo ważne. Edelman, który tam pracował jak już zobaczył jakąś „bidę” to go brał do siebie, jako chorego na tydzień... Tam go odkarmiali i dochodził do zdrowia. Sytuacja była dramatyczna nieraz, ale fantastyczne, jak ludzie sobie pomagali.

Proszę o pomoc wszystkich, u których lektura tych fragmentów obudziła wspomnienia – zostawcie bohaterami kolejnych wywiadów lub wskażcie innych Pionierów mogących podzielić się z dzisiejszymi studentami wspomnieniami ze swojej młodości.

Kontakt: kcz@p.lodz.pl lub 042-6582855.

■ Krzysztof Czołczyński

Wspomnienie Profesor Marek Dietrich



31 lipca 2009 odszedł na zawsze prof. dr hab. inż. Marek Dietrich, wybitny uczony, nauczyciel akademicki, który całą swą karierę związał z Politechniką Warszawską, jednocześnie poniósł wielkie zasługi dla rozwoju polskiego szkolnictwa wyższego.

Obszary działalności naukowej Profesora to dynamika maszyn, niezawodność i bezpieczeństwo systemów, modelowanie matematyczne, w tym stochastyczne, urządzeń mechanicznych i obiektów biologicznych, komputerowe wspomaganie projektowania i wytwarzania implantów stawów biodrowych i łokciowych.

Szczególne uznanie przyniosła profesorowi Markowi Dietrichowi jego działalność organizacyjna, początkowo skupiona w Politechnice Warszawskiej, a później rozszerzona na całe polskie szkolnictwo wyższe i naukę. Miał szczególny dar kierowania dużymi zespołami pracowników, których charyzmatycznie umiał mobilizować do wielkich zadań.

Nie mając jeszcze 40 lat został dziekanem Wydziału Mechanicznego Energetyki i Lotnictwa PW. W roku 1981 został wybrany prorektorem Politechniki Warszawskiej i w tych trudnych latach osiemdziesiątych wykazał się odwagą i bezkompromisowością w obronie pracowników i studentów, a także skutecznie zwalczał postawy apatii, nawołując do aktywnej działalności dydaktycz-

nej i naukowej. Wszystko to spowodowało, że w roku 1990 ogromną większością głosów został wybrany rektorem Politechniki Warszawskiej.

Jako rektor, podczas dwóch kadencji (1990-1996) wywarł wielki wpływ na swoją uczelnię. Jego bezpośredni udział w transformacji Politechniki Warszawskiej był ogromny. Uczelnia jako pierwsza w Polsce przystosowała się do warunków gospodarki rynkowej. Wprowadzono nowy system zarządzania, nowy zdecentralizowany system rozliczania kosztów, dający samodzielność wydziałom i wzmacniający pozycję i odpowiedzialność dziekanów. Politechnika Łódzka, wprowadzając w 1995 roku zdecentralizowany system zarządzania i finansów skorzystała z doświadczeń uczelni warszawskiej. Będąc wtedy rektorem Politechniki Łódzkiej miałem wielkie trudności we wprowadzeniu analogicznego systemu w naszej uczelni. Opory dziekanów i służb finansowych, wynikające z obaw przed działaniem nowego systemu i wzrostem odpowiedzialności, hamowały jego wprowadzenie. Poprosiłem wtedy rektora Dietricha o spotkanie z Senatem PŁ i przedstawienie zalet zdecentralizowanego systemu, który już od kilku lat działał w Politechnice Warszawskiej. Był to dla nas punkt przełomowy; wkrótce nowy system zaczął działać w PŁ i skutecznie działa do dziś.

Rektor Dietrich wykazywał niezwykle serdeczny stosunek do naszej uczelni. Szczególnie dało się to zaobserwować, kiedy przewodniczył sekcji uczelni technicznych Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Dwa razy osobiście wizytował PŁ. Na posiedzeniach Konferencji Rektorów Polskich Uczelni Technicznych zawsze bardzo pozytywnie mówił o Politechnice Łódzkiej.

Profesor Dietrich często wspominał związki rodziny z Łodzią. Choć rodzina Dietrichów pochodzi z Amsterdamu, zadziwiające są ich

powiązania z Łodzią i województwem łódzkim. Jest to uwidocznione na pomniku grobu rodzinnego na cmentarzu powązkowskim, gdzie pochowany został rektor Marek Dietrich. Wymieniony na nagrobku Edward Marian Dietrich był synem Fryderyka Krzysztofa Dietricha grafika i znawcy lasów, który przybył do Polski w 1815 roku i zapoczątkował polską linię rodziny, poślubiwszy po śmierci pierwszej żony Anielę Miłobędzką ze Skierniewic, z którą miał sześcioro dzieci (m.in. E. M. Dietricha) F. K. Dietrich w roku 1822 mianowany został łowczym zwierzyńca królewskiego pod Skierniewicami, którego plan opracował. Część swego życia spędził w Łodzi, gdzie zarządzał lasami fabrykanta Geyera.

Profesor Marek Dietrich od wielu lat dzielnie walczył z ciężką chorobą. Odszedł mając 75 lat. Pożegnały go tłumy przyjaciół, współpracowników i wychowanków. Akademickie środowisko straciło człowieka o wielkim autorytecie, a Politechnika Łódzka – Przyjaciela.

■ Jan Krysiński

Grób rodzinny Dietrichów na Powązkach.

foto:
Krzysztof Bielewski



Ostatnia przed wakacjami wystawa w galerii „krótko i węzłowato...” poświęcona była fotografii Wiesława Maciejewskiego (1929-2005). Jak mówili o nim przyjaciele, był to

Człowiek o dwóch pasjach

Wybitny koszykarz, *vice-mistrz i wielokrotny reprezentant Polski, o niezwykle sportowych talentach, z którym miałem szczęście grać na łódzkich parkietach ŁKS-u, Społem oraz Widzewa* – wspomina prof. Adam Markowski, gospodarz galerii – *Już wówczas można go było spotykać uzbrojonego w różne torby z ogromnymi aparatami, teleobiektywami i było widać, że jest zapalonym artystą – fotografem. Te dwie pasje przenikały się wzajemnie przez całe Jego życie.*

Owoce Jego twórczości fotograficznej to liczne wystawy w kraju i za granicą, a tą która zrobiła ogromne wrażenie, była retrospektywna wystawa zorganizowana przez Miejską Galerię Sztuki w 2007 r., między innymi z okazji jubileuszu powstania Związku Polskich Artystów Fotografików. – *Szczególny talent Wiesła to genialne umiejętności w zakresie*

obróbki negatywu przy użyciu specjalnych technik wywoływania, dzięki doskonałej znajomości chemii, której uczył się w młodości. W wyniku tych zabiegów powstawała precyzyjna, przemyślana i celowa synchronizacja wszystkich elementów fotografii, dająca niepowtarzalny zapis, skoncentrowany na najważniejszy motyw. Uzyskiwał w ten sposób nowe walory plastyczne, które nie zmniejszały znaczenia zarejestrowanej rzeczywistości. Nigdy nie był, jak sam mówił, „niewolnikiem mechanicznej rejestracji” – pisze prof. Markowski w zaproszeniu na wernisaż wystawy.

Prezentowana mini wystawa to 20 obrazów – fotografii, wykonanych w technice bromowej, oddających głębię wrażliwości artystycznej i talentu. Są tu znakomite portrety, pejzaże, martwe natury i sceny rodzajowe.

■ opr. Małgorzata Trocha



„Wierność”. Zdjęcie wykonane w 1994 r.

Grali na szczytny cel

I Turniej o Puchar „Gazety Wyborczej” w piłce nożnej miał charakter charytatywny. Połowa wpływów z reklam od uczestników przekazana została na rzecz Fundacji Krwinka, która zajmuje się pomocą dzieciom z chorobami nowotworowymi. Do udziału w imprezie zorganizowanej w dniach 4-5 lipca 2009 r. w obiektach Chojęńskiego Klubu Sportowego zaproszono drużyny reprezentujące firmy oraz instytucje z Łodzi i województwa łódzkiego. Zgłosiło się 10 zespołów, w tym reprezentacja Politechniki Łódzkiej. Skompletowanie składu w czasie trwających już wakacji nie było proste, ale cel rozgrywek był dla wszystkich najważniejszy.

Drużyna PŁ i jej kibice: prorektor W. Wolf, prezes KU AZS P. Jagielski (w pierwszym rzędzie) i kierownik SWFiS M. Stępniewski

foto: Jacek Szabela



Drużyna prowadzona przez trenera Sławomira Ścieszko świetnie radziła sobie z wymagającymi przeciwnikami. W swojej grupie wygrała wszystkie mecze. Pokonała kolejno: Gazetę Wyborczą (5:0), Młodzi w Łodzi (3:2), SWSPiZ (11:1) i Uniwersytet Łódzki (9:0). W fazie półfinałowej piłkarze PŁ zwyciężyli 4:0 z zespołem firmy Rossmann Logistyka. Niestety w meczu finałowym nasza drużyna uległa 1:4 reprezentacji firmy Klepsydra.

Zajęcie II miejsca to duży sukces. Dodatkowo tytuł najlepszego strzelca Turnieju i nagrodę indywidualną otrzymał kapitan naszej drużyny Janusz „Plazma” Jonczyk, który strzelił aż 16 goli.

Puchar, dyplom i pamiątkowe zdjęcie trafiły do rąk prorektora dr. hab. Wojciecha Wolfa, prof. nadzw. Kibicował on zawodnikom razem z kierownikiem SWFiS mgr. Markiem Stępniewskim, prezesem KU AZS mgr. Przemysławem Jagielskim i niżej podpisanym.

Zespół Politechniki Łódzkiej reprezentowali w bramce – Przemysław Szczupak i Marcin Dura oraz w polu: Janusz Jonczyk, Damian Sz waj, Wojciech Sender, Michał Stefanek, Tomasz Michalski, Jarosław Stawicki, Michał Maciejewski, Rafał Wierucki, Albert Zajac, Rafał Klucjasz.

■ Gabriel Kabza

Czwarte w Europie

W Heraklionie na Krecie odbyły się Akademickie Mistrzostwa Europy w koszykówce. Polskę reprezentowała drużyna Politechniki Łódzkiej, która zajęła 4. miejsce.



Drużyna
na Krecie

Koszykarki KU AZS PŁ zawody rozgrywane w dniach 15-23 czerwca rozpoczęły od zdecydowanej wygranej (59:42) z drużyną Politécnico do Porto z Portugalii. Niestety, w następnym spotkaniu nasze zawodniczki poznały gorzkie porażki, przegrywając (49:67) z koszykarkami z University of Cologne (Niemcy). W rezultacie dziewczyny zajęły drugie miejsce w swojej grupie, co pozwoliło na awans do dalszych roz-

Drużyna
w rektoracie

foto: Jacek Szabela



grywek. Kolejnymi rywalkami politechnicznej drużyny były zawodniczki z Gazi University z Turcji. Nasza reprezentacja po ciężkich bojach wygrała 63:55 i tym samym zapewniła sobie miejsce w pierwszej czwórce.

W meczu półfinałowym koszykarki rozegrały spotkanie z faworytem imprezy Russian State Agrarian University z Rosji. Rywalki okazały się silniejsze, ale z pewnością zaskoczyła je postawa naszej drużyny, która walczyła przez całe spotkanie jak równy z równym. O końcowym wyniku zadecydowało lepsze zgranie Rosjank, które w tym samym składzie grają również ligowe mecze w swoim kraju. Mecz zakończył się porażką Politechniki 56:64. Spotkanie stało na bardzo wysokim poziomie, a atmosfera na trybunach była fantastyczna. Kibice z Polski, Grecji i Turcji dopingowali naszą drużynę do samego końca i dodawali sił w trudnych momentach. Byli naszym szóstym zawodnikiem na parkiecie.

W meczu o brązowy medal reprezentantki Politechniki Łódzkiej spotkały się ponownie z zawodniczkami z University of Cologne. Niestety, i tym razem nie udało się pokonać niemieckiego zespołu, dziewczyny przegrały 62:69. Naszym zawodniczkom nie można było odmówić woli walki i zaciętości; do ostatniej sekundy spotkania starały się odrabiać straty, jednak drużyna niemiecka,

która dysponowała szeroką i wyrównaną ławką rezerwowych nie pozwoliła odebrać już sobie zwycięstwa.

Uzyskane w zawodach 4. miejsce w Europie trzeba uznać za duży sukces w debiucie na imprezie tej rangi.

Dziewczyny miały również trochę czasu na odpoczynek, zwiedzanie przepięknej Krety i zawieranie nowych przyjaźni. Gdyby brano pod uwagę atmosferę w drużynie, nasze zawodniczki na pewno zajęłyby miejsce pierwsze.

Po powrocie do Łodzi serdeczne gratulacje złożyli zawodniczkom rektor prof. Stanisław Bielecki i prorektor ds. studenckich dr hab. Wojciech Wolf, prof. nadzw. W czasie spotkania w rektoracie wspomnienia z pobytu w Grecji ilustrowane były zdjęciami wykonanymi w czasie zawodów, a także w tych momentach, kiedy między meczami można było odpocząć na plaży i skorzystać z morskich kąpeli. Trener chwalił zawodniczki za ich wolę walki, najwyżej oceniając spotkanie z rosyjską drużyną. Dziewczęta chwaliły z kolei doping tureckich kibiców, którzy szczególnie wspierali naszą drużynę. *A może chcielibyście pojechać na semestr studiów do Turcji* – pytał prorektor Wojciech Wolf. Wszyscy byli zadowoleni, że szybka decyzja o wyjeździe na mistrzostwa i sprawne załatwienie wszystkich formalności przyniosły w efekcie największy sukces, jaki do tej pory udało się osiągnąć naszej drużynie.

W Akademickich Mistrzostwach Europy reprezentacja Politechniki Łódzkiej wystąpiła w składzie: kapitan – Izabela Dąbrowska (BAIŚ), Agnieszka Makowska, Marta Błaszczuk, Karolina Szarwark (OIŻ), Justyna Solarek, Agata Przybysz, Karolina Filipkowska, Linda Mansour-Benaouf (BiNoŻ), Justyna Krygier (kierownik drużyny), Kamila Polit (Chemiczny), Monika Estkowska (TMIWT), Agnieszka Kunikowska (IFE). Trenerem drużyny jest Paweł Wójcik.

■ Justyna Krygier

Starty studentów PŁ

W sierpniu w Berlinie odbyły się Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce. Wśród zawodników byli studenci Politechniki Łódzkiej.

Sylwester Bednarek – zawodnik RKS Łódź, Wydział Organizacji i Zarządzania, II rok.

Brązowy medalista w skoku wzwyż był jedną z największych niespodzianek Mistrzostw. W finale stoczył pasjonującą walkę zakończoną zdobyciem medalu. Jest drugim w historii Polakiem, który stanął na podium MŚ. Wcześniej, w latach 90. sukcesy na tych zawodach osiągał Artur Partyka. W deszczowym finale podopieczny trenera Lecha Krakowia poprawił rekord życiowy wynikiem 2,32 m. Jak mówił w wywiadzie: „do Berlina miałem jechać po naukę”. Tymczasem mógł pokazać całemu światu swoją ogromną radość z wyskakiwania brązowego medalu.

Szczególnie emocjonująco było, gdy poprzeczka znalazła się na wysokości 2,28 m. Z konkursu odpadły takie sławy jak Linus Thornbald, czy Jaroslav Baba. Wysokość tę pokonało zaledwie czterech zawodników,

w tym nasz Sylwester Bednarek.

Wysokość 2,32 m była w tym dniu „na medal” dla wszystkich, którzy ją skoczyli. O kolorze krążka zadecydowała liczba rzutów na niższych wysokościach – Rosjanin Jarosław Rybakow miał ich najmniej, z kolei Cypryckiy Kyriakos Ioannou był lepszy pod tym względem od Bednarka i reprezentanta gospodarzy Raula Spanka.

Komentatorzy zgodnie przyznają, że Sylwester Bednarek sprawi kibicom jeszcze wiele miłych niespodzianek.

Teresa Dobija – zawodniczka AZS Łódź, Wydział Mechaniczny, studia doktoranckie.

Zajęła dziesiąte miejsce w skoku w dal na Mistrzostwach w Berlinie. Zawodniczka trenera Zdzisława Lipińskiego w swojej najlepszej – drugiej – próbie uzyskała 6,58 cm i był to wynik gorszy tylko o 4 cm od rezultatu dającego ścisły finał, czyli miejsce w pierwszej „ósemce”.

Obecny sezon jest dla niej udany. Zajęła czwarte miejsce na Uni-

wersjadzie w Belgradzie, trzecie na drużynowych mistrzostwach Europy i jest Mistrzynią Polski z wynikiem 6.74 m.

Adam Kszczot – zawodnik RKS Łódź, Wydział Organizacji i Zarządzania, II rok.

Dwukrotnie stawał na starcie biegu na 800 m berlińskich mistrzostw świata. W biegu eliminacyjnym w jednej z 6 serii zajął trzecie miejsce z wynikiem 1:46,70 i awansował do półfinału. W II serii półfinałowej podopieczny trenera Stanisława Jaszczaaka był szósty z wynikiem 1:46,33 co nie zapewniało udziału w finale.

Jeden z najmłodszych uczestników w polskiej ekipie – jest dużą nadzieją biegu na 800 m w Polsce, jego rekord życiowy to 1:45,72. Przed Mistrzostwami Świata zwyciężył na nietypowym dystansie 600 m podczas zawodów Lahti Games uzyskując czas 1:14,55, najlepszy w historii polskiej LA. Jest to drugi wynik all-time w Europie, ustępujący jedynie o 0,14 s rezultatowi Andrei Longo oraz dziesiąty na świecie.

■ Gabriel Kabza

Podwójny sukces w Warszawie

Puchar Polski w Trójboju Siłowym odbył się 29 sierpnia 2009 r. w Sali Widowiskowo-Teatralnej Ośrodka Wychowawczo Profilaktycznego „MICHAEL” na Warszawskim Bemowie. Politechnikę Łódzką na tej imprezie reprezentowali: Piotr Gałęcki (kat 67,5kg) z Wydziału Elektrotechniki, Elektroniki, Informatyki i Automatyki oraz Damian Cieleban (kat.75kg) z Wydziału Technologii Materiałowych i Wzornictwa Tekstyliów. Obu studentów trenuje mgr Marcin Laśkiewicz.

Piotr Gałęcki rozpoczął swój start od przysiadu, zaliczając w drugim podejściu 210 kg, co jest nowym rekordem uczelni w kat do 67,5 kg oraz w klasyfikacji Mistrza Mistrzów (161,91pt).

W wyciskaniu leżąc nasz zawodnik zaliczył 130 kg, a potem dwukrotnie spalił 140 kg próbując ustanowić nowy rekord Politechniki Łódzkiej. W martwym ciągu Piotrowi nie poszło tak dobrze jak było to zaplanowane. Ciągi rozpoczął bardzo lekko od 210 kg, jednak spalił to podejście z powodu drobnego błędu technicznego. Ta sytuacja powtórzyła się przy pierwszym podejściu do 220 kg. Ostatnia próba powiodła się i nasz zawodnik zaliczył 220 kg pozostając w zawodach. Mimo tych dwóch

zmarowanych podejść nasz tegoroczny Mistrz Polski Politechnik uzyskał łącznie 560 kg w trójboju zdobywając Puchar Polski w swojej kategorii wagowej.

Reprezentant kategorii do 75 kg Damian Cieleban przyjeżdżając na te zawody miał tylko jeden cel – pobić rekord Polski Juniorów w martwym ciągu!

W pierwszym podejściu martwego ciągu nasz zawodnik zaliczył równe ćwierć tony, ale to był dopiero początek emocji jakich nam dostarczył. W drugim podejściu rozegrała się heroiczna walka o rekord Polski – 293kg! Udało się! Niepobity od blisko 15 lat rekord został przełamany! 293 kg to nowy rekord Polski Juniorów, nowy rekord uczelni w kat 75 kg oraz w klasyfikacji Mistrza Mistrzów (208.9676pt!) i największy w historii uczelni podniesiony ciężar! Trener Marcin Laśkiewicz jako trzecie podejście zadeklarował równe 300 kg! Damian ponownie oderwał sztangę, lecz tym razem zabrało już siłę, żeby dokończyć podejście. Nasz zawodnik oszczędzając się w przysiadach i wyciskaniu uzyskał łącznie 543kg, które dało mu IV miejsce w jego kategorii.

■ Gabriel Kabza

Rekordy lekkoatletów z PŁ

W Warszawie odbyły się w dniach 5-7 czerwca 2009 r. Akademickie Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce. W zawodach wzięło udział ponad 1100 uczestników z 73 uczelni. Przy zmieniających się warunkach pogodowych – zimno i deszcz w pierwszym dniu oraz słońce w drugim dniu zawodów – nasi zawodnicy uzyskali kilka wartościowych wyników. Multimedalistką w naszym zespole była Agnieszka Szablewska z FTIMS, która zdobyła 4 medale, w tym 3 złote: w skoku w dal (5,45 m), skoku wzwyż (166 cm – rekord PŁ), sztafecie 4x400m (4:07,9 min.) oraz brązowy w klasyfikacji generalnej skoku w dal. Bardzo dobrze zaprezentowała się Agnieszka Kurbel z OiZ, która wywalczyła złoty medal w sztafecie 4 x 400m, srebrny w biegu na 400 m (56,80 sek. – rekord PŁ) oraz brązowy w biegu na 800 m (2:21,16 min.). Sztafeta męska 4 x 100m (Jakub Klima, Damian Osiej, Piotr Kędzia, Jarosław Wasiak) wynikiem 42,15 sek. ustanowiła rekord Politechniki Łódzkiej, co dało złoty medal wśród Politechnik i srebrny w punktacji generalnej.

Pozostałe medale zdobyli: złote – Małgorzata Owczarek z OiZ w pchnięciu kulą (11,59 m) oraz sztafeta 4 x 400 m kobiet 4:07,79 min (Agnieszka Kurbel, Joanna Domiza, Magdalena Michalska, Agnieszka Szablewska), srebrne



Jarosław Wasiak
– start na 100 m

foto: Rafał Bieniek

– Marlena Fuminkowska z OiZ w skoku wzwyż (160 cm) i Joanna Domiza z OiZ w skoku w dal (5,35 m), brązowy – Jarosław Wasiak w biegu na 100 m (10,89 sek.)

W punktacji Politechnik drużyna kobieca zajęła III miejsce i VIII miejsce w klasyfikacji generalnej, zespół mężczyzn był IV w grupie Politechnik i VI w punktacji generalnej.

Trenerami obu drużyn są: Gabriel Kabza, Adam Kula, Rafał Bieniek.

■ Gabriel Kabza

Medale na Uniwersjadzie

Bardzo udane występy na letniej XXV Uniwersjadzie zanotowali nasi studenci-sportowcy. Na imprezie, która odbyła się w dniach 2-15 lipca 2009 r. w Belgradzie Politechnikę Łódzką reprezentowało dwoje pływaków oraz troje lekkoatletów.

Pływacy zdobyli dwa medale. Mateusz Matczak (OiZ) wypływał złoty medal na 400 m stylem zmiennym. Przez 150 m decydującego wyścigu (po stylu motylkowym i w połowie grzbietowego) był czwarty, na półmetku wysunął się na drugie miejsce i dopiero po ostatnim nawrocie i szaleńczym finiszu wyprzedził o 0,2 sek. Amerykanina Vanderkaaya. Jego czas 4:12,28 min. to nowy rekord uniwersjady i zarazem

nowy rekord Polski. Brązowy medal wywalczyła na 50 m stylem klasycznym najmłodsza w ekipie polskich pływaków Ewa Ścieszek (BiNOŻ). Czasem 31,63 sek. ustanowiła również nowy rekord Polski, przegrała z Rosjanką Deevą i Koreanką Kim. Osiągnęła w tym starcie największy sukces w jej dotychczasowej karierze. Oboje nasi pływacy w sierpniu wystartowali w Mistrzostwach Świata w Rzymie.

Dorobek medalowy naszych studentów powiększył Piotr Kędzia (doktorant z Wydziału Mechanicznego) zdobywając srebrny medal w sztafecie 4x400 m z czasem 3:05,69 min. (wraz z Witoldem Bańką, Kacprem Kozłowskim i Rafałem

Wieruszewskim). Zwyciężyli Australijczycy, którzy przybiegli na metę w czasie 3:03,67.

Bardzo blisko medalu była również Teresa Dobija (doktorantka z Wydziału Mechanicznego), która zajęła 4. miejsce w skoku w dal – 6,38 m (w eliminacjach 6,45 m), do medalu zabrakło tylko 6 cm. Triumfowała reprezentantka Serbii Ivana Spanovic (6,64 m) przed Rosjanką Iriną Kryachkovą (6,47 m) i Kandyjką Ruky Abdulai (6,44 m).

Na 400 m startował Jarosław Wasiak (doktorant z Wydziału Mechanicznego) – niestety nie udało mu się awansować do serii finałowej.

■ Gabriel Kabza

Życie Uczelni – Biuletyn Informacyjny Politechniki Łódzkiej.

Wydawca: Politechnika Łódzka, ISSN 1425-4344, Nr 109 (3/2009) – październik.

Adres redakcji: 90-924 Łódź, ul. ks. I. Skorupki 6/8 pok. 5, tel. 42 631 20 09, e-mail: ewa.chojnacka@p.lodz.pl

Redaktor dr Ewa Chojnacka, współpraca dr Hanna Morawska.

Numer zamknięto 1 października 2009 r.

Redakcja zastrzega sobie prawo do wprowadzania zmian, skracania i adiustacji tekstów.

Projekt okładki redakcja ŻU, zdjęcia na okładce Jacek Szabela.

Łamanie i druk: EXPOL P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j., 87-800 Włocławek, ul. Brzeska 4, tel. 54 232 37 23, e-mail: sekretariat@expol.home.pl



Rozpoczął działalność punkt sprzedaży pamiątek Politechniki Łódzkiej, który mieści się w wypożyczalni Biblioteki PŁ na I piętrze.

Zapraszamy do zakupów.

